

Najgorsze dopiero nastąpi - str. 6

Niezależny
magazyn
dla każdego

Cena \$ 1.00

Nr 198 Toronto 31 lipca - 6 sierpnia 1986

POKAZOWY PROCES WAŁĘSY?

W tym tygodniu Lech Wałęsa poddany ma być kolejnej, dziewiątej już, próbie przesłuchania w związku z aresztowaniem Zbigniewa Bujaka

Do tej pory Wałęsa odmawiał odpowiedzi na jakiegokolwiek pytania

W ubiegłym tygodniu wyraził jednak obawy, że te przesłuchania mogą wskazywać na zamiary władz wytoczenia jemu i kilku doradcom Solidarności pokazowego procesu politycznego

AMBASADORZY FRANCJI I HISZPANII U WAŁĘSY

Czy zwykły obywatel może uczestniczyć w dyplomatycznym spotkaniu? Laureat pokojowej nagrody Nobla, przywódca wielomilionowego związku zawodowego Lech Wałęsa, przez urzędową prasę w PRL określany jako zwykły obywatel, spotkał się z ambasadorami Włoch i Hiszpanii w Polsce

W rozmowie z zachodnimi dyplomatami akredytowanymi w Polsce przywódca Solidarności powiedział, że przetrzymywanie przez władze więźniów politycznych jest przeszkodą w uzyskaniu pojednania narodowego. Zaapelował również o to, by Hiszpania i Włochy pomogły w przezwyciężeniu stagnacji gospodarczej w jakiej znalazła się Polska

Spotkanie odbyło się w sobotę, 26 lipca, w domu parafialnym kościoła św. Brygidy w Gdansk i trwało dwie godziny. Wzięli w nim udział ambasador Włoch w Polsce Solti i ambasador Hiszpanii Miletiero

Jak podały zachodnie agencje prasowe, dyplomaci rozmawiali z Wałęsą o problemie utrwalenia pokoju w świecie. Lech Wałęsa oświadczył, że w Polsce głównym problemem, który utrudnia osiągnięcie pojednania narodowego są ciągle więźniowie polityczni

Obecna ustawa amnestyjna nie spełnia oczekiwań polskiego społeczeństwa, powiedział Wałęsa. Wyraził również swoje obawy o sytuację gospodarczą w Polsce. „Powinno się pomóc Polsce w wyjściu ze stagnacji gospodarczej, w jakiej się znalazła, tak, by mogła wnieść swój wkład do umacniania pokoju w Europie”, powiedział

Ambasador Włoch przekazał przy tej okazji, w imieniu prezydenta Włoch Andreottiego, wyrazy ubolewania z powodu tego, że przesłuchania jakim był Wałęsa poddawany przez milicję uniemożliwiły mu wzięcie udziału w Międzynarodowym Kongresie Pokoju z początkiem lipca w Rzymie

PO DWUDZIESTU LATACH

PRZEDSTAWICIELSTWO DYPLOMATYCZNE IZRAELA W WARSZAWIE

Po prawie dwudziestu latach przerwy, w Warszawie ma zostać otwarte przedstawicielstwo dyplomatyczne Izraela

PRL zerwała stosunki dyplomatyczne z Izraelem po tak zwanej wojnie szesniodniowej izraelsko-arabskiej w 1967 roku. Od tego czasu interesy Izraela reprezentowała w PRL ambasada Holandii

Otwarcie przedstawicielstwa Izraela ma nastąpić w najbliższych tygodniach, w dawnym budynku ambasady izraelskiej przy ul. Czystej. Oficjalna nazwa placówki ma brzmieć „Ambasada Holandii - przedstawicielstwo Izraela”

Biurem kierować ma Mordechaj Palker, izraelski dyplomata urodzony w Polsce, który przed 20 laty pracował jako drugi sekretarz ambasady Izraela w Warszawie

Rozmowy w sprawie otwarcia przedstawicielstw obu krajów prowadzone były już od pewnego czasu. Dwa tygodnie temu w Warszawie przebywał przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych Izraela, by ustalić ostatnie szczegóły techniczne. Podobna delegacja ministerstwa spraw zagranicznych PRL pojechała do Tel Avivu. Przedstawicielstwo PRL w Izraelu otwarte zostanie prawdopodobnie na jesieni

ELEKTRYK DOMAGA SIĘ SPRZEDANIA KONSULATU ZA DŁUGI

RZĄD I KONSULAT PRL PRZED SĄDEM W KANADZIE

Court file no CLA 10547/86

SUPREME COURT OF ONTARIO

BETWEEN In the matter of the Construction Lien

TEOFIL SIENIECKI, carrying on business as
EDISON ELECTRIC

Plaintiff

- and -

SHEA CONSTRUCTION LIMITED,
and THE POLISH CONSULATE GENERAL

Defendant

STATEMENT OF CLAIM

Informacja własna Echa Tygodnia

W Sądzie Najwyższym prowincji Ontario toczy się sprawa, którą p. Teofil Sieniecki wytoczył rządowi PRL, Konsulatowi Generalnemu PRL w Toronto i firmie Shea Construction Ltd

Numer akt sprawy CLA 10547/86 86
P. Sieniecki domaga się, by rząd lub Shea Construction Ltd wypłacili mu sumę 5113 dolarów należną, jak twierdzi, za instalacje elektryczne wykonane na terenie konsulatu przy 2603 Lakeshore Boulevard West w Toronto, w okresie od 27 marca do 23 stycznia 1986

P. Sieniecki domaga się też, by rząd PRL lub Konsulat Generalny PRL w Toronto wypłacił mu sumę 4721 dolarów należną, jak twierdzi, także za instalacje elektryczne wykonane również w tym samym czasie na terenie konsulatu

Ogółem p. Sieniecki domaga się wypłacenia mu sumy 9834 dolarów za wykonane prace i dostarczone materiały, wraz z należnymi od tej sumy odsetkami

P. Sieniecki domaga się też, by w razie niewypłacenia mu żądanej sumy, Sąd Najwyższy prowincji Ontario nakazał sprzedaż budynku konsulatu PRL i parceli przy 2603 Lakeshore Boulevard West w Toronto, w dzielnicy Etobicoke i wypłacenie mu należnych pieniędzy z sumy uzyskanej ze sprzedaży

P. Teofil Sieniecki jest licencjonowanym elektrykiem i właścicielem firmy Edison Electric w Toronto, 2550 Pharmacy Avenue, Suite 1906, Scarborough, Ontario, M1W 1H9

APEL TKK

ZBRODNICZY WYZYSK

Dotarł własnie na Zachód dokument, który 20 czerwca wydała Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ Solidarnosc w sprawie pogarszających się drastycznie warunków życia i pracy w Polsce

TKK stwierdza, że władze partyjno-panstwowe odrzuciły propozycje Solidarnosci i zdecydowały się o przec swoje rządy na przemoc i wyzysku. Minione cztery lata represyjnych rządów wojskowych utrwaliły w kraju biedę

W roku ubiegłym spadek dochodów realnych dotknął 42 procent rodzin. Przeciętny wzrost kosztów utrzymania dla rodzin najbardziej potrzebujących wyniósł aż 30 procent

Polacy stają się narodem ludzi chorych, powiększa się liczba inwalidów, skraca się przeciętna wieku życia. Są to bezpośrednie konsekwencje zbrodnicy w ręcz wyzysku człowieka pracy

TKK przedstawia następnie obszernie dane o wybitnie szkodliwych warunkach pracy w wielu zakładach przemysłowych, o szerzących się chorobach zawodowych, upadku służby zdrowia i niszczeniu środowiska naturalnego

Sytuacja w kraju się pogarsza. Struktura gospodarki jest nie przystosowana do potrzeb ludności. Wprowadzane są w życie rozporządzenia Rady Ministrów likwidujące wiele od dawna uznanych uprawnień ludzi pracy. Nowe przepisy o przedłużonym czasie pracy powodują zwiększenie czasu pracy i likwidację wolnych sobot. Ogranicza się świadczenia socjalne, zwłaszcza w grupach słabszych. Zamrożone zostaną deputaty

TKK wzywa do szerokiej akcji w obronie warunków życia i pracy, z udziałem m.in. komisji zakładowych

Dokonczenie str 4

● **10 lat więzienia w Wielkiej Brytanii dla małżeństwa szpiegowskiego z NRD** 33-letni R Schulze i jego 36-letnia żona Sonia otrzymali po 10 lat więzienia za szpiegostwo na rzecz Niemiec Wschodnich. Małżonkowie należeli do wschodniemieckiej siatki szpiegowskiej działającej w Wielkiej Brytanii. Kobieta, w której domu wynajmowali mieszkanie, powiedziała, że wiedli oni ciche i spokojne życie. Reinhard i Sonia Schultze zostali aresztowani w sierpniu ubiegłego roku. Znalezione przy nich instrukcje szpiegowskie, szyfr, fałszywe paszporty i pieniądze. Nadawane przez nich do NRD informacje zostały przejęte przez radiową stację nasłuchową w Cheltenham. R Schulze pracował jako projektant kuchni, jego żona była zatrudniona w charakterze tłumaczki tekstów technicznych. Oboje posługiwali się fałszywymi dokumentami, Reinhard paszportem brytyjskim, Sonia zachodniemiecką kartą tożsamości. Małżeństwo Schultze, to pierwsza para obywateli innego państwa skazanych w Wielkiej Brytanii za szpiegostwo w ciągu ostatnich 25 lat.

● **Wysokie kary więzienia dla gruzińskich działaczy obrony praw człowieka** Dwóch działaczy obrony praw człowieka otrzymało w sowieckiej republice Gruzji wysokie kary więzienia pod zarzutem przekazywania zachodnim dziennikarzom antypaństwowych materiałów. Tengiz Gudawa skazany został na 7 lat więzienia oraz 3 lata zesłania, Emanuel Twaladze na 5 lat więzienia i 3 lata zesłania. Obaj skazani byli także członkami nielegalnej grupy rockowej „Fantom”, której działalność KGB przerwało w czerwcu ubiegłego roku. Brat Gudawy Edward, aresztowany w listopadzie 1985 roku, został skazany na początkowo 4 lata więzienia z oskarżenia o chuliganstwo. Edward wywieziony na zew-

natrz mieszkania transparent mówiący, że KGB przesładuje jego rodzinę.

● **Prezydent Reagan opowiedział się przeciwko sankcjom wobec RPA** W swym telewizyjnym wystąpieniu do narodu poparł on stanowisko premiera Wielkiej Brytanii M. Thatcher. Prezydent podkreślił, że sankcje zastosowane przeciw rządowi RPA przede wszystkim ugodziłyby w biednych ludzi, „którym skądinąd chcemy pomóc”. Większość pracowników, która straciłaby pracę to byłiby Murzyni. Nie wierzymy by droga pomocy narodowi południowoafrykańskiemu wiodła przez okaleczenie gospodarki, od której zależy przetrwanie pracowników i ich rodzin. „Prezydent powiedział także, że Południowa Afryka ma olbrzymie znaczenie strategiczne, i zaakcentował, że nie jest trudno się domysleć, jaka zagraniczna potęga wypełni próżnię w tym kraju po tym, jak zostaną zerwane więzi pomiędzy Zachodem a RPA. Apartheid jest „moralnie zły a politycznie nie do zaakceptowania”, dlatego, zdaniem prezydenta, biała mniejszość powinna znieść ten system zaczynając od uwolnienia więźniów politycznych włącznie z Nelsonem Mandelą oraz od zlegalizowania działalności Afrykańskiego Kongresu Narodowego. Jednocześnie prezydent Reagan dodał, że wiele posunięć rządu prezydenta Bothy jest zdecydowanie reformistycznych i wiedzie do zniesienia apartheidu. Wystąpienie Reagana wywołało falę krytyki w RPA i na świecie. Biskup D Tutu, laureat Pokojowej Nagrody Nobla oświadczył, że za takie wystąpienie „Zachód może pójść do piekła”.

● **W Londynie odbył się ślub 26-letniego księcia Andrzeja z 26-letnią Sarą Ferguson Księżką** Andrzej jest drugim synem królowej Elżbiety. Zajmuje on

czwartą pozycję na liście następców tronu. W uroczystościach weselnych wzięło udział 1800 przonych gości, a około 300 milionów osób obejrzało ślub transmitowany na żywo w telewizji. Na krótko przed ślubem królowa Elżbieta II przekazała księciu Andrzejowi księstwo York, co automatycznie upoważniło jego i żonę do posługiwania się tytułem „Duke and Duchess of York”. Miesiąc miodowy młoda para spędza na Azorach.

● **Terrorystyczne zamachy w Sri Lance i Libanie** W Sri Lance w dwóch oddzielnych zamachach bombowych w regionie Vavuniya zginęły co najmniej 62 osoby, 74 zostały ranne. W obydwu wypadkach ofiarą padła ludność cywilna podróżująca autobusami. W stolicy Libanu Bejrucie nastąpił wybuch samochodu-bomby w porannych godzinach szczytu w gęsto zamieszkałej chrześcijańskiej dzielnicy miasta. Zginęły co najmniej 32 osoby, 140 zostało rannych. Był to 7 wybuch samochodów-bomb w Bejrucie w br. Na skutek poprzednich wybuchów śmierć poniosło 66 ludzi, a 440 zostało rannych.

● **Przywódca ZSRR M. Gorbaczow oświadczył, że Związek Sowiecki wycofa do końca br. 6 pułków z Afganistanu** Zdaniem Gorbaczowa ma to przyspieszyć „polityczne rozwiązanie” problemu Afganistanu. Według ekspertów zachodnich w grę wchodzi wycofanie około 10 tysięcy żołnierzy sowieckich. Mudzahedin oświadczyli, że jest to krok czysto propagandowy. Na miejsce wycofanych żołnierzy przyjdą z pewnością „inni drzwiami” następcy Partyzanci afganscy utrzymujący, że warunkiem przystąpienia do rokowań politycznych jest całkowite wycofanie wojsk sowieckich z Afganistanu. Eksperci zachodni szacują, że w Afganistanie znajduje się od 115 do 150 tysięcy żołnierzy sowieckich.

MILCZENIE, KTORE BYŁO ZBRODNIĄ Kreml wiedział o katastrofie czarnobylskiej wkrótce po tym jak wystąpiła.

„Kreml wiedział co się dzieje w przeciągu półtorej godziny” od katastrofy reaktora w czarnobylskiej elektrowni atomowej - oświadczył zachodni dyplomata akredytowany w Moskwie. Jak wiadomo jednak ZSRR poinformował o katastrofie, mającej miejsce 28 kwietnia o godzinie 12:23 w nocy, dopiero dwa dni później. 4-zdaniowa informacja podana przez TASS i tak została opublikowana w wiele godzin po tym jak wzmogła radioaktywność zauważono w Szwecji i Finlandii i po tym jak rząd szwedzki zażądał wyjaśnień.

Stanowisko zachodniego dyplomaty potwierdza sowieckie źródła naukowe i wojskowe. Według tych pierwszych w przeciągu paru godzin po katastrofie w Czarnobylu nastąpił alarm w dwóch innych sowieckich elektrowniach położonych na północ od Czarnobyla oraz automatyczne ich wyłączenie. Według sowieckiego systemu bezpieczeństwa automatyczne wyłączenie jakiegokolwiek elektrow-

wiadome na Kremlu. Wyłączenie nastąpiło w elektrowniach w Rownem i Igalinie, co było jednoczesnym dowodem, że katastrofa czarnobylska sięgnie poza granice sowieckie, i w żadnym razie nie może mieć lokalnego charakteru. Według wielu niezależnych i wiarygodnych źródeł już 26 kwietnia, w kilka godzin po katastrofie, na miejsce przybyła specjalna komisja dochodzeniowa na czele z wicepremierem Borysem Szczerbiną - komisję tego typu mogło powołać jedynie Biuro Polityczne.

Z kolei źródła wojskowe podają, że wkrótce po katastrofie wojsko otrzymało rozkaz opracowania planu odpowiedniej akcji a sama akcja gaszenia przez wojsko reaktora została podjęta już wczesnym wieczorem 26 kwietnia. Sposób przekazania rozkazu i jego specjalny kod świadczyły o tym, że wyszedł on bezpośrednio z Kremla.

Według oficjalnego stanowiska sowieckiego zwłoka w podaniu odpowiednich informacji przez ZSSR wynikała ze zlekceważenia, niezrozumienia, bądź błędnego oszacowania katastrofy przez władze lokalne, które nie przekazały właściwego obrazu katastrofy do władz centralnych. Szereg „winnych” osób z lokalnego aparatu władzy zostało dyscyplinarnie zwolnionych z pracy bądź otrzymało kary partyjne. Źródła dobrze poinformowane w Moskwie podają, że w dniu 26 kwietnia odbyło się na Kremlu nadzwyczajne posiedzenie Biura Politycznego, na którym wyłonili się dwa stanowiska tradycyjne - zaprzeczac, że cokolwiek się stało i 2 nowatorskie - nie spieszymy się, patrzmy co się stanie i reagujemy w zależności od warunków i okoliczności. Gorbaczow ponoc zajął drugie stanowisko, ale zdecydowana większość Biura Politycznego była za pierwszym stanowiskiem.

● **12 ofiar próby ucieczki z NRD** Hamburski dziennik „Bild” podał do wiadomości, że 7 maja 12 poborowych w wojsku NRD usiłowało przebić się na drugą stronę Muru Berlińskiego, podkładając ładunek wybuchowy pod ścianę kolejki podziemnej. Próba ucieczki została jednak udaremniiona przez władze wschodniemieckie i jak informuje gazeta, zastrzelono sześciu uciekinierów, pozostali zostali skazani na śmierć przez sąd wojskowy. Z dostępnych informacji wynika również, że dwóch niedoszłych uciekinierów było synami wysoko postawionych urzędników wschodniemieckiego Urzędu Bezpieczeństwa. Zachodnie wywiady przypuszczały, że stało się coś niecodziennego na podstawie informacji zamieszczonej w organie komunistów wschodniemieckich „Neues Deutschland”, w którym podano, że w tunelu kolejki wybuchł pożar i spłonęło kilka wagonów. Domniemano już wówczas, że najprawdopodobniej była to próba ucieczki. Nie ma szczegółów. Przypuszcza się, że poborowi skorzystali z pożaru, aby przedrzeć się na wolność. Inna wersja podaje, że pożar został spowodowany wybuchem ładunku podłożonego

obecnej pewne jest jedno - zaden z żołnierzy nie ocalał. Szesciu, którzy nie zginęli na miejscu, zostało zgładzonych po otrzymaniu wyroku śmierci w sądzie wojskowym.

● **Bankructwo możliwe także w ChRL** W komunistycznych Chinach pojawił się następny wskaźnik nowej polityki ekonomicznej. Oficjalna gazeta chińskich robotników podała, że w Chinach miało miejsce pierwsze od czasu objęcia władzy przez komunistów w roku 1949 bankructwo przedsiębiorstwa przemysłowego. Obserwatorzy podkreślili, że sam fakt jak i jego ujawnienie są także dowodem zwycięstwa w kierownictwie partyjnym frakcji reformistów nad frakcją twardogłowych. Gazeta wymieniła szereg przyczyn bankructwa fabryki w Szeniangu, takich jak zła organizacja pracy, niska jakość wyrobów i nadmierne zadłużenie, oraz ujawniła, że w sierpniu ubiegłego roku ostrzeżono fabrykę ządając podjęcia odpowiednich kroków zaradczych.

● **Alarmujący wzrost rozwodów w ZSSR** Jeden z numerów gazety „Maskowskaja Prawda” donosi o alarmującym wzroście rozwodów. 37% małżeństw rozwodzi się w pierwszych trzech latach po ślubie, natomiast 70% nie trwa dłużej niż 10 lat. Liczba rozwodów wzrosła z 626 200 w roku 1981 do prawie 1 miliona w roku 1983. Brak odpowiednich danych statystycznych, ale zdaniem autora artykułu ilość rozwodów w ZSSR w ostatnich trzech latach systematycznie wzrastała. Do tej pory za podstawową przyczynę rozwodów uznawano alkoholizm, artykuł w „Maskowskiej Prawdzie” wskazuje brak pieniędzy, a jako inne przyczyny alarmującego wskaźnika rozwodów wymienia niedojrzałość młodożenców, brak mieszkań i prywatności, niemożliwość wspólnego spędzania urlopow przez małżonków. Tylko 1/3 młodych małżeństw rozpoczyna życie we własnym mieszkaniu, pozostało 2/3 zamieszkuje wspólnie z rodzicami, u krewnych bądź gdzieś kątem. Zdaniem gazety jednym ze sposobów zatrzymania wzrostowego trendu rozpadu małżeństw jest utrudnianie procedury otrzymywania rozwodów. Zgodnie z obowiązującym w ZSSR prawem, małżeństwo bezdzietne może uzyskać rozwód bez konieczności przeprowadzania przewodu sądowego.

● **Uszkodzenia w izolacji silnika głównego spowodowały eksplozję rakiety Titan** Eksperci amerykańscy podali, że przyczyną eksplozji rakiety Titan 34D, która w kwietniu br. wkrótce po starcie rozleciała się na kawałki, były wady w izolacji silnika głównego rakiety. Uszkodzenia te nie zostały wykryte w czasie przeglądu przeprowadzonego przed samym lotem. Straty poniesione z tytułu wybuchu wyniosły przeszło \$70 milionów, w co wchodzi także wartość tajnego ładunku, który

ECHO TYGODNIA

JACEK ADOLF i GRAZYNA FARMUS

Adres do wysyłki korespondencji ogłoszeń płatności rachunków
zamówień prenumerat
862 Tandrige Crescent, REXDALE, ONT M9W 2P2
TEL 743 - 5706 w godz. 10 - 3 po poł
766 - 3774

ADVERTISEMENTS

- Display ads \$ 7 column inch ● Full page \$ 700 half page \$ 400
- Classified ads \$ 4 (up to 25 words) 5+ each additional word
- Box \$ 1.50 each issue

Redakcja zastrzegła sobie prawo do zmian w składowych listach i w manuskryptach

Prenumerata półroczna \$ 25 roczna \$ 50

PROWOKACJI WYKLUCZYĆ NIE MOZNA

Czy rzeczywiście grozi pokazowy proces Wałęsy i grupy działaczy i doradców Solidarności? Przed zjazdem partii trąbiono o powiązaniach z wywiadami, agenturami, o szkoleniu terrorystów i nikt wtedy nie traktował tego poważnie. Sądono, że chodziło o przymilienie się Gorbaczowowi.

Ale Wałęsa znowu, po raz dziewiąty, jest teraz przesłuchiwany i powiedział, że taki proces jest możliwy. Wiemy z doświadczenia, że absurdalność zarzutów nie stawała w przeszłości na przeszkodzie procesom pokazowym.

Następnie pokazowy jest w tej chwili nacisk zachodniej

KANADA

Całkiem niepodziewanie nasi posłowie i senatorowie musieli przerwać swe wakacje na jeden dzień. Musieli bowiem wziąć udział w nadzwyczajnym posiedzeniu i dyskusji nad poprawką senacką do ustawy parlamentarnej o zwalnianiu niebezpiecznych przestępców.

Tuz przed wakacjami przegłosowano w Parlamencie ustawę, która zmusza niebezpiecznych dla otoczenia więźniów do odsiadania pełnego wymiaru kary. Według dotąd obowiązującego prawa po odsiedzeniu dwóch trzecich wyroku można było się starać o zwolnienie z kary. Senat wniósł poprawkę dopuszczającą odwołanie się od decyzji komisji więziennej. Ustawa mogłaby przelecieć w Parlamencie do jesieni, ale był powód do pośpiechu. Korzystając ze starego prawa 54 niebezpiecznych przestępców mogłoby odzyskać wolność. Akurat na wakacje Kilunastu z nich to mordercy skazani na 25 lat więzienia, w opinii psychiatrów nie rokujący nadziei na poprawę. Parlament obsprawił się z poprawką w rekordowym tempie i odesłał ją do równie szybkiego omowienia w Senacie.

Nowy minister ochrony środowiska Tom Mc Millan zapowiedział, że na wyspie Morrisby w Brytyjskiej Kolumbii powstanie kolejny park narodowy. Wyspa słynąca z oryginalnego klimatu, fauny i flory, zagrożona była masowym wyrębem. Na sąsiedniej Lyell Island mieszkańcy - Indianie urządzali protesty przeciw wycinaniu drzew, ryzykując aresztowania i wyroki. Mc Millan ogłosił również, że rok 1987 będzie poświęcony ochronie kanadyjskiej przyrody. Działacze Canadian Wildlife Federation przyjęli decyzję ministra z zadowoleniem.

Udział Kanadyjczyków w zawodach Wspólnoty Brytyjskiej zakończył się największym w historii sukcesem. Lekkoatleci zdobyli cztery złote medale, dwa srebrne i jeden brązowy. W pływaniu złoty medal na 100 m stylem grzbietowym zdobyła Sandy Goss. Kanadyjki mają też złotą w sztafecie 400 m w stylu dowolnym. Dużą niespodzianką zrobił Victor Davis, który pobił rekord zawodów na 100 m stylu klasycznym czasem 1 02 56 uzyskany podczas zawodów eliminacyjnych.

Ambasador Kanady w Ameryce Środkowej Stanley Gooch obejmuje stanowisko w Kostaryce z akredytacją na Nikaragwę, Salwador i Panamę. Gooch zastąpił R. Fileula, który był

ambasadorem Kanady w gorącym rejonie Ameryki przez trzy lata. Praca dyplomatyczna w Ameryce Środkowej uchodzi za jedną z najtrudniejszych. Ambasador będzie musiał reprezentować interesy Kanady wobec sprzecznych w tym rejonie sił ambasady USA, rządów krajów i napierających komunistów.

Pow Wow to festiwal sztuki indyjskiej, dorocznie obchodzony w Kanadzie. W ubiegłym tygodniu w rezerwacie Szesciu Szczepów odbył się tam Pow Wow wraz z konkursem na najlepszego tancerza w różnych kategoriach wiekowych. Po nagrodę w wysokości 13 tysięcy dolarów przybyli Indianie z całej Ameryki. Widowisko oglądało trzy tysiące widzów.

Dobra wiadomość dla pasażerów komunikacji torontonskiej. Koniec z beznadziejnym oczekiwaniem na przystankach. W przyszłym roku wszystkie przystanki opatrzone zostaną komputerowym kodem, który zarazem będzie numerem telefonu. Po połączeniu się z tym numerem dowiemy się, kiedy zgodnie z rozkładem powinien przyjechać upragniony pojazd TTC. Wprowadza to usprawnienie uwzględniając prosby pasażerów marzących w zimie na przystankach. Operacja *Timeline* jest już całkowicie przygotowana, pełne wdrożenie systemu trwać będzie rok. Podobny system działa już na próbę w Mississauga i w części Etobicoke. Inną dobrą wiadomością, nie tylko dla pasażerów komunikacji miejskiej, ale dla mieszkańców centrum jest wprowadzenie w najbliższym czasie we wszystkich nowych tramwajach szwedzkich „cichych kół”, które zmniejszają nie tylko hałas, ale także i wibracje TTC za nasz spokój zapłaci ponad milion dolarów.

Jedenastoletnia Alison Parrot odebrała w domu telefon. Obcy mężczyzna zaproponował jej, żeby pozowała mu do zdjęć do sportowego magazynu. Dziewczynka miała w następnym tygodniu reprezentować Ontario w zawodach lekkoatletycznych. Allison zatelefonowała do matki i poprosiła o zgodę na spotkanie. Wyszła z domu koło południa. W dwa dni później pod mostem na rzece Humber przy stacji Old Mill w Etobicoke znaleziono jej nagie ciało.

W ubiegłym roku w Toronto znikła z domu Nicole Morrin i dotąd nie udało się jej odnaleźć. Znalaziono natomiast ciało innej dziewczynki, porwanej z torontonskiego parku. Morderstwa dzieci na tle seksualnym są w Kanadzie rzadkością. Mimo tego policja ciągle ostrzega dzieci przed niebezpieczeństwem z ich strony. Już w przedszkolach uczy je, jak się wystrzegać niebezpieczeństwa na ulicach. Rodzice i

migranci często nie znają tych zasad. Warto je zatem przedstawić.

- dzieci nie powinny zbliżać się do opuszczonych budynków, pustych placów budowlanych i parkingów, nie powinny bawić się w opustoszałych parkach.

- nie powinny wchodzić same do publicznych ubikacji.

- dzieci powinny wystrzegać się wszystkich obcych, nawet tych wyglądających najporządniej.

- podczas rozmowy z nieznaną osobą należy trzymać się od niej z daleka, jeśli się zbliża, trzeba od niej uciekać. Nie należy podchodzić do nieznanych osób w samochodach, nawet jeśli tylko pytają o drogę.

- nigdy nie wsiadać do samochodu z nieznającą osobą, nawet jeśli twierdzi, że działa na polecenie rodziców. Jeśli osoba ta nie potrafi powtórzyć tajemnego hasła, znanego tylko rodzicom i dziecku, należy jak najszybciej się oddalić i powiadomić policję.

- policyjny telefon 911 jest bezpłatny, numer ten można wykłócić także z każdego automatu. Należy skorzystać z niego także w sytuacji, gdy ktoś nie znany zaczepia dziecko lub je sledzi. Trzeba szukać schronie-

nia w biurze lub w domu, na którym figuruje znak "block parent".

- jeśli dziecko musi zostać w domu samo, nie powinno nikomu otwierać drzwi, ani też informować przez telefon, że w domu nie ma dorosłych.

- idąc z wizytą do kolegów, winno zostawić w domu ich telefon, adres, lub mapkę z lokalizacją miejsca pobytu. Rodzice nie powinni zgadzać się na opuszczanie domu przez dzieci po zapadnięciu zmroku ani na trasę prowadzącą przez opustoszały teren.

Allison Parrot przeszła specjalne policyjne szkolenie samoobrony, zgodnie z nauczonymi tam zasadami uprzedziła matkę o spotkaniu i podała jego miejsce, a morderca umówił się w porze kiedy pracująca matka nie mogła towarzyszyć dziewczynce. Tak to w smutny sposób do zasad, których naucza policja doszła jeszcze jedna - nie pozwólmy dzieciom na umawianie się z nieznaną osobą, nawet, jeśli twierdzi, że jest dziennikarzem, policjantem czy fotografem. Należy również uzyskać jej numer telefonu i sprawdzić autentyczność otrzymanych informacji.

KOMUNIKAT

W dniu 21 sierpnia przypada smutna rocznica podpisania paktu Ribbentrop-Mołotow, tj. czwartego rozbioru Polski, a w parę lat później - "Jałty", gdzie zdecydowany został los Polski i innych krajów zza żelaznej kurtyny przez naszych sojuszników - Amerykę, Anglię i Rosję.

Haniebna ta decyzja wielkich mocarstw oddała w niewolę Rosji Sowieckiej nasz kraj wraz z państwami Europy Środkowo-Wschodniej, dzięki czemu bracia nasi ciągle cierpią pod butem oprawcy.

Nie wolno nam o tym zapomnieć, ale musimy przypomnieć światu i politykom o sytuacji, jaka istnieje za żelazną kurtyną. Pamiętając o tym powstał komitet złożony z przedstawicieli krajów ujarzmionych, który organizuje w dniu 23 sierpnia "DZIEŃ CZARNEJ WSTĄŻKI".

W dniu tym wszyscy przypomniemy czarne wstążki na znak żałoby.

KPK Okręg Toronto -
Jerzy Burski

WYSPA DWÓCH MARI

To było przed szesciu laty. Po angielsku rozumiałam co trzęcie zdanie. W szkole nie odzywałam się słowem. Klasa pełna była wietnamskich i sowieckich uchodźców. Polska fala miała do szkoły przyjsć później.

Stara Mary wpadała do klasy jak bomba, padała na srodek po czym anonsowała „upadłam, zemdlalam”. Zakopotani studenci z państw sowieckiego porządku byli zgodni co do jednego: „Nauczycielka stara Mary jest wariatką”. Mówiło się o tym na mię.

Od Mary wiało mi swobodą i złudnym obrazem kanadyjskiej wolności. Ona to taka może być.

Druga Mary była młoda, ale miała też siwe włosy. Spiewała z gitarą piosenki. Zabierała na wycieczki po sklepach i parkach. Nie mogła zrozumieć, dlaczego tak wielu ludzi musi żyć w systemie którego nie chce. Pytała, dlaczego ludzie nie próbują tego zmienić. Próbowała wydusić ze mnie odpowiedzi na te pytania w gramatycznym szyku. Widac było od razu, że nie lubi naszronzonych rosyjskich studentów i boi się ich. Dlaczego nie walczyli o wolność, pytała. Okażało się, że jej problemy były bardziej osobiste. „My wciąż walczyliśmy” - powiedziała któregoś dnia. „Walczyliśmy o naszą wyspę”.

Stara i młoda Mary żyły od lat na wyspie Ward. Tuz koło centrum miasta Toronto. Wypis jest tam kilka, z placami, parkiem, wesołym miasteczkiem i lotniskiem. Na wschodnim skraju rozrywkowego pasa ziemi trwał osiedle małych drewnianych chat. Wszyscy znają się tam od lat, utrzymują ze sobą więzi, jakich nie pielegnuje już

nikt w wielkim mieście. Bukoliczna wioska ze szkołą, kościołem, lekarzem i akuszerką. Tradycyjna społeczność obroniła się przed miastem, które wioskę chciało przeistoczyć w park-pokusami szybszego i nowocześniejszego życia.

Mary mawiała, że nie wyobraz sobie innego życia. Opowiadała, jak w zimie dojeżdża do portu torontonskiego na tyżwach. Thumaczyła, że mimo wielkiego prymitywu czuje się tam pewniej i bezpieczniej.

Moja pierwsza demonstracja w Kanadzie była na tej wyspie. Grupa Indian z rezerwatu walczyła monotonna w bębny. Ospowaty Indianin powiedział do mikrofonu, że ludzie nie szanują już małych społeczności. Gardzą więziami a gonią za pieniędzmi. Przyszliśmy, zakończył ów Indianin, bo jesteśmy ofiarą takich ludzi. Byli jacyś politycy, którzy w tłumie wyspiarzy szukali sympatyków. Po tym ktoś uczony w naukach społecznych mówił jak totalitarne systemy niszczą małe grupy, jak je rozbijają przesiedlając, zmuszając do ucieczki. Mówił też jakieś koszy psychiczne placą ludzi za samozniszczenie tradycyjnych więzi w krajach demokratycznych i wolnych.

Po szkole widziałam dwie Mary kilka razy. Przychodziły na demonstracje Solidarności. Na głodówkę pod konsulatem Polacy z dużej fali w szkole na Sheppard lubili je bardziej, niż koledzy z mojej klasy. „Mary, co z ogrodkiem?”, pytałam. „Ano, nie dajemy się”, - odpowiadała. O ogrodzie przy 250 domach na wyspach Algonquin walczyli od 30 lat.

Parę dni temu rząd prowincji zapowiedział, że pozwoli w końcu wyspiarzom na legalne użytkowanie ziemi przez następnych 99 lat. I to wszystko za 25 tysięcy od jednego komina.

Jest to największy interes jaki udało się komukolwiek zrobić na handlu nieruchomościami. Gdyby wyspiarze mieli mentalność handlarzy domów, mogliby się cieszyć całą gębą. Ale pod dachem Mary stara, wioskowy niepokój. Skąd wziąć 25 tysięcy? A nuz coś się znowu zmieni i znowu zacznie się nagonka na torontonskich tradycjonalistów.

Ale mimo tych niepokojów widac, że wyspiarze batalię wygrali. Wycisnęli szczyptę sentymentu z racjonalnej cywilizacji. Uzyskali wyjątek dla wyjątkowych. To tak, jak byśmy znaleźli szczęśliwe zakończenie historii o wozie Drzymały.

GRAFA

UWAGA telefon do „cudotwórczyni”

W KITCHENER
(519) 742-5637

Ciemne moce w ubiegłym tygodniu pomieszały szyki, numer który podaliśmy okazał się fałszywy.

P. Stefania dyzuruje w godz. 6-7

ECHO TYGODNIA
już do nabycia
w Knob Hill Farms
na Lansdowne
w kiosku z gazetami!

APEL TKK

Dokonczenie ze str 1

Zadanie powinno polegać na wskazywaniu pracownikom wielkości i rodzaju istniejących zagrożeń, na zbieraniu i publikowaniu informacji na ten temat i na popieraniu wszelkich innych inicjatyw w obronie ludzi pracy

Powinno się podejmować działania na rzecz uzależnienia zarobków kierownictwa zakładów pracy od podjęcia przez nie skutecznej działalności zwiększającej bezpieczeństwo pracy, ochronę zdrowia pracownika, zmniejszającej wysiłek przy pracy

Konieczne jest dążenie do tego, by wprowadzić w życie przepisy o ochronie środowiska, poprzez rozwinięcie lub przebudowę wydziałów i zakładów, w których warunki pracy są teraz fatalne i szczególnie zagrażają środowisku naturalnemu

Konieczne jest zwiększenie nakładów na leczenie, połączone ze zmianą organizacji służby zdrowia

Tylko zdecydowane i solidarne działanie może doprowadzić do osiągnięcia tych celów, może wymusić na władzy odbudowę kraju

TKK apeluje, aby wrzesień 1986 stał się miesiącem wzmożonej walki w obronie warunków pracy i życia w Polsce

TKK wzywa wszystkich członków i sympatyków Solidarności aby w tym miesiącu wszelkimi możliwymi sposobami rozpowszechniali rzetelne informacje o warunkach życia różnych grup mieszkańców naszego kraju

TKK sugeruje różne formy działania, między innymi: petycje oraz solidarne, wspólne wystąpienia zakładów pracy w tej samej miejscowości, regionie, branży. Szczególnie ważne są takie porozumienia zakładów mniejszych i słabszych

Konieczne jest, by społeczeństwo uswiadomiło sobie rozmiary zagrożeń i podjęło długofalowe działania zapobiegawcze

TKK zwraca się do wszystkich pracujących i do wszystkich obywateli, by dla osiągnięcia tych celów wykorzystywali wszystkie oficjalne i nieoficjalne środki działania

Apel podpisali

Marek Muszynski - Region Dolnośląski
Jan Andrzej Gorny - Region śląsko-Dąbrowski
oraz przedstawiciele Regionów
Gdańsk
Małopolska
Mazowsze
Pomorze Zachodnie
Wielkopolska
Ziemia Łódzka

Z OSTATNIEJ CHWILI

SUCHY SIERPIEŃ?

Poniedziałek, 28 lipca Biskupi polscy zaapelowali do społeczeństwa o wstrzymanie się w sierpniu od picia alkoholu

List Episkopatu w tej sprawie czytany był w niedziele we wszystkich kościołach w Polsce

Wstrzeźliwość - napisali biskupi - niezbędna jest dla ratowania zdrowia narodu, ma być formą uczczenia wielkich rocznic narodowych przypadających w sierpniu, w tym rocznicy powstania Solidarności i rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, a także przygotowaniem do przyszłorocznej wizyty Papieża w Polsce

powrót z wojazu

Poniedziałek, 28 lipca Kardynał Glemp powrócił dziś do kraju z wizyty we Włoszech

Jak informuje rozgłosnia warszawska, na lotnisku na Okęcu ks Prymasa witali biskup pomocniczy Kazimierz Romaniuk, pracownicy Episkopatu i kurii warszawskiej oraz w imieniu władz kierownik Urzędu do Spraw Wyznan minister Adam Łopatka

Była to jedna z dłuższych wizyt ks Prymasa we Włoszech. Jak informowaliśmy, w mieście Algero w Sycylii kardynał Glemp otrzymał tegoroczną nagrodę pod hasłem *Kultura na rzecz pokoju*. Na konferencji prasowej kardynał powiedział, że w dzisiejszym świecie jedyną właściwą formą rozwiązywania problemów winien być dialog, również w stosunkach między kościołem a państwem

Prymas Glemp odrzucił oskarżenie, jakoby kościół w Polsce dążył do klerikalizacji kraju. Rozmowy z gen



Jaruzelskim określił jako trudne, z uwagi na wielką różnicę podstaw wyjściowych. Mimo tych trudności dialog jest jednak możliwy

Ks Prymas nie przewiduje trudności w związku z zamiarem trzeciej podróży Jana Pawła II do Polski w przyszłym roku. Na razie jednak nic w tej sprawie nie zostało jeszcze uzgodnione

Podczas pobytu w Rzymie kardynał Glemp załatwiał sprawy kościelne w urzędach watykańskich i przyjęty został w piątek przez Ojca Świętego w Castel Gandolfo

MIESIĄC PIELGRZYMEK

Sierpień w Polsce to tradycyjny miesiąc wielkich pielgrzymek na Jasną Górę

Drogę do Częstochowy zaczynają już pielgrzymki z odleglejszych zakątków kraju, zdążające na uroczystości Wniebowzięcia Matki Boskiej. Jest już w drodze wielka pielgrzymka kaszubska, licząca około sześciu tysięcy wiernych

Wyruszyła też pielgrzymka ze Swinoujścia. W poniedziałek 28 lipca zaczęły się pielgrzymki z Gdanska - we wtorek ze Szczecina, we środę z Olsztyna. Jest też w drodze pielgrzymka ze Słupska

8 LITRÓW SPIRYTUSU NA ŁEB

W zwalczaniu alkoholizmu, który wciąż jest plagą społeczną w Polsce, mogłyby pomóc władze PRL. Dotychczasowe ustawy i zarządzenia okazały się działaniami pozornymi

Spożycie alkoholu wzrasta. Według oficjalnych danych na statystycznego Polaka wyniosło osiem litrów czystego spirytusu na rok

Codziennie upija się około trzech milionów Polaków. W tym wielu podczas pracy

Inicjatywy społeczne i kościelne - zdaniem komentatorów - bez autentycznego poparcia władz nie przyniosą rezultatów. Propozycje i apele o podjęcie takich kroków pozostają bez odpowiedzi. Władze nie zareagowały, na przykład, na apel Episkopatu, skierowany jeszcze w maju, by wstrzymać produkcję alkoholu. Państwo nie ma najwyraźniej ochoty zrezygnować z tego niezwykle intransygentnego źródła dochodu, nawet za cenę wyniszczenia narodu

URBANIZACJA PRZEKAZIÓRÓW

WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK, 28 LIPCA. Zaszły zmiany na najwyższych stanowiskach w Radiokomitecie i Polskiej Agencji Prasowej

Dotychczasowy prezes Komitetu do Spraw Radia i Telewizji stracił stanowisko i został odesłany na placówkę dyplomatyczną. Jego degradację można było przewidzieć już wcześniej. Krytyki działalności radia i telewizji pojawiały się już od pewnego czasu, nasilając się do otwartych ataków na ostatnim Plenum KC

Bardziej w tajemniczy sposób mówią, że nie miało znaczenia w odsunięciu Wojciechowskiego miał jednak również blamaż z noworocznym przemówieniem wywiadem Jaruzelskiego w telewizji, podczas którego dźwięk był zupełnie zniekształcony i słowa generała były zupełnie niezrozumiałe. Podobno Jaruzelski do dziś nie może wybaczyć szefowi Radiokomitecie, że nie dopilnował wówczas wszystkiego i dopuścił do małego sabotażu

Na miejsce Wojciechowskiego w Radiokomitecie przychodzi Janusz Roszkowski, dotychczasowy prezes Polskiej Agencji Prasowej. Roszkowski w PAPie zastąpił Bogdan Jacek, ostatnio kierownik Wydziału Propagandy w KC a w ogóle współpracownik Jerzego Urbana

PROCES JEDYNAKA ODROZCZONY

WTOREK 29 LIPCA. Władze PRL odroczyły dziś proces działacza Solidarności Tadeusza Jedyneka. Aresztowany w czerwcu ub r członek TKK został oskarżony o podejmowanie próby obalenia siłą ustroju PRL. Jego żona Maria Jedyneka powiedziała dziennikarzom zachodnim, że decyzję w sprawie odroczenia sprawy podjął sąd wojskowy w Warszawie, który nie umotywił swej decyzji. Jedynekowi grozi kara do 10 lat więzienia

PROBLEM MIĘSA

TO NIE RONCESWAŁÓWKA

PARYŻ W PONIEDZIAŁEK 28 lipca II kanał francuskiej TV nadał reportaż o zaopatrzeniu w mięso i jego przetwory w PRL

Reportaż zaczyna się od zdjęć z warszawskich bazarów. Drobni handlarze handlujący wszystkim czym się da także zwinnością i mięsem. Przeważają wśród nich starsze, niezbyt starannie ubrane kobiety. Tak zwana baba - mówi dziennikarz, nie starając się nawet tłumaczyć tego słowa - to główny i stały element czarnego rynku żywnościowego w Polsce

Panstwowy sklep mięsny kolejki. Rozmowy z ludźmi. Wystarczy czy nie wystarczy owe 2 1/2 kg na miesiąc? Kartki są już pięć lat. Wyrosła wokół nich cała administracja. Zmieniła się też i kuchnia w polskich domach. Słowem - wystarczy bo musi, bo więcej nie ma - bo nie stac. Takie padają odpowiedzi

Obok hali Mirowskiej francuscy dziennikarze znajdują stragany, w których rolnicy sami sprzedają wyprodukowane przez siebie mięso. Bez kartek. Ceny są tu o 40 proc. wyższe niż w sklepach państwowych, ale jak dodaje jeden ze sprzedających - nadwzżkę tę pozerają koszty badań weterynaryjnych, mięsa i opłaty skarbowe. Tym gospodarczym sposobem rolnicy w blisko dwumilionowym mieście sprzedają zaledwie 20 świni i 30 krow dziennie. Władze traktują tę formę sprzedaży jako zło konieczne - pozwalające zdrenować czarny rynek żywności

Sprzedaz taką zorganizowano zresztą zaledwie w kilku miastach. Tak więc przysłowiowa handlująca mięsem baba pozostaje nadal niemalże jedyną możliwością uzupełnienia mizernych miesięcznych przydziałów. Nie wszystkich jednak stac na owo uzupełnienie. Autorzy reportażu wyliczyli - ze kilogram mięsa kosztuje teraz w Polsce około 30 do 40 franków francuskich, zaś średnie zarobki wynoszą około 700 franków. Wynikałoby z tego, że przeciętny Francuz kupić może, gdy chce - blisko dziesięć razy więcej mięsa i jego przetworów niż Polak za swoje pensje. Obraz który wynika z reportażu nie jest wesoły mimo, iż jak oświadczone na początku programu - materiał filmowy nakręcony w Polsce został ocenzurowany i dopiero potem otrzymano specjalne zezwolenie na jego wywóz

DOMAGAMY SIĘ NATYCHMIASTOWEGO UWOLNIENIA WSZYSTKICH WIĘZNIÓW POLITYCZNYCH I ZAPRZESTANIA REPRESJI W POLSCE

N^o NAZWISKO (DRUK) ADRES podpis

Składając swój podpis popierasz NSZZ Solidarność w wysiłkach zmierzających do uwolnienia więźniów politycznych. Nie popełnili oni żadnego przestępstwa - wyrazili tylko swoją opinię polityczną

ZROB KOPIĘ • ZBIERZ 10 PODPISÓW •

PRZESLIJ DO

Dr Marek B ZALESKI

95 Willow Green, Tonawanda, N Y 14150, USA

WYTNIJ I DOLĄCZ CZEK AKCJA ECHA TYGODNIA

Załączam czek na sumę na pomoc ofiarom skażenia radioaktywnego w Polsce. Imię i nazwisko Adres zamieszkania

Kod pocztowy

Czek wystawic na POMOC ŻYWNOSC LEK1 i wysłać na adres: KPK Z G 288 Roncesvalles Ave Toronto Ont M6R 2M4

lub Czek wystawic na PCAG RADIOACTIVE FALLOUT DISASTER FUND wysłać na adres: P O Box 55 Station V Toronto Ont M6R 3A4

BIULETYN INFORMACYJNY

biuro koordynacyjne n.s.z.z.
"solidarność" za granicą

Jednym ze zjawisk charakterystycznych dla okresu do 13 grudnia 1981 roku jest całkowita dewaluacja prawa. W okresie tym Sejm uchwalił 12 rozpraw z inicjatywą rządu/ kilkaset nowych ustaw lub istotnych zmian w ustawach już istniejących. Wszystkie zmiany w zakresie ustawodawstwa nakierowane są na to, by można było w majestacie prawa represjonować każdego kto w ten lub inny sposób okaże swą niezależność. Nawet ktoś, kto bez zezwolenia nosi odznakę z barwami narodowymi można skazać na więzienie lub przynajmniej zgodnie z "Ustawą o odle i barwach narodowych".

Jednocześnie zaś niąd w jeszcze tak powszechnym zjawiskiem nie było łamanie przez władze przepisów prawa przez nią samą uchwalonych. Proces odarski w Frasvniuka, B Lisa i A Michnika był czystą kpiną ze wszelkich postanowień kodeksu postępowania karnego kpiną zatwierdzoną zresztą właśnie teraz przez Sąd Najwyższy. Władze dopracowały się już grona kilkunastu sędziów dla których lekceważenie procedury sądowej jest sposobem wzięcia się. Znany jest już przypadek 12 sędzia pod pozorem braku miejsc odmówił wpuszczenia na salę sądową rodziny i przyjaciół oskarżonego gdyż zaś ci domagali się wejścia i wskazywali wolne ławki sędzia polecił wniesienie wszystkich ławek dla publiczności.

W dziedzinie represji praktyka wyprzedza sankcję ustawodawczą. Choć niektóre spośród nowych ustaw znacznie rozszerzają uprawnienia milicji i ZOMO do stosowania przemocy to jednak rodzienna praktyka jest i tak dużo bogatsza niż to, na co zezwala ustawa. Wizja drobiazgowo uregulowania wszelkich przejawów życia społecznego i bezwzględnych represji za samodzielność w jakiegokolwiek dziedzinie pozostaje jedynym trwałym elementem komunistycznej doktryny ustrojowej.

W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabierają działania tych wszystkich, którzy w sposób jawny żądają należnych sobie praw, unikając przy tym atakowania ustroju jako całości - jak to robią członkowie ruchu "Wolność i Pokój". Ludzie ci uważają, że z ich sumieniem nie godzi się służba w armii, która konstytucyjnie zobowiązana jest do wspomagania innego państwa - ZSRR. Ale - wszyscy to wiedzą, i oni i władze - przynajmniej obywatelowi prawa pośredniej oceny polityki sojuszu prowadzonej przez władze jest najoczywistszym zamachem na ustrój. Nie dziwią więc represje przeciwko temu ruchowi, zadziwia raczej odwaga jego uczestników.

ZA I PRZED KRATAMI

o więzieniu

/rozmowa z Jackiem Kuroniem/

Jak siedzieć?

Zawsze najgorzej jest czekać. Jeśli ktoś nie był w więzieniu i chce wiedzieć, jak w nim jest, niech sobie poczeka na cokolwiek. Niech czeka na obiad, na tramwaj, na ukochaną dziewczynę, która ma przynieść. Wtedy, przez ten czas, jest jakby w więzieniu. Tylko, że więzienie trudno sobie wyobrazić. Przychodzi człowiek do więzienia i czeka na wyjście. Niech będzie siedział trzy lata - jeśli będzie czekał trzy lata, to zwariuje.

A więc, po pierwsze - nie czekać. A co zrobić? Wszyscy zwykle mówią, że trzeba być bar-

dzo czynnym. Ale to nie wystarczy. Trzeba mieć cel. Trzeba sobie coś zaprogramować. Co się zrobi, napisze, wymyśli, nauczy się czegoś. Najprostsze - nauczy się angielskiego, wychodząc będzie mówił po angielsku. Potrzebuję na to tyle i tyle godzin. Te godziny trzeba rozłożyć, rozpisane na czas, bardzo dokładnie zaplanowane.

I jak się to już ma, to trzeba zachować rygorystyczny porządek dzienny. W gimnastyka, modlitwa, czytanie, medytacja, wspomnienia - wtedy to, a wtedy tamto. Musi być tak, że to ja się śpieszę i stale mam strasznie dużo roboty i dzień jest dla mnie za krótki / /

Jak długo siedziales?

Dokładnie nie wiem tego policzyć. Już od nowego czasu mówię dziewięć lat. Może trochę mniej, może trochę więcej. Nigdy nie zdarzyło mi się siedzieć do końca / /

Czy masz najdłuższy w PRL star więzienia politycznego?

Zdaje się, że pan mecenas Siła-Nowicki ma też dziewięć lat, ale tego nie jestem pewien.

Skąd u ciebie taki spokój, jak chociażby na procesie KOP-u?

To był mój czwarty proces. Dwa poprzednie były takie, że się ciągnęły tygodniami i miesiącami. Człowiek na tej ławie oskarżonych czuje się już jak u siebie w domu.

Czy w państwie totalitarum może powstać opozycja bez szkoły więzienia?

Nie, oczywiście że nie!

Czy znaczy to, że każdemu autentycznemu działaczowi ta szkoła jest niezbędna?

To, że będzie siedział, jest nieuchronne. Jest taki podstawowy przepis działania: zawsze jak tylko coś robisz, przymierzaj się do więzienia, do ław oskarżonych. Czwili po pierwsze, pamiętaj, że będziesz siedział, a po drugie zwracaj uwagę byś siedział za to o czym chciałbyś, by mówiono na procesie. Jeśli nie - to tego nie rób. Możesz robić tylko takie rzeczy, których się nie będziesz bał na procesie. Jeśli będziesz robił coś, czego się będziesz bał na procesie, to w więzieniu nie będziesz miał spokoju, bo się spnie wszystko / / Najbardziej boję się takich, którzy żyją w przekonaniu, że nie dojdą siedzieć. Bo jak już pójdą, to dostają małego rozum i wtedy wszystko mogą zrobić.

I jeszcze jedna sprawa dotycząca więzienia: siedzenie, to nie jest czas na zmianę poglądów. Po wyroku, tak - można różnych przemysłów dokonać. Ale nie wolno ci przed wyrokiem nagle dojść do wniosku, że całe twoje działanie było bez sensu. Jeśli w śledztwie dojdiesz do wniosku, że idiotyzmy robiłeś, że to wszystko było bez sensu - wolno ci tak myśleć, może to nawet jest racja. Ale nie wolno ci tego mówić, bo ludzie z którymi to robiłeś powinni być dla ciebie najważniejszą wartością. /"kula" nr 34/160/, 4 XI 1985/

w zatłoczonych, brudnych celach

Powstało wiele przejmujących relacji na temat warunków bytowych i zdrowotnych w aresztach śledczych i zakładach karnych w PRL. Niektóre z nich zamieściłem w Tygodniku Mazowsze. Tym razem chcemy zacytować oficjalną publikację na temat sytuacji więźniów, wydaną w 1985 roku przez Akademię Nauk Społecznych przy KC PZPR /wstęp od redakcji "Tygodnika Mazowsze"/

/ / Siedem zakładów karnych w ramach natychmiastowej likwidacji z powodu ich zupełnego zurwca technicznego. W 15 zakładach brak było kanalizacji, a w 13 - centralnego ogrzewania. Tymczasem budżetowe środki inwestycyjne więziennictwa były w znacznej mierze wykorzystywane na luksusowe inwestycje biurowe wyższych oficerów oraz na cele działu ochrony

montowanie tzw. blind w oknach, podwyższanie murów lub budowanie ich w miejsce istniejącej poprzednio siatki, wymiana bram wjazdowych do zakładu oraz - w niektórych miejscach - montowanie urządzeń elektronicznych i komputerowych.

Nie rezygnując z własnych wygod, kierownictwo więziennictwa oszczędzało przede wszystkim na skazanym. W wielu zakładach płacą były szczury i insekty, cele były brudne /brak środków czystości/ i ciemne / w dzień nie dopuszczano światła osłoniętego z grubego, matowego szkła, zaś wieczorem palono jedną żarówkę, przy której niemożliwe było czytanie/. W większości cel w porze zimowej jest dotkliwie zimno. Skazani byli brudni, nie przestrzegano ich prawa do tygodniowej ciepłej kąpieli. W celach wielu zakładów zamkniętych i aresztach, na trzypiętrowych łózkach oraz na materacach spało jednocześnie ponad 50 osób. W celach tych, uwzględniając powierzchnię zajętą przez łóżka, stoły, taborety, szafki i ewentualnie WC, na jedną osobę przypadało 1,5m² powierzchni lub ok 3-4 m³. Norma Światowej Organizacji Zdrowia wynosi 10 m³ jako absolutne minimum dla utrzymania zdrowia psychicznego i fizycznego. Oszczędzano na ubraniach skazanych, które coraz częściej były nocerowane, brudne i nie chroniące przed zimmem.

/ / Do końca marca 1981 r. stawka wzywieniowa dla więźniów niepracujących wynosiła nieco ponad 7 zł, dla pracujących nieco ponad 10 zł. Przez większą część tygodnia nawet pracującym więźniom podawano tylko jednodanie w obiad. Więźniowie nazywali to danie "kitem". W zimie i wczesną wiosną wiele zakładów nie dostarczało więźniom dostatecznej ilości warzyw. Podawanie posiłków w wielu zakładach, gdzie przez uchyloną kłapę w drzwiach celi wysuwała się ręka skazanego z cynową miską, na którą funkcyjny więzień wrzucał warząchwą odpowiedzialną porcję, przynosiło bardziej karmienie kur niż ludzi. W więzieniach szerzyła się wśród skazanych gruźlica, którą zarabiali oni sobie wzajemnie i personel służby więziennej.

/ / Trudno wiele rozwytnego powiedzieć o służbie medycznej - mimo bardzo pozytywnych wyjątków. W wielu zakładach zatrudniony był jedynie felczer. Większość średniego personelu medycznego /512 osób/ oraz prawie połowa lekarzy i felczerów /165 osób/, to funkcjonariusze Służby Więziennej. Część lekarzy więziennych bardziej identyfikuje się w swojej pracy z rolą funkcjonariusza niż lekarza / / Budżet aptek więziennych wystarczał często na jeden kwartał / / "Tygodnik Mazowsze" nr 143/144, 24 X 1985/



NAJGORSZE DOPIERO NASTĄPI

"W latach dziewięćdziesiątych należy się liczyć z tysiącami dodatkowych zachorowań na raka".

"Stern" rozmawia o następstwach skażenia radioaktywnego z profesorem Herbertem Begemannem, pracującym od 25 lat jako ekspert chorób krwi spowodowanych napromieniowaniem, po awarii reaktora w Czarnobylu

S **Panie profesorze, co uczynił Pan by ochronić siebie i swoją rodzinę kiedy usłyszał Pan, że radioaktywna chmura doszła także do RFN?**

B Przestaliśmy pić świeże mleko, nie wychodziliśmy na spacer w czasie deszczu, zrezygnowaliśmy ze świeżych jarzyn, są to doradne środki. Ludzie przypominają sobie teraz zalecenie i instrukcje jak należy zachować się w razie ataku nuklearnego, tymczasem okazało się, że zostaliśmy poddani napromieniowaniu zupełnie bezbronni. Takiej katastrofy zawsze się obawiałem, od ćwierć wieku zajmuję się przecież skutkami napromieniowania radioaktywnego

S **Co dzisiaj wiadomo na temat szkód w organizmie wywołanych napromieniowaniem radioaktywnym?**

B Po zbadaniu 30 tys. ludzi pozostałych przy życiu w Hiroszimie w latach 1952-57 stwierdzono, że częściej chorują na leukemię osoby, które znajdowały się bliżej centrum wybuchu. W promieniu 1000 m wskaźnik zachorowalności był 50 razy wyższy. Niedawno przeżyliśmy straszne zaskoczenie. O ile leukemia występuje najwcześniej po 3 latach, przeważnie jednak po 7 latach, to nowotwory atakują po 15-30 lat. Dlatego bardzo trudno jest stwierdzić, czy pojedynczy przypadek raka pochodzi z napromieniowania. Studia rentgenologów z USA i Wielkiej Brytanii dały dodatkowe dowody na to, że ludzie poddani radioaktywnemu napromieniowaniu chorują częściej na leukemię. Najbardziej alarmującym jest wynik, że rak krwi może powstać bez względu na wielkość dawki napromieniowania

S **Nie ma zatem granicy stanowiącej ochronę?**

B Nie ma żadnej granicy. Żaden ekspert dzisiaj nie ma wątpliwości, że nawet najmniejsza dawka może spowodować szkody

S **Komisja Ochrony przed Napromieniowaniem ustaliła granicę radioaktywnego Jodu 131 w litrze mleka na 500 Becquerel. Czy uważa Pan ten wskaźnik za wysoki?**

B Niechętnie mówię o skandalach. To jest jednak niesłychany skandal. Według tego wskaźnika 1 l mleka powoduje także szkody jak 10 przeswetlen rentgenowskich dziennie. Kto zechce obciążać dziecko taką dawką radioaktywności. W tej sytuacji dziecko w litrze mleka pobiera dziennie podwójną dawkę radioaktywności jak dorosły człowiek pobiera w ciągu całego roku

S **Po katastrofie w Czarnobylu mówiono oficjalnie o niebezpieczeństwie Jodu 131. Zawsze jednak wskazywano, że substancja ta zanika połowicznie po osmiu dniach, a po 8 tygodniach przestaje w**

ogóle działać. Czy w związku z tym wszystkie problemy zostały rozwiązane?

B Jod 131 jest substancją o krótkim okresie połowicznego rozkładu, lecz bardzo agresywną. Kto otrzyma napromieniowanie Jodem 131 poprzez zabawę w piaskownicy, krople deszczu czy żywność nie pozbedzie się tego szybko ze swojego organizmu. Dlatego politycy powinni natychmiast po katastrofie w Czarnobylu nawoływać do zachowania ostrożności, a nie dopiero po deszczu. W ten sposób narazono niepotrzebnie miliony ludzi

S **Do czego to doprowadzi? Ziemia została skażona w ciągu paru tygodni, wszystkie artykuły spożywcze od jarzyn do sera znajdują się na rynku z radioaktywnym obciążeniem**

B Pan ma rację. Kiedy się pomyśli, że czas połowicznego rozpadu strontu jest 28 lat, cezu 30 lat, plutonu 24 tys. lat, jodu 129 - 16 mil. lat, to złudne są nadzieje, że deszcz zmyje z naszych pól, łąk i placów zabaw radioaktywne napromieniowanie

S **Co te substancje mogą uczynić w naszym organizmie?**

B Stront powoduje raka kości, jod 131 raka tarczycy, cez nowotwory mięśni i piersi, tryt może zrobić faktycznie wszystko, wiąże się on z wodą, a nasz organizm składa się w 90% z wody

S **Należy liczyć się z tym, że ten horror stał się rzeczywistością?**

B Te substancje w najbliższych tygodniach dostaną się do ziemi i dalej do środków spożywczych. Krowa zjadająca trawę pobiera mało jodu 131, za to więcej długo żyjących substancji promieniotwórczych. Tkwią one w korzeniach i owocach. Nic nie pomoże, że truskawki będziemy dokładnie myć

S **Czy będziemy kiedyś znowu jedli czystą sałatę i ziemniaki oraz piłi czyste mleko?**

B Nie. Wkrótce skończą się środki spożywcze z puszek. To cóż po zniwacach trafi do puszek i zamrażalni będzie skażone jak świeży towar na rynku. Nie możemy nawet liczyć na import jarzyn i owoców z Grecji czy Holandii, chmura z nad Czarnobyla przeszła także nad tymi krajami

S **Minister Spraw Wewnętrznych Zimmermann nadal twierdzi, że dla ludności RFN nie ma żadnego "ostrego niebezpieczeństwa". Wszystkie środki, które zostały podjęte miały charakter profilaktyczny**

B To co w ostatnich dniach mówił pan Zimmermann i inni politycy jest nierozsądne. Oni muszą przecież wiedzieć jak szybko działające napromieniowanie spowodowała chmura z nad Czarnobyla. Najbardziej zdradzieckie w radioaktywności jest to, że wywołuje u ludzi choroby w ciągu 10, 20, a nieraz 30 lat. W latach dziewięćdziesiątych należy liczyć się z tym, że tysiące ludzi więcej będzie rocznie chorowało na raka. To pelzające zatrucie jest prawdziwą katastrofą. Tylko z powodu Czarnobyla obciążenie radioaktywnością wzrosło o 10%. Najgorsze dopiero nadejdzie

S **Dlaczego głosy ostrzegające zostały odrzucone jako panikarskie?**

B Już po próbach atomowych w USA w latach 50-tych okazało się, że w Europie wzrosła radioaktywność. Z Czarnobylem jest dużo gorzej. Chmura ta ciągnie przez cały świat. Radioaktywność rosyjskiego reaktora odpowiada 1000 bomb w Hiroszimie. O tym muszą ludzie wiedzieć i nie należy ich wprowadzać w błąd nieznanymi im terminami

S **Kto zatem kłamał?**

B Politycy, najpierw dlatego, że nie podano do wiadomości o wybuchu, za późno podano informację jak się zachować, a następnie twierdzono, że nic im nie zagraża. Nic dziwnego, że ludzi ogarnęła panika i nie wiedzieli w co wierzyć. Z jednej strony niszczone tony jarzyn, nie pozwalano dzieciom w czasie deszczu przebywać na dworze, a z drugiej zaś strony każda republika ustalała na własną rękę wskaźnik zawartości jodu 131 w mleku. Wydaje się, że rząd stracił panowanie, wprawdzie dobrze było, że wypadek z reaktorem zdarzył się w Rosji, to wszystko co złe przychodzi ze Wschodu. Szybko jednak się zorientowano, że i myśmy się dostali w krąg zagrożonych. Swoim uspokajaniem chcieli udaremnić debatę w Parlamencie na temat naszych elektrowni atomowych

S **Kto jest najbardziej narazony na radioaktywne napromieniowanie?**

B Po wypadku reaktora w Harrisburgu w 1979 r. miało miejsce więcej promieni oraz występowały zakłócenia gruczołu tarczycy. Ile osób więcej zachorowało na raka będzie wiadomo dopiero po 15 latach. Najbardziej narazone na ryzyko są dzieci nienarodzone. Ich organizm ma szybką przemianę materii i bardzo szybki rozwój komórek. Czym szybsza przemiana materii tym więcej przyjmuje się napromieniowania. Mogą więc wystąpić zniekształcenia, znane po Corteganie, zaburzenia nerwowe, nowotwory lub zmiany psychiczne. Jeżeli matka otrzymała dawkę radioaktywnego napromieniowania, substancje te krążą w jej organizmie i poprzez placentę zostają przeniesione do organizmu dziecka. To napromieniowanie może uszkodzić osłonę komórki, następnie przeniknąć aż do jej rdzenia niszcząc ją

S **Czy kobiety w ciąży nie powinny zasięgać porady lekarza odnośnie ewentualnego donoszenia ciąży?**

B Mimo iż statystyczne ryzyko jest niskie czy kobieta została napromieniowana, radziłbym im w najbliższych tygodniach pozostawać w domu, pić mleko w proszku i odżywiać się z puszek. W sprawie przerywania ciąży może kobieta tylko sama zdecydować

S **Czy są jeszcze inne grupy, które są narazone na większe skażenie?**

B Tak. Są to pracownicy elektrowni atomowych. Wielu z nich musi być wymieniana po krótkim czasie ponieważ przekroczyli roczną dawkę 5 rem. Dla nich ta sprawa jest wyjątkowo paląca

S **Jeśli człowiek otrzymał wysoką dawkę napromieniowania czy jest szansa, że lekarze mogą mu pomóc?**

B Ofiara silnego napromieniowania nie posiada właściwego obrazu krwi, dlatego próbuje się dokonywać przeszczepów szpiku kostnego, producenta krwi. Każda taka próba nie daje absolutnej pewności, oprócz tego, że może nastąpić błąd, biorca może dostać zakażenie lub silne, reakcji obronnej i umiera. Iluzją jest wierzyć, że można w ten sposób pomóc tysiącom napromieniowanych przy wybuchu reaktora. Nie ma ani dostatecznej ilości szpiku kostnego, ani lekarzy, ani personelu pomocniczego

S **Lekarze są zatem bezradni?**

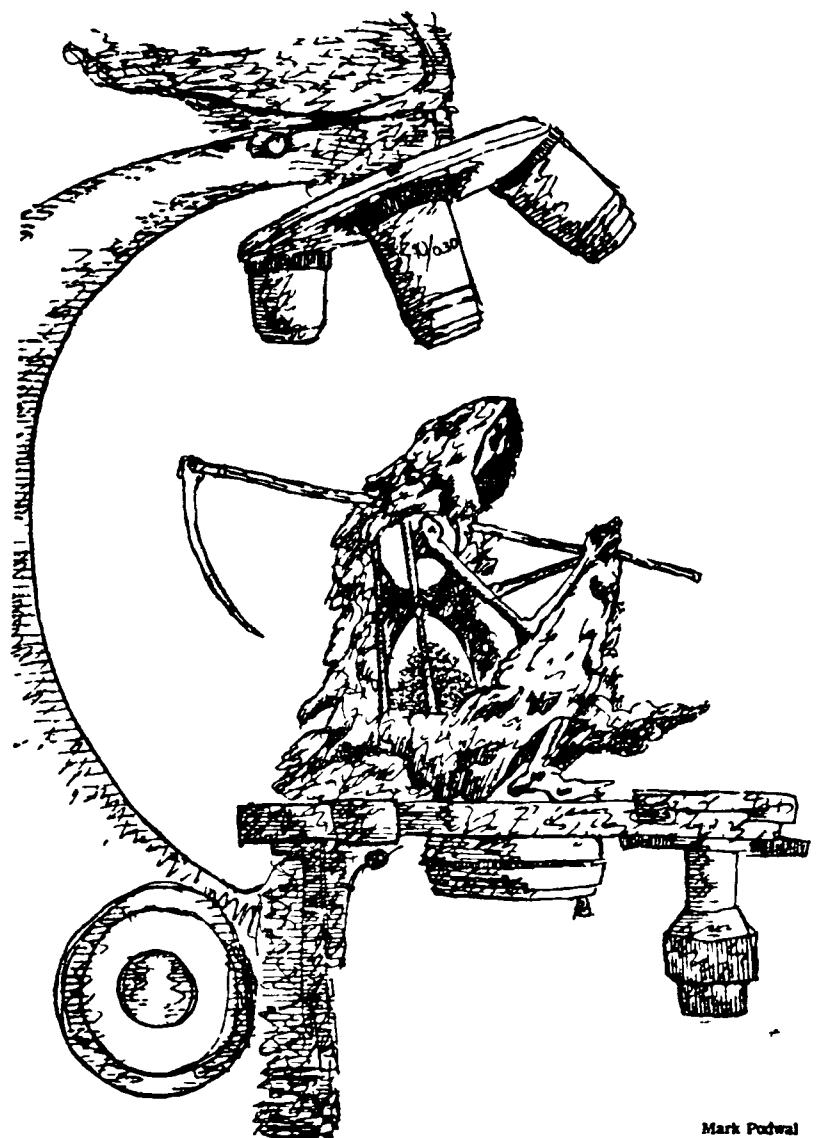
B Musimy myśleć o tym, że kiedy taka katastrofa nastąpi będą ofiary dla których nie będzie żadnej pomocy. Już Czarnobyl przez trucizny z powietrza obciążał mieszkańców RFN w wysokim stopniu. Radioaktywność podnosi niebezpieczeństwo zachorowalności czterokrotnie

S **Wierzy Pan, że Czarnobyl będzie lekcją dla RFN?**

B O tym jestem absolutnie przekonany. Ludzie odczuwają na własnej skórze z jakim ryzykiem żyją i jakie dziedzictwo zostawia swoim dzieciom

Tłum S CECH

Stern, 21 05 86



Mark Podwal

Lech Jan JAMKA

„W szpitalach brakowało już miejsc...”

REPORTAŻ Z PRZESZŁOŚCI

Mimo, iż Urban, korzystając z każdej, nadarzającej się okazji publicznych wystąpień, twierdzi że w Polsce sytuacja dotycząca zagrożenia ekologicznego nie jest tak tragiczna, jak wynikałoby to z doniesień przesyłanych na Zachód przez zagranicznych korespondentów, chciałbym tu przytoczyć w ogólnym zarysie historię, która jest kolejnym faktem zaprzeczającym wiarygodności tego, co mówi rzecznik rządu, co wypisuje się w reżimowej prasie i ogłasza w oficjalnych komunikatach naukowych. To, o czym chcę mówić, jest przykładem nienowym, nienowym w przeszłości jak i, niestety, dzisiaj w PRL.

Szopienice - typowe, szare, zakurzone śląskie miasto. Większość mieszkańców znajduje zatrudnienie w miejscowej hucie. Chociaż robota niewdzięczna, w trudnych warunkach, zarobki jednak były nienajgorsze i ludzie chętnie szukali pracy w „Szopienicach”, hucie o tej samej nazwie co miasto. Przy peryferyjnej ulicy Franciszkowskiej mieści się przychodnia lekarska. Nieopodal sterczą kominy starej huty metali nieżelaznych. Trochę dalej niewielki szpitalik psychiatryczny i szkoła specjalna.

Konczył się dzień pracy. Dr Jolanta Król zdejmując biały kitel i kładzie go na uprzątniętą przed chwilą biurko. Wkłada płaszcz, sprawdza drzwiczki kaflowego pieca i wychodzi z opustoszałej już przychodni. Jest późno, lecz dr Król kieruje się w stronę starej, odrapaniej kamienicy. Ma zamiar odwiedzić jeszcze pewną rodzinę, której nazwisko figuruje od dawna w tajemniczym, nieco już podniszczonym notesie lekarki Ciemna, od dawna już nie sprząta klatka schodowa o specyficznej woni kocich i psich odchodów. Na ścianach sterczą resztki drutów, pozostałych po wyrwanych kablach elektrycznych. Podejrzanie chwieje się drewniana poręcz nad schodami. Dr Król dzwoni krótko do mieszkania opatrzonego nr 5. Po chwili drzwi otwierają się.

„O, pani doktor!” wita ją radośnie niewysoka, szczupła kobieta. W mieszkaniu czuje się chłód i wilgoc. We frontowym pokoju rozwalony piec, powyginane, zczerniałe futryny w oknach. Ściany nie malowane od lat. Mimo tego, widac, że gospodyni usiłuje jednak utrzymać jako tako porządek. Czysta podłoga, barwne kilimki na metalowych łózkach, na kredensie małe kaktusiki. Kubickim wprawdzie kiedyś przydzielono mieszkanie o lepszym standardzie, ale w ostatniej chwili decyzja została odwołana, jako że bardziej potrzebującym okazał się zatrudniony miesiąc wcześniej na etacie w kadrach zakładowych daleki krewny naczelny dyrektor huty. Meble Kubickich zostały wystawione przed blok, a przysłany przez dyrekcję służbowy samochód przewiózł je do tej właśnie kamienicy, w której mieszkają już blisko trzy lata. Od roku administracja nie może się zdołać na przysyłanie zduna do naprawy pieca, chociaż Kubicy ponawiali pisemnie kilkakrotnie swą prośbę.

Dr Król siada przy stole i zamysłona otwiera notes, gdzie gęstym maczkiem zapisane są dane dotyczące rodziny Kubickich. Karol - lat 16, Józef - lat 19, na rencie inwalidzkiej. Basia pracuje w Caritasie, Henryk sprząta klatki schodowe. Paweł i Jan zatrudnieni są w firmie re-

montowej

„Pani Kubicka” - pyta lekarka - „czy dostała pani wreszcie odszkodowanie z huty?” Gospodyni nerwowo kręci w palcach koniec trzymanej scierki - „A gdzie tam. Dadzą to człowiekowi?”

„No, ale przecież miała się pani zwrócić do sądu, przedłożyć papiery. Przecież to sprawa jasna, a pieniądze wam się przydadzą?”

„No tak” - Kubicka przysiadła na brzegu krzesła - „chłopcy mają po jednej parze spodni, lata goni lata, a ja płaszcz od 10 już lat sobie nie kupowałam”. Dr Król, wzburzona, wrzuciła notes do torebki - „Pani Kubicka, niech pani przyjdzie do mnie za parę dni, do przychodni”.

Najmłodszy z rodziny Kubickich, Karolek, w sierpniu 1914 roku został przywieziony do szpitala w Zabrze. Już dużo wcześniej zaobserwowano u niego objawy ciągle powtarzające się silnej anemii. Stwierdzono mukopolisacynariozę i niedobór czerwonych ciałek krwi. Obserwację małego pacjenta przeprowadziła w pediatrycznej klinice osobiście profesor Bożena Hager-Malecka, która niedawno wróciła z międzynarodowego sympozjum w Szwajcarii, gdzie zetknęła się z niecodziennym przypadkiem silnej ołowicy u dziecka, które przez dłuższy czas jadło z talerza barwionego farbą ołowianą. Po wstępnym przebadaniu Karola, profesor Malecka natychmiast zazała laboratoryjnej analizy jakościowej i ilościowej ze szczególnym uwzględnieniem obecności ołowiu. Oznaczenie to wykonano w Instytucie Medycyny Pracy i Toksykologii Przemysłu w Łodzi przy ulicy Teresy na Chojnach. Po zapoznaniu się z wynikami profesor Malecka uznała, iż w Instytucie w Łodzi popełniono pomyłkę - stwierdzona ilość metalu (atenu Pb) w moczu pacjenta przekraczała wszelkie granice wiarygodności. Ponowne badanie, niestety, potwierdziło dany wynik. Już następnego dnia profesor Malecka wraz z dr Kajzerową z Wojewódzkiego Ośrodka Matki i Dziecka zjawiły się w przychodni w Szopienicach. Dzięki wzorowo prowadzonej kartotece przebadanych dzieci, a czym osobiście zajmowała się dr Król, okazało się dostownie w ciągu kilku minut, że większość tych pacjentów cierpi na niedokrwistość. W jednej chwili zdecydowano, że należy przeprowadzić dokładne badania wszystkich dzieci w Szopienicach. Wykonano do 50 badań dziennie. Przypadki podejrzanego kierowano natychmiast do kliniki profesor Maleckiej.

Listonosze doręczali codziennie po kilkadziesiąt zawiadomień o obowiązku stawienia się dzieci do przychodni lekarskiej. Chorych na ołowicę ciągle przybywało. Starsze dzieci z zaawansowaną chorobą, przeważnie z rodzin zamieszkałych w starych, zawilgoconych mieszkaniach, bez wody, gazu i położonych niedaleko huty, trafiały w większości przypadków do szkół specjalnych, nie mogąc sobie poradzić z nauką w normalnej szkole. Groźna choroba dawała o sobie znać. Chore dzieci musiały teraz przyjmować oddział w Ligocie. Inne kierowano do Sosnowca. W szpitalach brakowało już miejsc. Prasa milczała. Starano się całą sprawę tuszować i wyciszać w zarodku. Mimo tego, w Szopienicach mówiono już coraz jawniej i głośnie o wykrytej przez dr Król chorobie. Wśród ludzi narastało wrzenie. Profesor Malecka zwierzyła się jednemu z dziennikarzy, że po prostu boi się. Jest bezpartyjną i ma wielu wrogów w Instytucie. Pediatry. Gdy jednak dyrektor Instytutu pewnego dnia zazała natychmiastowego przekazania dokumentacji dotyczącej ołowicy w Szopienicach, profesor odmówiła, była w koncu konsultantem wojewódzkim i działała zgodnie z przepisami. Udała się po pomoc do generała Ziętka, który kiedyś przyjaźnił się z jej ojcem Ziętek, którego imię obecnie nosi Park Chorzowski, nie był zadowolony z obrotu sprawy. Stwierdził, że należy szybko napisać do Grudnia, który w owym czasie był absolutnym władcą w Katowicach. Po kilku dniach generał Ziętek, czytając przedstawiony przez

Malecką raport, skwitował go ozięble

„Zle trzeba pokorniej i w nagłówku muszą być wszystkie tytuły Pierwszego” (Pierwszy oznacza - I Sekretarz). Profesor poprawiła raport, ale też i dopisała, że jedynym sposobem na zlikwidowanie tej choroby, możliwości jej rozprzestrzeniania się jest ewakuacja mieszkańców i zaoranie gruntu, szczególnie na terenie położonych w bezpośrednim sąsiedztwie huty. W międzyczasie do Katowic zawiązał Gierek. Profesor Malecka, która wcześniej miała już okazję kilka razy spotkać się osobiście z Gierkiem, przekazała mu raport w obecności uczestników konferencji. Posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego trwało do rana. Profesor Malecka i dr Król spodziewały się wszystkiego, nawet aresztowania. O swiecie Malecka poszła na spotkanie z sekretarzem Gerardem Krocziem, prominentem partyjnym, któremu podlegały sprawy przemysłu w tym rejonie kraju. Dzięki Bogu, przewidywania najgorszego nie spełniły się. Kroczek raczył wyjść z biurka i podać pani profesor na powitanie rękę. Pogratulował obywatelskiej postawy. Prasa jednak dalej milczała, a Komitet Wojewódzki wprost zapowiedział, że nie życzy sobie publicznego rozprzestrzeniania informacji. W szopienickiej przychodni praca trwała dalej. Dr Król dokładnie badała dzieci. Pod przychodnią zbierały się tłumy matek domagających się ukarania winnych i zamknięcia huty. Wśród miejscowych władz partyjnych rosło zdenerwowanie, którego już teraz otwarcie skutki doświadczała na sobie szopienicka lekarka. Pouczono ją poufnie, żeby nie wpisywała do kartotek chorych dzieci oficjalnej nazwy choroby. Słowo ołowica stało się w Szopienicach słowem zakazanym.

Wkrótce, po wywiezieniu chorych dzieci do sanatoriów, lekarze prof. Malecka, Krajzerowa i Król zazały otwarcie aby władze miasta zapewniły dla rodzin owych dzieci inne mieszkania. Rozpoczęła się kolejna batalia, walka o los kilkuset rodzin dotkniętych straszną chorobą. Jako że przyznano jedynie 8 nowych lokali. Ponowna interwencja dr Król w Komitecie Wojewódzkim - na szczęście załatwiona pozytywnie. Akcja przekwaterowania rozpoczęła się przy końcu 1974 roku. Huta musiała, chcąc nie chcąc, oddać do dyspozycji nowo wybudowane bloki przy ulicy Rybki. Tymczasem kartoteka dr Król obejmowała już 5 tysięcy nazwisk. Nakaz utajniania wyników obowiązywał jednak nadal, stąd też dr Król strzegła skompletowanej już prawie w całości kartoteki jak oka w głowie. W końcu było to jedyne, cenne źródło informacji. Wydawałoby się, że sprawa zakończyła się pomysłnie, jeśli chodzi o lekarzy jak i o partyjnych prominentów. W pewnym momencie, kiedy dr Królowa, w oparciu o posiadane materiały, zdecydowała się pisać pracę doktorską na temat ołowicy u dzieci, rozpoczęła się inna gra.

W roku 1975 praca doktorska była gotowa. Ku swemu zdumieniu i zaskoczeniu, dr Król usłyszała z ust samego rektora Śląskiej Akademii Medycznej, Jana Jonka, dostojnika odznaczonego 69 orderami, że praca ma być przedstawiona nie w jednej, a w dwóch wersjach, mimo iż dotyczy tego samego tematu. Po tym przyszło wielokrotne zmienianie tytułu, tak, aby po ukazaniu na publicznym forum, nie bulwersował czytelników, nie stwarzał niepożądanych refleksji u osób postronnych. Za każdym razem interweniował rektor Akademii. Urzędowo dokładnie instruowany przez swych mocodawców. Dr Król zmuszona była usunąć część danych statystycznych i zastąpić je wartościami procentowymi jako mniej krzywdzącymi, nie rzucającymi się zbyt wyrazicie w oczy czytającego.

Po pokonaniu wszystkich przeszkód, przewodnik doktorski został otwarty. Niestety, tajny recenzent (nazwiska nie podano do wiadomości doktorantki) ocenił pracę na niedostatecznie uzasadnioną, rzecz jasna, nie opublikowano. Jednocześnie, wkrótce po tym zdarzeniu, profesor Malecka została zmuszona przez

rektora Akademii do podpisania oświadczenia, że przekazane jej przez dr Król prace i wyniki zostaną przejęte przez władze uczelni i umieszczone w specjalnej, tajnej kancelarii. Tym sposobem praca i wysiłek szopienickiej lekarki, pediatry z prawdziwego zdarzenia i zamilowania zostały usunięte w cieniu, bezpowrotnie pogrzebane w przeszłości. Wymagało to tzw. dobro ogółu, partii, w imię której tak energicznie zareagowali generał Ziętek, Grudzien i rektor Śląskiej Akademii Medycznej Kogo i kiedy pociągnie się do odpowiedzialności za spowodowanie i utajnianie następnie zaistniałej tragedii szopienickich dzieci - tego do dzisiaj nie wiemy. Jedno jest pewne, że dziś, nawet Urban, znany w końcu ze swego tupetu i arogancji nie znającej granic, chyba niezbyt chętnie jechałby na spotkanie z ludźmi, którzy wyrosli z owych kilkuset ciężko chorych dzieci, upośledzonych fizycznie i umysłowo. Zresztą tak czy owak nie zmieniło się w PRL nic na lepsze i w dalszym ciągu partyjni „filmowcy” od zaciemniania obrazów rzeczywistego zagrożenia ekologicznego środowiska w Polsce pracują dalej pod patronatem tych samych ludzi.

Po latach, w szopienickiej przychodni zjawiła się młoda okulistka z zamiarem napisania pracy doktorskiej o zmianach patologicznych w oku dziecka chorego na ołowicę. Zapoznała się szczegółowo z archiwum dr Król, odwiedziła rodzinę Kubickich. Na tym jednak cała sprawa zakończyła się. Zdziałały odpowiednie sprężyny i młoda, pełna zapału lekarka poddała się zrezygnowana. W roku 1974 odbyła się tajna narada w Urzędzie Wojewódzkim, na której wiceminister Bojakowski zaproponował zebraniem, przy pełnej aprobacie obecnych na sali wiceministrów zdrowia i przemysłu ciężkiego, aby ewentualne roszczenia do odszkodowania dla chorych na ołowicę rozpatrywać z omińnięciem procedury sądowej. To wyjaśniło całkowicie przyczynę niezrozumiałych dla przeciętnego obywatela decyzji Sądu Rejonowego w Katowicach właśnie przy sprawach dotyczących odszkodowań za skutki przebytej ołowicy. Sędziowie oddalali roszczenia mimo iż na salę rozpraw wprowadzono debilne dzieci z powykrzywianymi nogami i przeczerniałą, papierową skórą. Sąd domagał się okazania karty ze szpitala z wypisaną nazwą choroby, a przecież zostało to już dużo wcześniej zabronione, i o czym w pierwszym rzędzie przekonała się dr Król. Powstało błędne koło, z którego niesposób było się wydostać. Zrozpaczonemu ojcu czy matce. System działał - jak zwykle niezawodnie i z precyzją. Radca prawny huty ze swadą udowodnił przed sądem, że dzieci zachorowały od spalin samochodowych. Wszystkie dokumenty dotyczące ołowicy zostały opieczętowane, a dyrekcja kombinatu milczała. Tragedię kilkuset szopienickich dzieci spowiła szczelna zasłona ciszy i tajemnicy. Miejscowi i wojewódzcy prominenti odetchnęli z ulgą. Dopiero rok 1980 spowodował, że szczegóły tragedii zostały podane do wiadomości publicznej. Okazało się, że zapylenie powietrza w odległości 350 metrów od huty przekraczało 1000 razy dopuszczalną normę. Jak jest dzisiaj w Szopienicach - może nam tylko Urban powiedzieć, w co oczywiście wierzyć nie można. Właściwe, miarodajne informacje mogliśmy uzyskać od tamtejszych lekarzy, laborantów, oczywiście, jeśli trafimy na ludzi pokroju dr Królowej, ludzi dla których przysięga Hipokratesa więcej znaczy od partyjnych zasad.

Zmarły niedawno, partyjny dygnitarz Ziętek, obsypany został posmiertnie gradem odznaczeń i medali, a przecież i on był jednym z tych, którzy spowodowali, którzy do końca byli odpowiedzialni za szopienicką tragedię, za ból i udupienie ponad 600 rodzin.

I tylko dzięki nieznanemu już dziś i zapomnianej dr Król, uchroniły się od niebezpieczeństwa, od skutków straszliwej choroby dalsze setki dzieci i dorosłych.

POJAŁTAŃSKIE REFERENDUM

KRZYSZTOF SOJKA-WILMANSKI

Minęła czterdziesta rocznica referendum zorganizowanego przez blok partii rządzących (Polska Partia Robotnicza, Polska Partia Socjalistyczna, Stronnictwo Ludowe i Stronnictwo Demokratyczne) - pierwszego z serii oszustw wyborczych, które było sprawdzianem zorganizowania aparatu państwowego w celu manipulowania społeczeństwem

Jeszcze w lutym 1945 na konferencji w Jalcie, na pytanie prezydenta Roosevelta i premiera W. Churchilla, kiedy w Polsce mogą się odbyć wybory, Stalin odpowiedział: „Jeśli nie nastąpi katastrofa na froncie, to nawet w ciągu miesiąca”. Na propozycję przysłania międzynarodowej komisji wyborczej w celu nadzorowania wolnych wyborów Stalin odpowiedział negatywnie, oświadczając, że „byłoby to mieszanie się w wewnętrzne polskie sprawy” - do których, jak to już pokazywała historia, miał prawo się mieszać tylko wyzwoliciel czyli Kraj Rad. Minął jednak miesiąc i drugi, w kwietniu zmarł prezydent Roosevelt, w czerwcu wybory w Wielkiej Brytanii przegrała partia konserwatywna i Churchill znalazł się opozycji.

Stalin przestał się czuć zobowiązany do dotrzymania danego słowa, gdy jego partnerzy znaleźli się albo w odstawce albo w grobie. Jednak presja międzynarodowa oraz naciski wewnętrzne zmuszały blok partii rządzących do wykazania się jakąś namiastką społecznej legitymizacji. Wybrano formę referendum ludowego. Było to na tyle bezpieczne, że nawet w razie fiaska oficjalnych propozycji nie zmuszało bloku partii rządzących do zmiany stanowiska. Natomiast dla aparatu organizującego farsę wyborczą była to bezpieczna szkoła manewrowania społeczeństwem tak, aby w przyszłości osiągać we wszelkich wyborach doskonałe wyniki typu sowieckiego - z prawie stuprocentowym udziałem wszystkich uprawnionych w głosowaniu i z prawie stu procentami głosów opowiadających się za tym, czego sobie życzy partia. Propozycja przeprowadzenia referendum wyszła od Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, ustawa z 28 kwietnia 1946 określała jej zasady.

Obywatelom postawiono następujące pytania

- 1) Czy jesteś za zniesieniem senatu?
- 2) Czy jesteś za wprowadzeniem reform społeczno-gospodarczych?
- 3) Czy jesteś za zaaprobowaniem granicy na Odrze i Nysie?

W celu uzyskania przychylności społeczeństwa i potwierdzenia powyższych postulatów zaczęto kokietować poszczególne warstwy społeczne. Na przykład na wsł zniesiono obowiązkowe dostawy (by je znów wprowadzić po „ugruntowaniu się władzy ludowej”), w mieście podniesiono pensje robotnikom i inteligencji. Ururomiono olbrzymi aparat propagandowy (prasa podziemna, organizacja „Wolność i Niepodległość” oceniała koszty tej imprezy na 1,5 miliarda złotych). Zespoły agitacyjne odwiedzały wszelkie skupiska ludności, środki masowego przekazu pozostające w rękach zablokowanych partii nakłaniały go głosowania trzy razy tak, zgodnie z oficjalną linią. Opozycyjne Polskie Stronnictwo Ludowe dopiero na posiedzeniu Rady Naczelnej podjęło decyzję zalecającą swym członkom odpowiedzenie nie na pierwsze pytania referendum (podziemna WiN była za odpowiedzeniem nie na dwa pierwsze pytania).

Oczywiście PSL mogło uznać, że referendum nie ma żadnego znaczenia i zalecić swym członkom by głosowali tak, jak tego chce władza. Jednak takie rozwiązanie było nie do przyjęcia dla większości członków PSL, choć kilka lat wcześniej, przed wojną, niektórzy z nich wypowiadali się za zniesieniem senatu.

Samo postawienie tego pytania nie świadczyło bynajmniej o poszanowaniu zasad państwowo-prawnych przez partię bloku, a raczej przez dominującą w nim PPR. W końcu w 1946 roku (i aż do 1952) obowiązywała, jako najwyższa ustawa, konstytucja z marca 1921, określająca zasady działalności senatu. Wykreślenie zaś tego organu przedstawicielskiego z systemu sprawowania władzy podważało spójność i zasadność ustawy najwyższej.

W szranki elekcyjne PSL wstąpiła osamotniona, jej jedynym sojusznikiem, Partia Pracy, opowiedziała się jak i partię bloku za głosowaniem trzy razy tak. Stało się tak na skutek przejścia większości w Komitecie Wykonawczym (wbrew opinii mas partyjnych) na pozycję frakcji Felczaka, odgrywającego rolę konia trojańskiego w organizacji i od dawna już kumającego się z komunistami.

PPR nie zapomniała o zorganizowaniu maszyny wyborczej umożliwiającej kontrolowanie wyborców przy braku kontroli nad własnymi poczynaniami. Utworzono siedemnaście komisji okręgowych pokrywających się obszarowo z województwami. Tylko w trzech z nich w Krakowie, Poznaniu i Łodzi, wśród członków prezydium byli przedstawiciele PSL. Komisje obwodowe działające na obszarach powiatów składały się z przedstawicieli administracji państwowej (zwykle starosta) i dwu członków wybranych przez Rady Narodowe, do których wybory odbyły się jeszcze w 1944 we wschodniej części kraju i na początku 1945 gdzie indziej.

Przewodniczącymi lub zastępcami przewodniczących okręgów zostali członkowie PPR, którzy mieli prawo „poprawiać wyniki głosowania” usuwając uchybienia lub przeciągając w czasie nawet o kilka dni liczenie głosów (paragraf 31 ustawy o Referendum Ludowym). Działalność ich była faktycznie ponad prawem, bowiem nie podlegała zaskarżeniu.

W celu ułatwienia fałszerstwa postanowiono, że czyste kartki mają być liczone jako głosy „trzy razy tak”, (33 paragraf ustawy) oraz że znak plus oznacza „tak”, zaś znak minus oznacza negatywną odpowiedź na postawione pytanie (paragraf 28 ustawy). Nie tylko nasuwało to skojarzenie, że głos na „nie” oceniany jest pejoratywnie, lecz także sugerowało ułatwioną sytuację gdzie znak minus można było łatwo przerobić na plus, lecz nie odwrotnie.

Następnym problemem było sporządzenie lokalnych list wyborczych. Niekiedy, jak w kilku obwodach Warszawy, doszło do groteskowej sytuacji - skorzystano z poniemieckich kart meldunkowych z roku 1942. Było to absurdem, zwążywszy zmiany demograficzne po obu powstaniach, lecz logiczne z punktu widzenia władz. Listy martwych wyborców w przeciwieństwie do wyborców żywych mają to do siebie, że głosują jak kaze władza, ponadto nie negują przedstawionych im wyników.

Ostatnim, kulminacyjnym, punktem preparowania wyborów było przekazanie obliczonych w komisjach obwodowych głosów do komisji okręgowych. Biorąc pod uwagę znaczenie tej operacji, rolę pośrednika kurlerskiego powierzono instytucji znanej ze szczególnego poszanowania praworządności - Urzędowi Bezpieczeństwa. Na tym właśnie etapie dokonano większości fałszerstw, niszczone kartki z negatywnymi głosami, na ich miejsce dosypując czyste kartki (które były liczone jako głosy pozytywne) i przerabiano minusy na plusy.

Mimo, że machina wyborcza była odgornie ustawiona, była to ciężka praca, niekiedy trzeba było zmienić i 90 procent głosów.

Do najbardziej interesującego wypadku doszło w Krakowie. Członkowie okręgowej komisji wyborczej należącej do PPR, przerażeni wynikami głosowania, udali się na naradę do sąsiedniego pomieszczenia. Tymczasem członkowie PSL, przy aprobacie PSL, szybko policzyli głosy a wyniki ogłosili *urbi et orbi*.

Na pierwsze pytanie padło w Krakowie 22 162 głosy, 120 840 głosów - przeciw, na drugie 43 997 głosów za i 99 279 - przeciw, na ostatnie - 102 627 głosów za, 43 982 - przeciw. Wynikało z tego, że mieszkańcy grodu Krakowa w większości głosowali nie na opozycyjną PSL, ale na pozostającą w podziemiu ugrupowanie Wolność i Niepodległość, które wzywało do głosowania dwa razy nie i raz tak. Wywołało to falę wściekłości rządowych publikatorów, które zaczęły opluwać mieszkańców Krakowa, zarzucając im reakcyjność, „duchowy faszyzm”, wsteczność i obrzucając epitetami rodem z poradnika agitatora i *Krotkiego kursu historii WKP(b)* zastrzeżonymi na takie właśnie okazje.

Obliczanie wyników trwało nie do następnego dnia, jak to na wstępie zapowiadali spece od fałszu, lecz całych dwanaście dni. Dopiero 11 lipca 1946 ogłoszono oficjalny komunikat stwierdzający, że w Referendum Ludowym z 13 160 451 uprawnionych do głosowania wzięło udział 11 857 986, nieważniono zaś 327 435 głosów. Na pierwsze pytanie według oficjalnych danych odpowiedziało twierdząco 7 844 522 (67 proc) wyborców, przecząco zaś 3 686 029 czyli 33 proc. Na drugie pytanie odpowiedziało „tak” 8 896 105 (78 proc) wyborców, „nie” - 2 634 446 (22 proc). Na trzecie - 10 534 697 (92 proc) odpowiedziało twierdząco, a 995 854 (8 proc) przecząco.

PSL niesło protest, lecz zostało zmuszone do ogłoszenia oficjalnej wersji.

Badania przeprowadzone tam, gdzie PSL miało swych członków w komisjach wyborczych dowiodły na podstawie odpisów protokołów komisji, że z 2805 obwodów (czyli 30 proc) umiejscowionych w 14 województwach z 3 316 106 osob tam głosujących 2 770 351 odpowiedziało „nie” na pierwsze pytanie (czyli 83,5 proc). Z prostego obliczenia wynika, że aby uzyskać oficjalnie podane wyniki, w 70 proc pozostałych obwodów 8 541 880 głosujących czyli 89 proc musiałyby odpowiedzieć „tak”, a tylko 915 678 osob czyli 11 proc - „nie”.

Smutna tradycja fałszowania i przekręcania głosu społecznego dotrwała aż do dnia dzisiejszego, pozostając jednym z kamieni węgielnych władzy ludowej. Wszelkie formy sprawdzianu akceptacji społecznej poczynan władzy służą jej nie jako probierze stanu rzeczywistego, lecz jako dowody akłamacji i aprobaty decyzji, podejmowanych w zaciszu Biura Politycznego. Dlatego system wyborczy, w którym czyste kartki wyborcze liczy się jako głosy „za”, zawsze należy uważać za farsę.

Dane statystyczne pochodzą z pracy dr Romana Buczka *Na przełomie dziejów, Century Publishing, 1983 (do nabycia w polskich księgarniach na Zachodzie)*

WYNIKI GŁOSOWANIA NA PIERWSZE PYTANIE

Województwo	Ilość obwodów	Głosowało tak	Głosowało nie
Poznańskie	681	104 031	583 892
Warszawskie	455	113 329	470 172
Kieleskie	231	48 057	315 248
Gdańskie	102	19 724	83 507
Warszawa miasto	23	13 440	25 296
Śląskodąbrowskie	194	48 696	170 093
Krakowskie	569	81 081	572 577
Lubelskie	232	67 400	230 223
Łódzkie	168	40 282	154 252
Kieleckie	131	27 431	106 185
Bydgoskie	43	9 997	39 267
Białostockie	10	2 404	8 541
Szczecińskie	8	1 909	5 261
Olsztyńskie	8	1 185	4 761
	2.805	545 755	2 770 351

**KOMITET HELSIŃSKI
W POLSCE
MARZEC 1986**

UKŁAD HELSEŃSKI, PAKTY PRAW CZŁOWIEKA I POLSKA

1 sierpnia 1975 w Helsinkach "Wysocy Przedstawiciele" 33 państw europejskich oraz dwóch państw Ameryki Północnej (USA i Kanady) podpisali Akt Koncowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie

Akt Koncowy nie jest umową w rozumieniu prawa międzynarodowego. Jest to dokument polityczny. W Helsinkach doszło do zawarcia porozumienia politycznego między państwami, w których większość należy do dwóch przeciwnych bloków wojskowych, reprezentuje interesy dwóch rywalizujących ze sobą systemów politycznych i społeczno-gospodarczych. Owe systemowe odmiennosci i wynikające z nich antagonizmy nie są kontynuacją dawnych wzorów historycznych rywalizacji, konfliktów i sporów o terytoria czy sfery wpływów suwerennych państw europejskich. Różnice mają charakter bardziej fundamentalny. Obie grupy państw dzieli zasadnicza odmiennosc celów strategicznych i reguł uprawiania polityki, odmiennosc filozofii politycznych, sposobów legitymizowania władzy i stanowienia prawa w państwie, odmiennosc reguł rozumienia i używania podstawowych pojęć z zakresu prawa, polityki, czy moralności.

W tekście Aktu Koncowego nie wspomina się o istnieniu przeciwstawnych bloków wojskowych i systemów. Porozumienie helsińskie oparte jest na zasadzie uznania suwerennej równosci wszystkich państw uczestniczących "niezależnie od ich systemów politycznych, gospodarczych lub społecznych, jak również od wielkości, położenia geograficznego lub poziomu rozwoju gospodarczego". Ponadto, w "Deklaracji zasad", stanowiącej wstępną część Aktu Koncowego, wymienione są i rozwinięte także inne zasady:

Powstrzymanie się od groźby użycia siły lub użycia siły, nienaruszalność granic, integralność terytorialna państw, pokojowe załatwianie sporów, nieingerencja w sprawy wewnętrzne, poszanowanie praw człowieka oraz podstawowych wolności, łącznie z wolnością myśli, sumienia, religii lub przekonania, równouprawnienie i prawo narodów do samostanowienia, współpraca między państwami, wykonywanie w dobrej wierze zobowiązań, wynikających z prawa międzynarodowego - oto skład uzgodnionych wspólnie zasad, do których przestrzegania zobowiązały się państwa uczestniczące w KBWE.

Zasady te nie stanowią oryginalnego dorobku Konferencji Helsińskiej. Większość z nich pojawiała się w deklaracjach ONZ, a także w umowach międzynarodowych nakładających na państwa obowiązki prawne. Wprowadzenie ich do Aktu Koncowego można zatem uznać za wyraz dążeń państw uczestniczących do umocnienia politycznego - zarówno w stosunkach między państwami, jak i w stosunkach wewnętrznych - norm prawa międzynarodowego.

Intencję umocnienia roli prawa wyrażają w szczególności dwie zasady wykonywania w dobrej wierze przyjętych przez państwa zobowiązań, wynikających z prawa międzynarodowego (zasada X) oraz poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności (zasada VII).

Podmiotem wykonywania w dobrej wierze przyjętych przez państwa zobowiązań prawnych wynika z samej istoty umowy prawnej i nie może być zależna od stosunków politycznych między państwami. Konwencja wiedeńska o prawie umów międzynarodowych z roku 1969 stanowi, że każda umowa będąca w mocy wiąże strony i powinna być wykonywana w dobrej wierze (art

26) Wyodrębnienie w Akcie Koncowym zasady X można więc rozumieć tak oto: państwa uczestniczące przyznają, że umowy międzynarodowe przez nie zawierane nie zawsze były wykonywane w "dobrej wierze". Państwa uczestniczące zobowiązują się więc do uczynienia rzeczywistości międzynarodowych zobowiązań prawnych.

Zobowiązanie do wypełniania przez państwa uczestniczące powinności prawnych, wynikających z umów międzynarodowych wyrażone jest również explicite w rozwinięciu zasady VII. Zasadzie tej w Akcie Koncowym przypisano doniosłe znaczenie. Państwa uczestniczące uznały, że poszanowanie praw człowieka i podstawowych wolności jest "istotnym czynnikiem pokoju, sprawiedliwości i dobrobytu".

Państwa uczestniczące zobowiązały się nie tylko do szanowania praw człowieka i podstawowych wolności, łącznie z wolnością myśli, sumienia, religii lub przekonania, ale także do zachęcania obywateli do efektywnego korzystania z tych praw i wolności.

W Akcie Koncowym, oprócz "Deklaracji zasad", stanowiącej istotny element I części poświęconej zagadnieniom bezpieczeństwa w Europie, zawarto w dalszej części postanowienia dotyczące problemów szeroko pojętej współpracy państw w dziedzinie gospodarczej, naukowej, technicznej, kulturalnej. Jest oczywiste, że rozwój tej współpracy, polegającej na swobodnej wymianie dóbr, ludzi i idei nie byłby możliwy bez zapewnienia przez państwa podstawowych swobód obywatelom. Tekst Aktu Koncowego upowadza więc do sformułowania następującej konkluzji: dotrzymanie przez państwa uczestniczące w KBWE zobowiązań, płynących z prawa międzynarodowego, w tym zobowiązań dotyczących praw człowieka i podstawowych wolności, to istotny warunek zwiększenia bezpieczeństwa w Europie, zapewnienia pokoju i skutecznej współpracy państw w wielu różnych dziedzinach.

Oczywista jest również konkluzja następująca: poszanowanie norm prawa międzynarodowego stanowi kryterium wiarygodności partnerów porozumienia w Helsinkach.

Czy jednak wszyscy partnerzy owego porozumienia byli rzeczywiście przygotowani do postępowania zgodnego z normami prawa międzynarodowego? Czy istotnie można było oczekiwać, że podpisanie Aktu Koncowego w Helsinkach zainauguruje proces rzeczywistego dostosowywania praktyki politycznej państw do standardów określonych w helsińskiej Deklaracji zasad?

W Akcie Koncowym KBWE, podobnie jak w Powstającej Deklaracji Praw Człowieka, w Międzynarodowych Paktach Praw Człowieka i w innych międzynarodowych umowach zawarte są pewne normy i wzorce postępowania państwa w polityce wewnętrznej i na forum międzynarodowym. Owe wzorce i normy opierające się na uznaniu "przyrodzonej godności oraz równości i niezbywalnych praw wszystkich członków wspólnoty ludzkiej, wyrastają z wolnościowych i demokratycznych tradycji, stanowiących wspólne dziedzictwo cywilizacji europejskiej. W tekście dokumentu helsińskiego uzgodnionego na zasadzie consensusu wszystkich państw uczestniczących, tradycje te nie są konkretnie określone, wspomina się jedynie o "wspólnej historii" i istnieniu "elementów wspólnych w tradycji i wartościach". Z treści szczegółowych postanowień Paktów Praw Człowieka i dokumentu helsińskiego można jednak wywnioskować, że do tego wspólnego dziedzictwa należy między innymi:

- koncepcja państwa praworządnego, oparta na uznaniu pewnych stałych, traktowanych jako nienaruszalne, wartości etycznych,
- rozumienie praworządności jako podporządkowania prawu organów władzy państwowej,
- uznanie, w granicach ściśle określonych przez prawo, niezależności i odrębności od państwa - swobodnie rozwijającego się, pluralistycznego społeczeństwa obywatelskiego,
- zapewnienie prawnych gwarancji istnienia i przestrzegania podstawowych wolności obywatelskich, w tym również prawnych gwarancji społecznej kontroli nad władzą.

Idee te - będące niewątpliwie elementem wspólnym w tradycjach i wartościach narodów Europy (a także USA i Kanady) - nie znalazły jednak potwierdzenia w praktyce niektórych państw uczestniczących w KBWE - mianowicie państw realnego socjalizmu. Nie są one też składnikiem głoszonych przez te państwa oficjalnej ideologii. W słowniku pojęć politycznych, którym posługują się funkcjonariusze tych państw, takie terminy, jak państwo praworządne, instytucje przedstawicielskie czy demokracja występują bardzo często. Są one jednak inaczej rozumiane. W praktyce, zarówno w stosunkach wewnętrznych, jak i na forum międzynarodowym, są narzędziem propagandowej manipulacji, dogodnym często instrumentem realizowania własnych, sprzecznych z deklarowanymi celami politycznymi.

"Wysocy Przedstawiciele" państw realnego socjalizmu podpisując Akt Koncowy w Helsinkach, wyrazili jednak uznanie dla zawartych w tym dokumencie norm i wzorców, a więc pośrednio - także dla idei rządów prawa, swobód i uprawnień obywatelskich itp.

Akt Koncowy został podpisany w szczytowym okresie odprężenia, w okresie wzmożonych kontaktów politycznych i ożywienia stosunków handlowych między państwami, należącymi do antagonistycznych bloków politycznych i militarnych. Porozumienie helsińskie było kompromisem politycznym, w ramach którego państwa realnego socjalizmu, uznając z punktu widzenia własnych interesów i celów politycznych korzyści, płynące z faktu jego zawarcia, zgodziły się równocześnie na werbalną akceptację wartości standardów niezgodnych z ich doktryną i praktyką polityczną. Niezgodności te wyrażają się przede wszystkim w stosunku tych państw do prawa oraz do kwestii poszanowania praw człowieka i podstawowych wolności.

Podstawą doktryny polityczno-prawnej państw realnego socjalizmu jest teza, że prawo - to wyraz interesów klasy rządzącej. W państwach realnego socjalizmu, opartych na monizmie politycznym, interesy "klasy rządzącej" określać może jedynie partia, partia komunistyczna. Intencje i dążenia partii realizują w państwie realnego socjalizmu różne, kierowane i kontrolowane przez partię organy i instytucje fasadowe, m.in. organy stanowiące prawo (np. Sejm PRL). Chociaż z nazwy instytucje te przypominają instytucje państw demokratycznych, w rzeczywistości są jednak czymś innym, inny jest sposób ich powoływania, odmienne zasady funkcjonowania i cele. Nadrzędnym ich zadaniem jest właśnie urzeczywistnianie interesów partii - ściśle interesów aktualnego kierownictwa partii. Interesy te są dwójakiego rodzaju: trwałe - utrzymanie i stałe umacnianie posiadanej władzy, oraz zmienne - wynikające one z doraznej taktyki prowadzonej wciąż przez to kierownictwo "walki". W stosunkach wewnętrznych walka prowadzona jest w imię różnych, zmieniających się często haseł, toczona jest przeciwko różnym i różnacie nazywanym "wrogom". W walce tej stosowane są zróżnicowane środki: terror i propaganda, ograniczona przemoc policyjna i nieograniczona samowola w uchwalaniu różnych przepisów, w stosowaniu administracyjnych sankcji i szykan. Rolę szczególną w walce, a także w strukturach władzy komunistycznego państwa pełni policja polityczna. W istocie rzeczy jest to walka o przejęcie partii, a społeczeństwem obywatelskim, walka o wchłonięcie społeczeństwa obywatelskiego przez państwo, o upaństwowienie wszystkich form ekspresji dążeń, aspiracji, interesów i wartości społeczeństwa.

W procesie upaństwowienia ważnych dla życia społecznego sfer życia - gospodarki, nauki, kultury - niszczone jest autonomia i specyficzna racjonalność tych dziedzin. Tak np. w gospodarce, to co racjonalne z punktu widzenia jej specyficznych zadań jest nieracjonalne z punktu widzenia interesów i dążeń władzy - elit aparatu partyjnego, policji politycznej, wojska, racjonalność w realizacji dążeń władzy musi więc uzyskać przewagę.

W dziedzinie publicznego komunikowania się ludzi obowiązuje specyficzny typ języka. Język ten nie służy porozumiewaniu się, lecz panowaniu, język ten zaprzecza potocznemu doświadczeniu, regułom zdrowego rozsądku.

W państwie realnego socjalizmu te same grupy pełnią władzę, które ją uprawomocniają. Prawo jest więc przede wszystkim na usługach niekontrolowanej władzy, jest instrumentem panowania. Praworządność nie oznacza rządów prawa, legalizm nie oznacza zgodności z ustawą jako wyrazem woli rzeczywistych reprezentantów społeczeństwa. W państwie tym produkuje się mnóstwo przepisów, ale obowiązują one jednostronnie, zawierają zakazy i nakazy pod adresem obywateli, nie tworzą natomiast realnych ograniczeń wszechwładzy aparatu państwowego.

Powyższy opis ogólnych wartości systemu politycznego państw realnego socjalizmu można by kontynuować dalej. Jest oczywiste, że opis tego rodzaju ma charakter modelowy, że jest to opis niepełny, upraszczający rzeczywistość. Jest oczywiste także, że w poszczególnych państwach realnego socjalizmu owe ogólne właściwości konkretyzują się w różny sposób, występują z różnym nasileniem w zależności od zróżnicowanego splotu uwarunkowań społecznych, gospodarczych, kulturalnych, tradycji historycznej itp. Właściwości systemu politycznego państw realnego socjalizmu są na ogół znane, przynajmniej oświeconym przedstawicielom opinii publicznej państw demokratycznych. W polityce przedstawiciele tych państw uczestniczący w KBWE oraz towarzyszący im eksperci i doradcy byli świadomi różnic między wzorcami i normami uznanymi w dokumencie helsińskim a doktryną i praktyką polityczną państw realnego socjalizmu.

LISTY

Szanowny Panie Redaktorze

W związku z wydarzeniami, które miały miejsce w ostatnich tygodniach w Polskiej Kasie Oszczędnościowej - Polish (St Catharines) Credit Union Ltd w St Catharines, jako były jej pracownik, zwracam się z prośbą o zamieszczenie na łamach waszego najbliższego wydania notatki, wyjaśniającej motywację rezygnacji z pracy całego zatrudnionego personelu, następującej treści

"W wyniku różnicy zdań pomiędzy pracownikami a niektórymi członkami zarządu Polskiej Kasy Oszczędnościowej - Polish (St Catharines) Credit Union Ltd w St Catharines, dnia 19 czerwca br cały zatrudniony personel złożył wypowiedzenie z pracy z dniem 26 czerwca 1986 roku

Pracownicy Kasy nie zgłaszali żądań podwyżek płac, a bezpośrednią przyczyną rezygnacji było zmniejszenie wymiaru godzin zatrudnienia, a tym samym spadek wynagrodzenia o około 30%

W opinii pracowników, gwarancją prawidłowego prowadzenia Kasy, przy dynamicznym jej wzroście w ciągu ostatnich lat winno być stopniowe i proporcjonalne do tempa rozwoju zwiększenie godzin zatrudnienia, a nie jego pomniejszenie

Do rezygnacji przyczyniły się ponadto trwające od dłuższego czasu różnice zdań pomiędzy personelem a niektórymi członkami zarządu na temat sposobów organizacji i zarządzania oraz wzrostu majątku Kasy

Po blisko czterech latach pracy w jednakowym składzie, jako były pracownik Polskiej Kasy Oszczędnościowej w St Catharines, poczuwam się do obowiązku, w imieniu całego byłego jej personelu, poinformowania członków Kasy, że wszystkie operacje prowadzone były na bieżąco co zostało udokumentowane i przekazane w dniu 27 czerwca br rezydentowi z firmy Touche Ross & Co

Mam nadzieję, że powyższa informacja wyjaśni członkom Kasy motywację złożonego wypowiedzenia pracy przez 4-osobowy personel oraz zdementuje krzywdzące opinie o rezygnacji z powodu nieotrzymania podwyżek płac

Z poważaniem i podziękowaniem
w imieniu b. pracowników
LECH DEMCZUK

Szanowna Redakcjo,

Parę dni temu otrzymałem list od przyjaciela z Polski, z Bydgoszczy - Józefa Karcowskiego, bardzo ofiarnego działacza "Solidarności" i członka Prymasowskiego Komitetu Pomocy przy bazylice św. Wincentego a Paulo w Bydgoszczy, który opisał problem braku informacji medycznej z podwórka światowej medycyny jako równie dotkliwy, jak brak sprzętu i leków. Opisuje on sytuację, jaka panuje pod tym względem w szpitalu XXX-lecia w Bydgoszczy. Sądę, że problem równie przykry w skutkach nurtuje całą służbę zdrowia w PRL-u. Zacytuje fragment jego listu: "Od grudnia 81 roku jesteśmy potencjalnie pozbawieni dopływu jakichkolwiek wiadomości fachowych jeśli chodzi o światową medycynę nowoczesną, co w naszej sytuacji sprawia, że jesteśmy coraz bardziej opóźnieni pod względem teoretycznych możliwości nowoczesnego leczenia pacjentów. Świat medycyny wolnego świata robi tak szybko i kolosalne postępy, że nawet 1 rok braku fachowej literatury medycznej sprawia, że trudno się nam porozumieć z fachowcami reprezentującymi zachodni świat medyczny. W trosce o poziom medycyny polskiej, w obliczu całkowitej obojętności władz reżimowych odnośnie tego problemu - kierujemy swoją prośbą w imieniu wszystkich naszych pacjentów, aby poszukać możliwości po-

przez osoby prywatne lub polonijne organizacje załatwienia takich czasopism medycznych jak

- 1 Circulation (także starsze roczniki)
- 2 The American Journal of Cardiology
- 3 The American Heart Journal
- 4 Journal Clinical Investigation
- 5 Cardiovascular Research
- 6 Excerpta Medica
- 7 Chest
- 8 British Heart Journal

Czekamy nawet na te czasopisma, które zostały przeczytane, z półrocznym lub rocznym opóźnieniem. Będą dla nas niezwykle cenne jak leki lub sprzęt medyczny

Jesteśmy emigrantami politycznymi, przyjechalismy z Polski do Kanady w grudniu 85 r. i nie mamy możliwości załatwienia lub udzielenia osobiście pomocy w tym zakresie. Liczymy jednak, że pomożecie bardzo opisując ten problem w Echu Tygodnia, może znajdą się osoby lub organizacje, a może sami lekarze polskiego pochodzenia, którzy zechcą w ten sposób pomóc w przełamaniu izolacji informacyjnej nowoczesnej medycyny światowej i tym samym pomóc polskiej medycynie, która przeżywa olbrzymi regres. A może stworzy się nadzieja dla niejednego pacjenta będącego w beznadziejnej sytuacji. Podajemy adres szpitala

Dr Józef Karwowski
Szpital XXX-lecia w Bydgoszczy 85-950
ul. Ujejskiego

PODZIĘKOWANIE DR PAULOWI REKAJOWI Z CENTRAL HOSPITAL

Składam gorące podziękowanie Dr P. Rekajowi za ciągłą pomoc jaką okazuje Polakom

Ostatnio wyjechała ze szpitala do Halifax Dr Maryla Czerna Pracowała tam dzięki pomocy P. Haliny Rekej, zony doktora, która jest Polką. Pomimo, że Dr M. Czerna pracowała w Central Hospital nie jako lekarz, kiedy dostała szczęśliwie pracę w Halifax, Dr Rekej zmobilizował wszystkich polskich pracowników by wzięli udział w bankiecie pożegnalnym Syn Dr Czernej, który jest studentem i musiał zostać w Toronto, został też zatrudniony i czuł się w tym szpitalu jak w domu

Ostatnio został również przyjęty do pracy w Central Hospital Doktor Krzysztof Bienkowski,

Dr Paul Rekej był pierwszym, który rozmawiał z grupą polskich lekarzy, którzy nie mogą uzyskać pracy w swoim zawodzie. Syn jego, Peter Rekej, wybitny prawnik, zajmuje się tą grupą, starając się zdobyć dla nich prawo pracy

Mam zaszczyt zaliczać się do grona przyjaciół Państwa Rekejów. Od czasu przybycia do Kanady około 23 lata temu, obserwuję ich wybitnie humanitarne podejście do Polaków. W imieniu tych wszystkich, którym Dr Paul Rekej pomógł, dziękuję z głębi serca

Pragnę dodać, że w uznaniu szlachetnych i humanitarnych czynów, tak rządowych w tym zmaterializowanym świecie, rząd kanadyjski uznał Dr Rekaję Obywatel Roku 1986

Panie Doktorze, proszę przyjąć nasze najgorętsze gratulacje
TAMARA HETMAŃSKA

Drogi Echo!

Jestem jednym z wielu zapewne Polaków, którzy sięgają po Echo kupując kielbasę w Quality Sausage. Cieszę się niezmiernie, o czym kiedyś już pisałem, że mamy Echo, gazetę zaspokajającą naszą ciekawość co nowego w Polsce, gazetę zaspokajającą nasze wewnętrzne emigra-

cyjne rozterki. Tuz po przybyciu do Kanady osmielałem się pisać do Was moje wypracowania z angielskiego porównując życie w Kanadzie i w Polsce. Teraz piszę rządziem, a raczej wcale. Czas robi swoje, problemy codzienne jakby oddalały na drugi plan ocenę systemu socjalistycznego, a zresztą i tak już wszystko zostało powiedziane na ten temat to i po co się rozczulać

Jakkolwiek jednak będziemy zabiegani by zapłacić tzw. rent czy mortgage, zawsze będziemy sięgac po Echo, bo jest Ono reprezentantem naszych myśli, marzeń i poglądów. Tak długo będziemy sięgac po Echo jak długo młodzi Polacy, przyjeżdżający "na wizytę", stawiając stopę na ziemi kanadyjskiej będą już następnego dnia biegnąc załatwiając stały pobyt w Kanadzie

ARTUR ANIOŁ

Szanowny Panie Redaktorze

Ostatnio miałem okazję do zakupienia książki "Kawalerowie Przeszłości" pióra Bohdana Ejbicha, znanego społecznika, prezesa, pilota, kolumnisty, satyrysty, poety i pisarza

To jest jedna z kolei szeregu, którą dany autor napisał i wydał. W mojej ocenie, jedna z jego najlepszych

Przeczytałem fascynujące opowiadania prawie w jednym tchem

Z jego pisarskim talentem i wnikliwymi obserwacjami powinniśmy go widzieć na łamach naszych gazet

Warto zakupić i przeczytać "Kawalerowie Przeszłości" przez Bohdana Ejbicha

Z poważaniem
KAZIMIERZ BIELSKI

Szanowna Redakcjo

Jest to drugi list, który do Was wysyłam. Po raz drugi zwracam się z prośbą o pośrednictwo w znalezieniu sponsora. Wiem, że nie jest to łatwa sprawa, ale mogę liczyć tylko na redakcję gazet polonijnych bo nie mam żadnej rodziny, ani dobrych znajomych, którzy mogliby mi

pomóc w Kanadzie

Mam 22 lata, z powodów politycznych musiałem opuścić Polskę. W kraju studiowałem wychowanie muzyczne na WSP w Kielcach. Wiem, że nie będę mógł pracować w swoim zawodzie, dlatego też przyjmę każdą ofertę sponsorstwa. Jestem katolikiem i nigdy nie byłem karany za przestępstwa kryminalne. Moim jedynym marzeniem jest osiedlenie się na zawsze w Kanadzie

Uprzejmie proszę waszą redakcję o zamieszczenie mojego listu w Waszej gazecie

Z poważaniem
SZYMON GAJDA
5472 PLAIDT
ROMERSTR 7
WEST GERMANY

Szanowna Redakcjo,

Zwracam się z uprzejmą prośbą o umieszczenie moich danych personalnych, które pomogłyby mi w możliwości tą drogą znalezienia sponsora

Prosbę swą motywuję tym, że jestem emigrantem, który chciałby zamieszkać na stałe w Kanadzie

W Danii nie ma organizacji, która by sponsorowała wyjazd i dlatego też ambasada kanadyjska zaproponowała znalezienie samemu sponsora

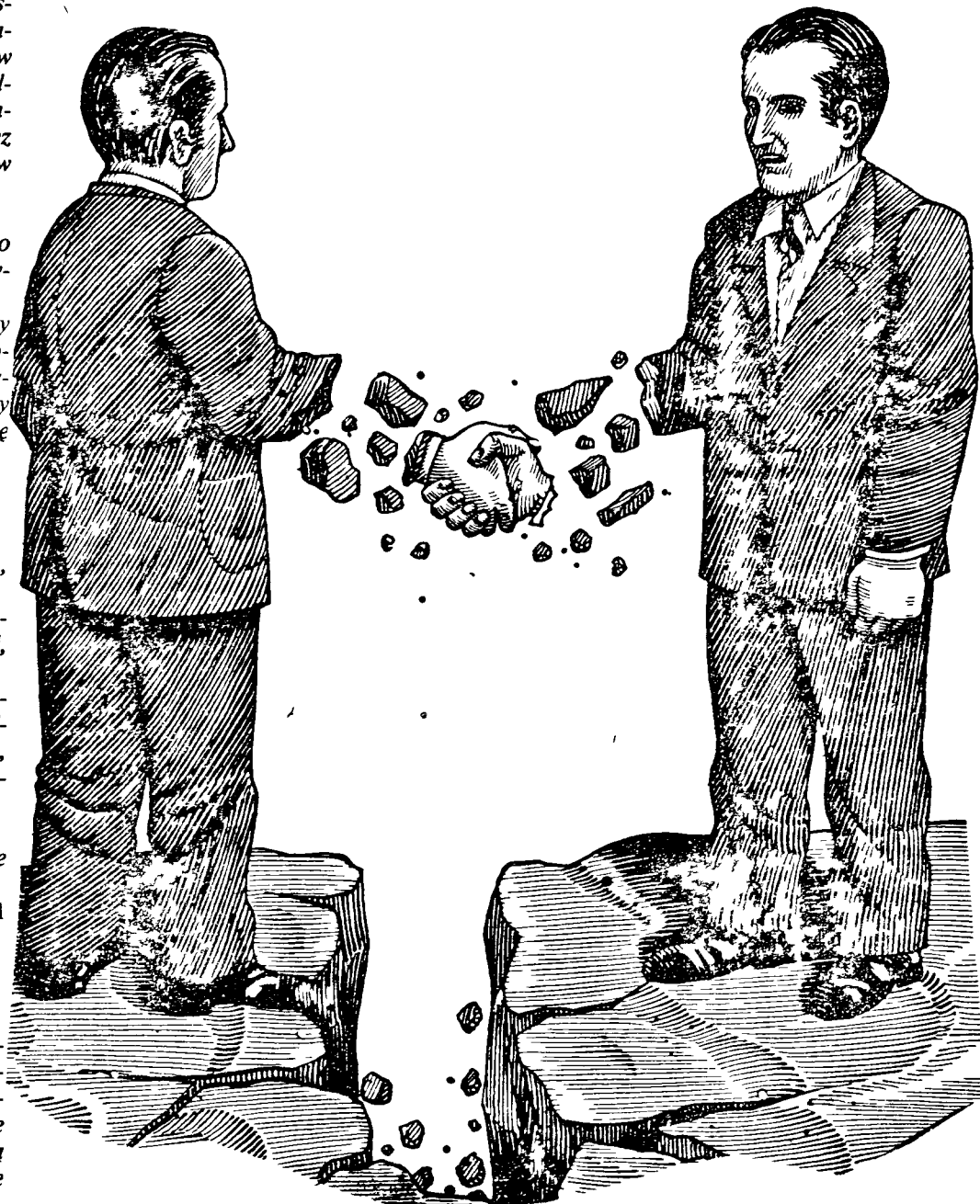
Za przyjęcie z pomocą dziękuję
1 Wykształcenie kwalifikacje technika technolog przemysłu piekarniczego, ukończenie praktyki zawodu piekarza, specjalista kucharz II klasy, prawo jazdy AB

2 Staż pracy 16 lat, w tym przemysł piekarniczy 5 lat, gastronomia i lesnictwo - 6 lat, przemysł chemiczny - 5 lat

3 Lat 31 Bez nałogów, katolik, Polak, zony, troje dzieci

4 Zwrot poniesionych kosztów przez sponsora gwarantowany

HENRYK SIEWIERKIEWICZ
DANSK RODE KORS
CENTER FUGLEBAKEN
DROSSELVEJ 57
KOBENHARNK 2000F
DANMARK



STEVE DEREN

PÓJDŹ DZIECIĘ, JA CIĘ UCZYĆ KAŻĘ...

W dobie współczesnej, powyższe hasło ma wydźwięk nieco humorystyczny jak to, że owo dziecko tak czy siak do tej czy innej szkoły chadza. Po prostu - rządy "Państw Oświeconych" dawno już doszły do wniosku, że 10-12 lat spędzone w ławie szkolnej stanowi minimum poziomu wiedzy młodego delikwenta. Sprawa ma się nieco inaczej, gdy idzie o szkołę wyższą.

Jezeli Czytelniku masz dzieci, zapewne też masz nadzieję, że w przyszłości pojdą one do jakiejś wyższej szkoły, przynosząc stamtąd laury i odznaczenia (wiadomo - moja krew). Problem jednak leży gdzie indziej.

W Kanadzie np., jak statystyki mówią, tylko 15% młodej generacji uzyska dyplomy wyższych uczelni. Czy oznacza to, że młodzi Kanadyjczycy palają niechęcią do wiedzy? Oczywiście nie. Nie różnią się oni wcale od młodzieży w innych krajach. Bariery są tu pieniądze - po prostu szkoła kosztuje i to немало.

Jezeli urodziło ci się własne dziecko, będzie ono gotowe pojsc na uniwersytet za około 18 lat. Załozmy, że jesteś ambitny (i ono też) i chcesz by twój potomek studiował w jakiejś przyzwoitej szkole, musisz w roku 2004 mieć około 80 tysięcy dolarów na ten cel. Gdy się tak złoży, że nie jesteś minimalistą i twoje dziecko ma siostrę lub brata, który nie nazywa się Michael Jackson, łatwo policzyć, że możesz mieć kłopoty i lepiej żeby dziadek miał trochę odłożone, a wnuki nie zalażyły mu za skórę. Jezeli postanowisz, że twój Jas czy Małgosia będą się uczyć w mieście, w którym mieszkasz, nie placąc komornego ani wyżywienia oddzielnie, możesz od kosztów ich wykształcenia odjąć mniej więcej połowę, co nie znaczy wcale, że cena będzie niska.

Coż więc biednym rodzicom czynić wypada? Otóż jednym, dość pewnym rozwiązaniem może być stypendium utworzone samodzielnie (scholarship), o którego zaletach i wadach niniejszy artykuł traktuje.

Załozmy, że zdajesz sobie sprawę z kosztu przyszłego wykształcenia twoich dzieci i odkładasz w banku na ten cel, precyzyjnie co miesiąc \$30, dostając siedem i pół procenta odsetek. Po 18-tu latach będziesz miał na koncie ok. 13 5 tysięcy, co na wykształcenie i tak nie starczy. Poza tym trzeba być świętym by przez 18 lat nie zaniedbać swojego planu. Musi być jakiś lepszy sposób. Tym sposobem może być właśnie w/w, samodzielnie utworzone stypendium, problem tkwi w tym, którą z istniejących na rynku fundacji wybrać. Zanim jednak weźmiemy pod uwagę

różne opcje, spróbujmy wyjaśnić co to jest "Edukacyjny Oszczędnościowy Rejestrowany Plan" (Registered Education Savings Plan - RESP).

Otoż jest to specjalny program oszczędnościowy, pomagający zabezpieczyć przyszłego studenta w fundusze na naukę, założony ok. 20 lat temu, przy pełnym poparciu rządowym, a co za tym idzie - podlegający określonym zwolnieniom podatkowym.

Dobrze, wszystko to wygląda pięknie, ale jakie są w takim razie moje obowiązki?

Otoż Rząd Federalny powiada tak: Panie Kowalski, jezeli pan podpiszesz zobowiązanie, że wszystko, co odłożysz na swoim specjalnym koncie przeznaczasz na edukację Jasia i Małgosi, My-Rząd nie policzymy panu podatku od tego co owo konto zarobi. Z drugiej jednak strony, gdy Jas w wieku dorosłym powie, że on woli zostac farmerem amatorem lub włoczykiem i do żadnej wyższej szkoły nie pojzie, odsetki zarobione przez jego konto przeznaczone zostaną na sfinansowanie kosztów tych studentów, którzy chcą się dalej uczyć. Tak więc Małgosia, która też ma cały plan opłacony, podobnie jak wszystkie inne pilne "Małgosie", na studia dostanie nie tylko swoje odsetki, ale również odsetki wszystkich nieuków "Jasiów". Tak więc absolwenci szkół średnich, którzy mają opłacone stypendia a na studia się nie wybierają, finansują tych bardziej ambitnych. Pytanie zachodzi, czy cała procedura się opłaca. Wrocmy więc do twojego składania pieniędzy w banku. Jezeli odłożysz te same pieniądze pod opieką RESP, dostaniesz po 18-tu latach na studia swoich dzieci ok. 3 razy więcej niż dostałbyś w owym banku. Tak więc fundusz ten może pokryć koszty całego wyższego wykształcenia, rozwiązując jednocześnie nasz problem.

No dobrze, a gdy moje dzieci nie zechcą się uczyć to stracę wszystko? Nie, nie wszystko. Pamiętaj, że kapitał włożony jest zawsze twój i te pieniądze, minus niewielkie wpisowe, zostaną ci wypłacone. Dalej, jak statystyki wykazują, ponad 90% uczniów, którzy mają finanse na to by studia kontynuować - idzie do wyższych szkół, a przyczyny takiego stanu wydają się być trzy.

Po pierwsze, rodzice, którzy oszczędzają pieniądze na przyszłe wykształcenie dzieci, zazwyczaj baczą pilnie by ich inwestycja się nie zmarnowała, doglądając wyników w bieżącym wykształceniu

Po drugie, u tych dzieci, u których nadłożkiem wisi (przez np. 15 lat) certyfikat finansowy, zasiane zostało gdzieś głęboko ziarenko, które z czasem się rozwija, dając odpowiedź na pytanie nie "CZY", ale "KIEDY" będą studentem.

Trzecia przyczyna jest tak prozaiczna jak ludzka natura. Jezeli ty Czytelniku, mając lat 18 miałbyś do wyboru - isc do jakiejś nedorzecznej pracy i zarabiać nedorzeczne pieniądze lub MIEĆ pieniądze i isc na uczelnię - co byś wybrał? Oczywiście lepiej jest być "mądrym i ładnym niż głupim i brzydkim" i osiemnastolatki zdają się być wystarczająco przebiegłe by tego nie dostrzegać, kwestia tylko czy tata z mamą potrafią mu spojrzeć prosto w oczy, że mu ową szkołę na czas zabezpieczyli.

Na rynku mamy obecnie wiele organizacji, które w taki czy inny sposób świadczą swoje usługi, asystując przy tworzeniu funduszu, przeznaczonego na różne przyszłe potrzeby. Do organizacji tych należą m.in. University Scholarship of Canada (USC), Canada Scholarship Trust Foundation (CST), Dominion Securities Pitfield Ltd., Bolton Tremblay Funds, Fondation Universitas, Merrill Lynch Canada itp.

Powyższe organizacje różnią się co do metody operowania, wysokością wpisanego kapitału i sposobem jego administrowania, procentem odsetek, podatkami, gwarancjami, ubezpieczeniem oraz restrykcjami co do zapisu.

Jezeli nie jesteś Czytelniku specjalistą od inwestycji, zarabiasz średnio i przy tym chcesz założyć jakiś plan oszczędnościowy dla swoich dzieci, powinienes zwrócić uwagę na następujące kryteria.

1 Minimalny kapitał początkowy nie może przekraczać twoich aktualnych możliwości finansowych. Powyższe zdanie brzmi nieco retorycznie, ale faktem jest, że niektóre organizacje żądają sporo pieniędzy gotówką na początek by plan w ogóle miał sens, natomiast żądanie to wymieniane jest zazwyczaj jako ostatnia "zaleta" całego przedsięwzięcia.

2 Koszty administracyjne powinny być możliwie niskie. Tu chciałbym zwrócić uwagę, że do kosztów administracyjnych należy nie tylko początkowe wpisowe. Należy tu wliczyć wszystko co zwiększa twoje depozyty lub zmniejsza przyszłe wypłaty.

Tak więc osobno trzeba liczyć ubezpieczenie, roczną opłatę administracyjną trustora, opłatę związaną z ewentualną zmianą osoby, której wypłacony ma być kapitał włożony (beneficiary), komisowe maklera (stałe lub procentowe), opłatę inwestycyjnego doradcy - jezeli takowego potrzebujesz, podatki itp.

3 Czy twoje dziecko (w przypadku dziecka) może być przyjęte do danego planu ze względu na wiek i terytorialne restrykcje.

4 Cel twojego oszczędzania - oszczędzając na przyszłą edukację możesz mieć pewne ulgi podatkowe. Jezeli oszczędzasz na dom dla dziecka, sprawa wygląda inaczej.

5 Bezpieczeństwo twojego kapitału. Zwróć uwagę, kto i jakie gwarancje daje, że wypłaci ci twoje pieniądze np. w przypadku złej koniunktury w przyszłości.

6 Komplikacja całego planu. Powinienes zwrócić uwagę na wygodę i prostotę operowania swoimi funduszami poprzez wybraną instytucję, bez uciekania się do prawników i speców, wypełniania specjalnych form podatkowych itp.

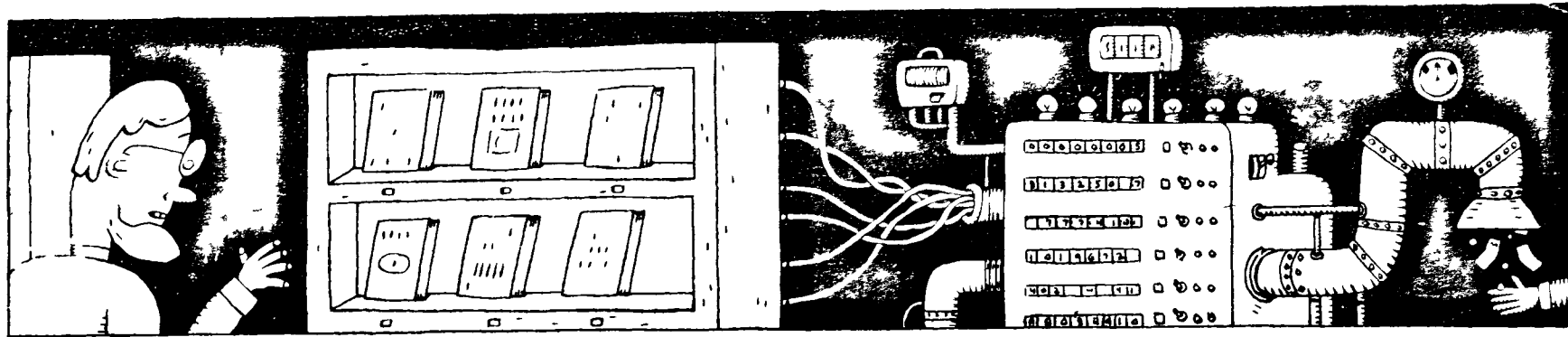
Mając na względzie wszystkie powyższe aspekty, dla większości ludzi najlepszym rozwiązaniem, oszczędzając na potrzeby edukacyjne, zdają się być plany konwencjonalne USC oraz CST, które różnią się między sobą tylko drobnymi szczegółami (m.in. USC ma wyższy pułap wieku dozwolonego dla ubezpieczenia oraz pozwala na zapis dzieci do lat 13-tu maksimum, podczas gdy CST tylko do 10-ciu). Tak więc w dalszym opisie oprę się tylko na University Scholarship of Canada.

Plan ten ma trzy opcje oszczędzania. Wpłaty mogą być dokonywane miesięcznie, rocznie lub całosc - jednorazowo. Pytaniem jest jak wysokie są owe wpłaty? Jezeli wrócimy do naszego noworodka, a więc osobnika w wieku lat 0 do 1, depozyt miesięczny wynosi \$9 05 (!) za jedną jednostkę (unit) planu (lub \$9 30 z ubezpieczeniem na wypadek śmierci depozytora), \$107 na rok, lub \$702 - wpłata jednorazowa na następne 17 lat. Przy okazji warto nadmienić, że wpłata jednorazowa może być najwspanialszym prezentem dla wnuka od dziadków.

Oczywiście im dziecko jest starsze tym depozyt jest wyższy, by zarobić na jego studia w krótszym czasie i tak, np. w wieku 6 lat depozyt wynosi już \$22,15 na miesiąc. Gdy więc masz w domu świeżutkiego potomka i przeznaczysz na jego przyszłą edukację dodatek rodzinny (family allowance), opłaci on 3 jednostki planu, które wraz z ubieranym kapitałem dadzą po siedemnastu latach około \$38000 netto, po odliczeniu wszystkich kosztów administracyjnych. Zwazwszy konserwatywny sposób inwestowania i pełne, podwójne lub potrójne ubezpieczenie, nie wygląda to najgorzej - nieprawdaz? USC ma jeszcze wiele innych opcji, wariantów i możliwości, które nie sposób opisać w krótkim artykule. Do najważniejszych należą finansowanie przez fundację dowolnie wybranej przez studenta, uznanej instytucji uczelnianej na świecie, możliwość transferu jednostek oszczędnościowych między dziećmi oraz zmianę ich ilości, możliwość zmiany sposobu oszczędzania z jednej metody na drugą itp. Dodac tu także należy, że ty, rodzic-depozytor nie musisz w ogóle znać się na sprawach finansowych, to jest zrobione przez fundację za ciebie.

Na koniec trzeba by wreszcie zapytać, czy warto się uczyć? Otóż, weźmy pod uwagę tylko czynnik materialny. Jak wskazują badania spisu ludności (USA) wykształcenie wyższe daje przeciętnemu osobnikowi, w jego całym wieku produkcyjnym około miliona dolarów dochodu, tj. 40% więcej niż absolwentowi szkoły średniej. Potrzebę i cel uczenia się chyba jednak najtrafniej ujął jeden z najwspanialszych filozofów naszej ery - Erich Fromm mówiąc, że "EDUKACJA POMAGA DZIECKU ZROZUMIEĆ JEGO POTENCJALNE MOŻLIWOŚCI".

Autor STEVE DEREN jest członkiem Scholarship Consultants of North America i po ewentualne wyjaśnienia i informacje prosimy dzwonić (416) 690-4203.





Mecenas January

PRAWO I TY

KANADYJSKIE

PRZEPISY

IMIGRACYJNE

ODCINEK 7

(WYTNIJ I ZACHOWAJ)

Więźniowie polityczni i osoby prześladowane

Dokonczenie

Ułatwienia imigracyjne dla osób, należących do tej kategorii, polegają głównie na zawieszeniu wobec nich systemu punktowego i na objęciu ich instytucją sponsorstwa i są analogiczne do ułatwień imigracyjnych stosowanych wobec „dobrowolnych uchodźców”. Szczegóły znajdują państwo w numerach *Echa Tygodnia* z 26 czerwca i z 3, 10 i 17 lipca (numery 193, 194, 195, 196)

SYSTEM PUNKTOWY

Wracamy do podstawowego pojęcia, którym operuje kanadyjskie ustawodawstwo imigracyjne, mianowicie do pojęcia „zdolności imigranta do tego, by się z powodzeniem urządzić w Kanadzie” (*to become successfully established in Canada*)

Otóż decyzyja urzędnika imigracyjnego o przyjęciu kandydata na imigranta do Kanady lub odrzuceniu go musi się opierać na ocenie tego, czy kandydat ten jest zdolny do tego, by się w Kanadzie z powodzeniem urządzić - *will be able to become successfully established in Canada*. Jednocześnie przepisy imigracyjne ustanawiają kryteria, którymi urzędnik musi się kierować, oceniając szanse kandydata na urządzenie się, czyli na zaadaptowanie się, w nowym kraju. Kryteria te określa paragraf 8 *Przepisów imigracyjnych - Immigration Regulations*, wraz z poprawkami z 31 października 1985

Według tych poprawek, aby się kwalifikować na imigranta **musi otrzymać 70 punktów**. Należy pamiętać, że od zasady tej jest szereg wyjątków (dwa z nich, o których już pisaliśmy, to dobrowolni uchodźcy oraz więźniowie polityczni i osoby prześladowane)

System punktowy, który teraz przedstawimy, **nie odnosi się w całości do rodzin ludzi już osiedlonych na stałe w Kanadzie**, nie odnosi się też do uchodźców, do osób które mają zamiar pracować w Kanadzie samodzielnie, do przedsiębiorców, do imigrantów nominowanych przez prowincje Kanady, oraz sponsorowanych krewnych i emerytów. W odniesieniu do tych kategorii system punktowy stosuje się z różnymi wyjątkami, które szczegółowo omówimy w następnych numerach

Jest rzeczą bardzo ważną, by w odnoszeniu przepisów imigracyjnych do własnej sprawy, czy do krewnych i znajomych, mieć na uwadze, że system punktowy nie jest stosowany w jednakowym stopniu do wszystkich kategorii imigrantów. Aby więc ocenić czyjes szanse na przyjęcie do Kanady trzeba przede wszystkim określić, do jakiej kategorii ta osoba należy

kryteria i punkty

1 Wykształcenie Za każdy rok szkoły podstawowej i średniej otrzymuje się jeden punkt. Maksymalna liczba punktów - 12

2 Konkretnie przygotowanie zawodowe - Specific Vocational Preparation Tu sprawa się nieco komplikuje. Po pierwsze, przepis precyzuje, co się liczy jako szkolenie zawodowe. A więc, formalne szkolenie w wolnych zawodach, formalne szkolenie zawodowe, nauka w roli ucznia i czeladnika rzemieślniczego, szkolenie w zakładzie pracy, określone w kanadyjskiej klasyfikacji zawodów. Książka zawierająca tę klasyfikację wydawana jest na zlecenie ministra i określa, jak długo musi trwać szkolenie zawodowe, aby dało szkodzącemu się niezbędne informacje, techniki i umiejętności, potrzebne dla wykonywania zawodu na przeciętnym poziomie. Książka nazywa się *Canadian Classification and Dictionary of Occupations*, można się z nią zapoznać w publicznej bibliotece

Punkty za szkolenie zawodowe przyznaje się w sposób następujący

(a) jeśli wymagany okres szkolenia jest krótszy niż 31 dni - 1 punkt,

(b) jeśli wymagany okres szkolenia wynosi od 31 dni do trzech miesięcy - 3 punkt,

(c) kiedy wymagany okres szkolenia wynosi od trzech miesięcy lub więcej, lecz mniej niż sześć miesięcy - 5 punktów,

(d) kiedy wymagany okres szkolenia wynosi sześć lub więcej miesięcy, lecz mniej niż dwanaście miesięcy - 7 punktów,

(e) kiedy wymagany okres szkolenia wynosi dwanaście miesięcy lub więcej, lecz mniej niż dwa lata - 7 punktów,

tow,

(e) kiedy wymagany okres szkolenia wynosi dwa lub więcej lat lecz mniej niż cztery lata - 11 punktów,

(g) kiedy wymagany okres szkolenia wynosi cztery lub więcej lat, lecz mniej niż dziesięć lat - 13 punktów,

(h) kiedy wymagany okres szkolenia wynosi dziesięć lub więcej lat - 15 punktów

3 Doświadczenie zawodowe Kandydat na imigranta otrzymuje też punkty za doświadczenie zawodowe. Zasady ich przyznawania są następujące

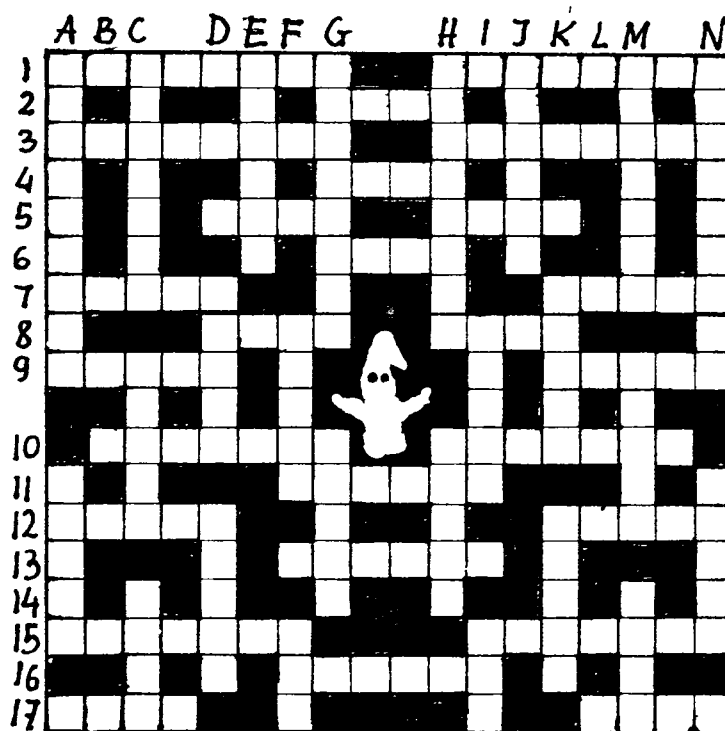
(a) kiedy przygotowanie zawodowe (patrz punkt poprzedni) wymaga mniej niż trzech miesięcy - 2 punkty za pierwszy rok doświadczenia,

(b) kiedy okres przygotowania zawodowego wynosi trzy miesiące lub więcej, lecz mniej niż dwanaście miesięcy - 2 punkty za każdy rok doświadczenia, maksimum za dwa lata,

(c) kiedy wymagany okres szkolenia wynosi rok lub więcej, lecz mniej niż cztery lata - dwa punkty za każdy rok doświadczenia, maksimum za trzy lata,

(d) kiedy wymagany okres szkolenia wynosi cztery lub więcej lat - dwa punkty za każdy rok doświadczenia w zawodzie

Krzyżówka własna Nr 198 z duchem (czasu)



POZIOMO

- 1 A ład idealna zgodność
- 1 H wielkie mocarstwo cesarstwo
- 2 G bezrolny chłop w Ameryce Łac
- 3-A grobowiec faraona
- 3 H gruczoł dokrewny
- 4-G w niej obraz
- 5-D góry w Ameryce Łac
- 5 H kanalizacyjna lub wydechowa
- 6-G uderzenie
- 7-A rzeźnicze lub kucharskie narzędzie
- 7 K dramaturg norweski końca XIX w
- 8-D skałczenie
- 8 H jeden z trzech Muszkieterów
- 9 A zona Jazona, morderczyni własnych dzieci
- 9-K smaczny i okazały grzyb lub za poroski mójec
- 10-B dzielny odważny człowiek, heros
- 10-H chroni przed słońcem i deszczem
- 11 F czarownik
- 12 A stolica Czechosłowacji
- 12 K minerał pospolity lub w zegarkach elektronicznych
- 13 F odziedziczone dobra
- 15-A grabież
- 15 I rabat przecena
- 16 F dowódca w wojsku kozackim
- 17 A spacerowy pomost na polach
- 17-L operowa piosenka solowa

PIONOWO

- 1 A wielki afrykański ssak roślinożerny
- 1-C przysmak unikat
- 1 E łatwo go oszukać
- 1 G wygląd zewnętrzny
- 1-H technika zdobienia mebli różnymi gat. drewna
- 1 J kocia obrona
- 1 M korzystna transakcja
- 1-N dolna część ułamka
- 7 D na szkockiej spódnicy
- 7 K jedna z wielu nad ogniskiem
- 8 F na adresy i telefony
- 8-I okuta belka do wyważania wrót
- 9-C polna lub asfaltowa
- 9 M spiszek
- 9 G warzywo synonim zdrowia
- 10-H wskazujący lub serdeczny
- 11 A straszny w zamku
- 11 N wykwinna biesiada
- 12 D szpieg lub ubezpieczeniowy
- 12 K miasto na Litwie
- 14-C brat Kaina
- 14-M koronkowy wzór
- 15 F ponura profesja
- 15 I nie on i nie ona

KURSY-NAUKA

American social dancing
AMERYKANSKI
TANIEC
TOWARZYSKI

walce, tango, foxtroty, rumbly, cha-cha, samby, swing

Informacje i rejestracja
(416) 782 - 9776
Młodzież i dorośli

KOMIS

Posiadamy w dużym wyborze
• wyroby rękodziełnictwa artystycznego
• obrazy olejne • bursztyny i wyroby ze srebra
• kostiumy ludowe dla grup artystycznych jak bluzki haftowane
• spodnice kapelusze góralskie
• ciu pagi kierpce i kompletne stroje krakowskie
• oraz przyjmujemy zamówienia
• kosmetyki i kremy polskie
• zioła polskie duży wybór
• trepki skorzane do użytku dziennego i bambosze futrzane
Prowadzimy sprzedaż wysyłkową na zamówienie

PRZYJMujemy W KOMIS
RÓZNE ARTYKUŁY
139 Roncesvalles Ave.,
TEL 534 - 9362

Rozwiązanie
Krzyżówki Nr 197

POZIOMO

1 A KRUPIER 1 G KATORGA 2 F EGO 3 B ZRA 3 H BOH 4-D WIER-TŁO 5 A OCZKA 5 H RUBID 6-E UKŁAD 7 A EKLER 7 H RILKE 8-D ZASIEKI, 9 A WIERSZE 9-G TRE PANG 10-D ORESTES 11-A ALERT 11 H JEANS 12-C ZONA 12-G STER 13 A WASP 13 E SOLON 13 I BREW

PIONOWO

1 A KEKKONEN 1 B USZCZELNIE NIE 1 D IŁAWA 1 F REPERKUSJE 1 G KONTRAHENT 1-H TABOR 1 J REHABILITACJA 4 K AMUND SEN 7 D RZESZOTO 7-H RIKET SJE 9-A WILANOW 9 K GLAS-GOW 10-F ERATO, 10-G TASSO, 11 C RZEP, 11 I EREB

KŁOPOTY Z ANGIELSKIM



MIĘDZYNARODOWY ALFABET FONETYCZNY

Prof ALEKSANDER
PIEKARSKI

Dla zapisu polskiej mowy używamy alfabetu łacińskiego. Starożytnym Rzymianom wystarczyło jego 22 litery oznaczające brzmienie wszystkich głosek ich języka. Ponieważ w polskim jest więcej głosek, rozszerzyliśmy ów zakres do 32 liter dodając tak zwane "polskie litery" *a, e, c, s, z, z, o, l* oraz jeszcze *j, k* nie używane w łacinie. Podobnie do swoich potrzeb Niemcy dodali u siebie "niemieckie litery" *a, ö, u* oraz nową literę na oznaczenie podwójnego *s* czyli *ß*. Każdy naród odpowiednio przystosował dla swoich potrzeb fonetycznych alfabet łaciński. Ponadto wprowadzono również oznaczenia pewnych głosek za pomocą użycia dwóch lub więcej liter. Na przykład twarde *S* oznaczamy w polskim przez *SZ*, a inne narody czynią podobnie. Fonetycznie, czyli "tak jak się wymawia" polski wyraz *szept* z polską wymową Niemiec zapisałby *schpept*, Francuz *chept*, a Włoch *scept*.

Nie jest rzeczą trudną nauczyć się głośnego i poprawnego odczytywania wyrazów w językach obcych używających alfabetu łacińskiego. Po włosku można czytać po jednej godzinie nauki i ćwiczeń, po francusku pójdzie wiele trudniej, ale w końcu po 20 do 30 godzin nauki i ćwiczeń nauczyć się można. Każdy język z wyżej wspomnianych ma mniej lub bardziej "fonetyczny" zapis mowy umożliwiający poprawne głosne odczytanie każdego słowa.

Co jest najtrudniejszą rzeczą przy nauce języka obcego?

Wcale nie gramatyka jak się niektórym wydaje, lecz wymowa czyli system fonetyczny danego języka! Po wymowie niektórych głosek zawsze poznać obcokrajowca. W języku polskim najtrudniejszą dla cudzoziemca jest wymowa spółgłosek miękkich jak *c, dz, s, z, n*. Dla Polaka w języku rosyjskim najtrudniejsza jest również wymowa miękkich spółgłosek - rosjanie wymawiają je niby podobnie, a jednak inaczej niż my! Język włoski wydaje się Polakowi bardzo łatwy, ponieważ w systemie fonetycznym tego języka nie ma ani jednej głoski, która by nie istniała w polskim języku z tą samą wymową. Włoch nie wyczuje cudzoziemca w Polaku, który nauczył się na pamięć zaledwie kilka zdań. Włosi są zdumieni faktem, że Polacy tak są zdolni do nauki ich języka, a tu nie zdolność w grę wchodzi, lecz fonetyczna łatwość. Dla Włocha natomiast język polski jest trudny do nauki.

Niestety nie można nauczyć się czytać po angielsku w ten sposób by móc odczytywać z poprawną wymową nowo poznane wyrazy. Pisownia angielska nie jest fonetyczna. Pierwsza litera alfabetu czyli *A* może być różnie wymawiana jak *a, e, ej, o* i tym podobnie. To samo dotyczy wszystkich innych samogłosek. Nie należy białoczyć nad tym, jaką to trudność sprawia nam angielski. Ten język "daje w kość" najbardziej Anglikom, Amerykanom i Kanadyjczykom! Należy współczuć im kiedy osobiście, lub przez telefon mu-

szą literować każde słowo, nazwisko, nazwę ulicy, miasta itd. Jeśli masz łatwe i proste nazwisko na przykład *Bar* nigdzie w świecie nikt nie spyta "a jak się to pisze?" Na obszarze języka angielskiego nawet uczonego profesor uniwersytetu musi spytać "a jak się to pisze?" Niby uczone, a w pewnych okolicznościach miewa zachowanie półalfabety *Bidus!* Niebraczek!

Dla poprawnego odczytania nowo poznanych wyrazów angielskich musimy mieć słownik z podaną wymową. Jak ją zapisać? Kilkadziesiąt lat temu zespół uczonych opracował Międzynarodowy Alfabet Fonetyczny, czyli IPA - International Phonetic Alphabet.

Alfabet ten stosuje się szeroko tam, gdzie wymowa języka obcego budzi wątpliwości, co dotyczy fonetycznie trudnych języków jak angielski, arabski, czy języki słowiańskie z polskim na czele!

Uczący się języka angielskiego musi poznać ów alfabet zwany w skrócie IPA. Na szczęście wszystkie materiały do nauki języka angielskiego i słowniki drukowane w Polsce po roku 1945 używają z reguły IPA. Gorzej jest z wydawnictwami w innych krajach. Na obszarze języka angielskiego w słownikach stosuje się różny sposób zapisu wymowy. Pamiętajmy więc o tym przy kupnie jakiegokolwiek słownika angielskiego. Obecnie nawet słownik angielski OXFORD od roku 1984 używa IPA. Tak samo słowniki wydawnictw takich jak Longman, Collins, Harap, Słowniki Webstera uparcie negują IPA stosując własną transkrypcję wymowy angielskiej. W Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie drukuje się materiały do nauki języka angielskiego niestety często bez IPA. Przy zakupie czegokolwiek z tej dziedziny należy zwrócić uwagę na tę sprawę.

Artykuł niniejszy nie jest podręcznikiem do nauki IPA. Nauczyć się można tego alfabetu z jakiegokolwiek słownika angielskiego czy polsko-angielskiego na

pierwszych stronach znajdziemy klucz do systemu oznaczania wymowy.

Język polski jest typem języka spółgłoskowego, jest w nim 8 samogłosek (*a, e, i, o, u, y, a, e*) i 36 spółgłosek. Trudność sprawia w polskim dla cudzoziemca wymowa niektórych spółgłosek. Język angielski ma tylko 24 spółgłoski oraz 12 samogłosek pojedynczych, 9 dwugłosek podstawowych. Jest więc językiem samogłoskowym, ponieważ ponad 30% ogółu głosek stanowią w nim samogłoski. Niezbędną rzeczą jest opanowanie Międzynarodowego Alfabetu Fonetycznego ze szczególnym uwzględnieniem samogłosek w języku angielskim, by umieć zapisać i odczytać.

Na zakończenie pewna refleksja. Wszyscy już wiemy, że w języku angielskim największą trudność sprawia cudzoziemcom wymowa i rozumienie mowy. Najłatwiejsza jest natomiast gramatyka angielska, gdy porównamy ją z innymi językami obcymi. A w jaki sposób najczęściej się uczy angielskiego na wszelkich kursach?

Z reguły 95% czasu pochłania nauka gramatycznych reguł, oraz rozwiązywanie gramatycznych testów, wymowy uczy się rzadko, marginalnie. Nie praktykuje się ćwiczeń wymowy wcale. Przy nauce samodzielnej również zabijamy cenny czas gramatycznymi dociekaniem zamiast ćwiczyć wymowę, metodą codziennego powtarzania całych zdań.

=====
Dodatkowe zgłoszenia na prywatny kurs języka angielskiego metodą laboratoryjną przyjmowane są w języku polskim do końca lipca br w Toronto, tel 630-6160
=====

PRZEPISY I ZARZĄDZENIA

ODCINEK 3

Wszystkie biznesy, duże czy małe, podlegają przepisom prawnym oraz zarządzeniom. Przed rozpoczęciem przedsięwzięcia warto jest zapoznać się z tymi, które bezpośrednio nas dotyczą.

W ten sposób unikniemy zawodu w sytuacji, gdy potrzebna jest licencja czy zezwolenie lub korzystniejsza jest inna forma rejestracji biznesu (korporacja zamiast *sole proprietorship*). Omówię pokrótce trzy podstawowe formy prawne biznesu oraz przedstawię listę zawodów, do samodzielnego wykonywania których potrzebna jest licencja.

Sole Proprietorship - biznes posiadający jednego właściciela odpowiedzialnego prawnie za wszystko.

KORZYSCI

1. Największa swoboda działania w sensie prawnym (najmniej przepisów)
2. Cały zysk zostaje w rękach właściciela
3. Bezpośrednia kontrola, szybkość podejmowania decyzji
4. Niewielki kapitał początkowy
5. Korzyści podatkowe dla właściciela

WADY

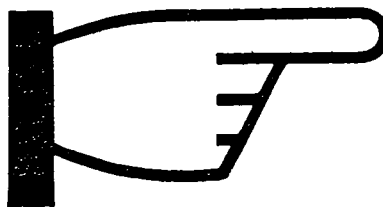
1. Nieograniczona odpowiedzialność
2. Trudności w zdobyciu finansowania lub kapitału
3. Brak ciągłości istnienia biznesu (w przypadku choroby lub śmierci właściciela)

Partnership - biznes posiadający co najmniej 2 wspólników dzielących odpowiedzialność prawną.

Limited Partnership - spółka, w której odpowiedzialność partnerów (limited partners) jest ograniczona do wysokości wniesionego kapitału pod warunkiem, że co najmniej jeden z partnerów jest tzw. głównym partnerem (general partner) o nieograniczonej odpowiedzialności i bierze bezpośredni udział w zarządzaniu i kierowaniu spółką.

KULISY

BIZNESU



KORZYSCI

1. Łatwość utworzenia, stosunkowo nieduża ilość regulujących przepisów
2. Możliwość zdobycia dodatkowego kapitału (wkład partnerów)
3. Niewielki kapitał początkowy
4. Szersza baza zarządzania i kierowania
5. Możliwość korzyści podatkowych

WADY

1. Nieograniczona odpowiedzialność
2. Trudność w znalezieniu odpowiednich partnerów
3. Trudność w zdobyciu finansowania
4. Brak ciągłości
5. Trudności w zdefiniowaniu zakresu odpowiedzialności i podejmowaniu decyzji

Corporation - osobna jednostka prawna, która może mieć wielu udziałowców (shareholders) odpowiedzialnych prawnie do wysokości wniesionego wkładu.

KORZYSCI

1. Ograniczona odpowiedzialność
2. Niezależna jednostka prawna
3. Wyspecjalizowane kierownictwo
4. Możliwość korzyści podatkowych
5. Łatwość zdobycia dodatkowego kapitału
6. Łatwość zmiany właściciela (właścicieli)
7. Ciągłość działania

WADY

1. Obwarowania prawne
2. Konieczność bardzo dokładnego rejestrowania

działalności

3. Podwójne opodatkowanie (na poziomie korporacji i udziałowca)

4. Najkosztowniejsza forma organizacyjna biznesu

Wszystkie sprawy związane z rejestracją biznesu należy załatwiać w Ministry of Consumer & Commercial Relations, 2nd Floor, 555 Yonge Str. Toronto, Ont. M7A 2H6, tel. (416) 963-0380. Dodatkowych informacji udziela tzw. Small Business Hot Line - tel. 1-800-387-6142.

W dalszych odcinkach omówię szczegółowo poszczególne formy biznesu, teraz natomiast chciałbym przedstawić listę zawodów do wykonywania których w Ontario obowiązkowe jest posiadanie licencji. Listę podaję w angielskim brzmieniu, w celu uniknięcia nieporozumień językowych.

Alignment and brakes mechanic
Auto body repair
Sheet metal worker
Barber
Steam fitter
Construction maintenance electrician
Transmission mechanic
Domestic and rural electrician
Truck-trailer repairer
Fuel and electrical systems mechanic
Watch repairer
Hairdresser
Hoisting engineer - mobile crane
Hairstylist
Motorcycle mechanic
Hoisting engineer - tower crane
Plumber
Refrigerator and air conditioning mechanic

W wielu innych zawodach posiadanie licencji jest wskazane, ale nie jest wymagane prawnie, np. printer, tool and die maker, small engine mechanic, commercial and residential painter, general carpenter, plasterer, brick and stove mason etc.

W celu uzyskania dokładniejszych informacji proszę się kontaktować z Ministry of Colleges and Universities, Mowat Block, Queen's Park, Toronto, Ontario, M7A 1B9, tel. (416) 965-6407.

PIOTR CHWALISZ

MURRAY KEESO & CO.
Chartered Accountants
(416) 598-2512, 530-0305



TYPOWE "KANADOLE"

Poznajcie teraz Diane i Rossa, Franka i Bertę - lub jeżeli wolicie "Scalonych", "Osiągających", "Należących", "Indywidualistów" Stanowią oni część ludzkiego krajobrazu Ameryki Stworzyli ich psychografowie - najnowsze zjawisko biznesu reklamowego

Oto oni pracująca matka (czy lepiej pracownik z dziećmi), rzadko zagląda do kuchni, nie lubi sprzątnia i wielu domowych czynności, ale za to docenia swój nowy samochód i nowe video Podobnie jest z Rossem Swoją wolny czas traktuje jako szalenie drogi i jeżeli jest samotny nie traci czasu na gotowanie i zakupy Praca jest jego drugim zyciem, w którym potrafi odkryć wiele przyjemności

Obydwoje są pewni siebie, ogólnie zadowoleni z życia Łączą atrybuty młodości - agresywność, fizyczną aktywność, odrobinę samouwielbienia z cechami wieku dojrzałego - zdrowym rozsądkiem i pragmatyzmem Trudno ich w dwóch słowach scharakteryzować, ale sami preferują określenie tzw agresywnych zdobywców - bo to jeszcze bardziej podnosi ich na duchu i umacnia w przekonaniu o swej wartości

Naukowcy, którzy "odkryli" Diane i Rossa to psychologowie, socjologowie i konsultanci skupieni wokół Canada Lifestyle Inc., a zwani dzisiaj psychografami Nauka ta rozwinęła się na kontynencie amerykańskim przeszło 10 lat temu i dzisiaj przeżywa swe apogeum Finansowana jest przez wielkie kompanie reklamowe, korzystające z badań społecznych dla przygotowania swych reklam i ogłoszeń

Badania psychograficzne dzielą społeczeństwo ze względu na wiek, dochód, przynależność od warstwy społecznej, ale ze względu na reprezentowany system wartości i styl życia Jesteśmy określani tym w co wierzymy, o czym marzymy i co cenimy To różni 35-letniego kierowcę traka od 35-letniego biznesmena Ta oczywista skądinąd prawda stała się rewelacją dla wszystkich interesujących się reklamą i handlem Zespół wartości określa lepiej potencjalnego kupującego od danych dotyczących wieku, dochodów czy zawodu

Psychografia stała się od lat podobna sondzie, którą zawodowi wędkarze stosują by lepiej złowić rybę Z tym, że sonda psychograficzna bada społeczeństwo podzielone wg różnych stylów życia Większość reklam stara się dotrzeć do ludzi między 18 a 35 rokiem życia, zarabiających między 20 a 40 tys rocznie, mających 1-8 dzieci Ale takie określenia nie są już precyzyjne

Przeciętny z tej grupy to miejski profesjonalista, jeżdżący nowym modelem Audi, oglądający z zapalem Miami Vice lub też tzw zielony, cichy i mało przebojowy, wyjadający resztki z lodówki i oglądający wieczorne wydania dziennika Stąd autorzy reklam muszą być pewni do kogo je adresują Uśmiech i skąpy kostium kąpielowy sexy nastolatki na pewno nie trafią do jej rówieśniczki wychowanej w atmosferze szanowania tradycji i tzw zasad

W Stanach istnieją dwa modele psychograficzne powszechnie stosowane przez ludzi biznesu i reklamy Pierwszy z nich opiera się na zasadach psychologii rozwoju i mówi po prostu, iż ludzkość rozwinęła się ze stanu niedojrzałego, w którym głównie chodziło o przetrwanie i bezpieczeństwo do stanu, w którym przynależność grupowa, samorealizacja i zadowolenie z życia jest głównym motorem działań Stąd dziewięć podstawowych modeli życia Na dnie całej konstrukcji znajdują się - 9% - "Ci, którzy chcą przetrwać" - zdesperowani, sfrustrowani, w nic nie wierzący i nie cieszący się życiem oraz - 7% - "Ci, którzy liczą na przetrwanie" - podobni do poprzednich, ale posiadający jeszcze jakąś ochotę do walki i współzawodnictwa Wyżej - to tzw grupy sterowane z zewnątrz - czyli żyjące zgodnie z tym co myślą inni 35% - to "Przynależni" - znani jako middle-class i w tej przynależności znajdujący pewność siebie i swych przekonaniach, 22% - "Osiągający" - czyli zróżnicowana grupa ciężko pracujących ludzi, którzy osiągnęli sukces i zadowolenie - głównie profesjonalści, 10% - "Rywalizujący" - czyli członkowie ambitnych

często ostentacyjnie rywalizujących grup, które niezręcznie chcą zostać zdobywcami świata

Następni to tzw sterowani z wewnątrz - dla których ważne są przede wszystkim przeżycia własne Są to w skrócie - 5% - "Buntownicy" - artyści i tzw wieczni kontestatorzy, 7% - "Eksperymentatorzy" - szukający gorących i prostych wrażeń, 8% - "Społecznie uswiadomieni" - przejmujący się głównie sprawami społeczeństwa i polityką wewnętrzną Na szczycie znajdują się "scaleni" tylko 2% - czyli ci, którzy potrafili wybrać złoty środek pomiędzy wpływami z zewnątrz a zapatrzeniem w swe ideały

Oczywiście tego typu raporty nie są robione bezinteresownie Zainteresowane instytucje uczestnicząc w marketingu płacą za nie około 15 tysięcy i skrupulatnie analizują do swych reklamowych potrzeb I tak pomyłka pewnego concernu produkującego mrożone desery kosztowała go sporo dolarów Adresatem była zwykła domowa gospodyni, której gotowe danie miało ulżyć w pracy i przynieść parę chwil spokoju Nikt nie przewidział, że dla tej gospodyni kupno deseru będzie po prostu kompromitacją i że całą radość życia czerpie ona właśnie z przygotowanych wyłącznie przez siebie zdrowych posiłków Cała reklama poszła w rezultacie do kosza i zastąpiono ją inną, kierowaną do zaganianej i nie mającej czasu super-mamy (która chce uprzyjemnić życie dzieciom) lub do samotnej, która szykuje wykwinny deser dla narzeczonego

Drugi popularny w Ameryce raport dzieli społeczeństwo ze względu na ich stosunek do życia i jego wartości Na sześć charakterystycznych grup składają się 25% - "Żyjący z dnia na dzień" - typowi podglądacze, pasażerowie, a nie maszyniści parowozu dziejów, 18% - "Staromodni purytanie" - konserwatywni, mało tolerancyjni, mało zainteresowani światem zewnętrznym i nowinkami, następnie, prawie w równej proporcji - "Działacze", "Agresywni zdobywcy", "Niezainteresowani", "Aby przetrwać", "Odpowiedzialni"

Żaden z tych modeli nie ukazuje w łaskawym świetle społeczeństwa amerykańskiego Można powiedzieć, iż specje od reklamy raczej wykorzystują słabości i wady ludzkie, a nie zalety Być może eksponowanie tych minusów - niedojrzałość, życie w oczach innych, pogon za nowym jest właśnie głównym motorem przyciągającym rzesze nowych kupujących Opierając się na takich zasadach powstała klasyczna już reklama Molsona "Fred i chłopcy", która stała się synonimem kanadyjskiego stylu życia Reklama oparła się na psychograficznym studium ukazującym przeciętnego piwowoda jako człowieka dojrzałego wiekiem, lecz psychicznie "podszycyego dzieckiem", który już nigdy nie dorosnie Jest on niepewny jutra, przerażony swobodami kobiet Refren "To ciągle smakuje świetnie" plus wieczna przyjazn chłopców - stanowi jedyną gwarancję w życiu Freda

Inaczej zaadresowali swego odbiorcę autorzy reklamy piwa Amstel Zewnętrzna winda wiezie gości na szczyt eleganckiego wieżowca na party, w którym uczestniczą tzw młodzi - profesjonalści "Wznosi się w górę razem z Amstel light" głosi reklama i zachęca "współzawodniczących" do wzniesienia się na społeczne wyżyny "zdobywców", którzy spokojnie już i bez stresów popijają piwko w wytwornym penthausie Nowa psychologia bazuje więc na trudno uchwytnych odczuciach, odnosi się do emocjonalnej natury człowieka Środki jej przekazu są raczej wizualne, a nie słowne i stąd mniej kontrolowane przez świadomość

Wyniki tych badań nie są jeszcze stosowane tak szeroko jak w Stanach Wpływają wyłącznie na kształt reklam, a nie na ogólną strategię wydawców czy producentów programów telewizyjnych "National Geographik" znany i ceniony magazyn amerykański wyraźnie szuka swego odbiorcy wśród tzw "Zdobywców", "Społecznie świadomych" czy "Przynależnych" do middle-class

W Kanadzie nie ma tylu pism, także wybór czytelnika jest ograniczony Trzy pisma kobiece w porównaniu z 15 amerykańskimi nie pozwalają mówić o stosowaniu

psychograficznej metody w kontaktach z czytelnikiem

Krytycy podejścia psychograficznego twierdzą, że grupy charakteryzujące się różnym stylem życia realnie nie istnieją, gdyż większość ludzi posiada podobną hierarchię wartości, a ich sposób myślenia i oceniania jest kształtowany przez ten sam model kultury Psychografia przekreśla też pojęcie indywidualizmu i wpływu historii na tworzenie się grup społecznych

W myśl tych badań życie wewnętrzne człowieka prawie zupełnie nie istnieje Składa się wyłącznie z momentów dających zadowolenie i komfort Reklamy i proponowany przez nie model życia nie mają nic wspólnego z dojrzałością, świadomym wyborem, kontrolą nad tym co jest raczej złe i społecznie mało pożyteczne

Człowiek i jego świat przestał istnieć wobec magu świata produktów, które chcą nam sprzedać To nie psychologia, to czysty marketing - mówią przeciwnicy - sprawujący cały świat i ludzi do dwóch rzeczy - tego co lubię i tego co nie lubię Po środku nie ma nic Żadnej myśli, żadnego wytłumaczenia I może mają rację

Kanadyjczyku - jaki jesteś!

Charakterystyka ta odnosi się do Kanadyjczyków pochodzenia anglosaskiego, powyżej 18 roku życia Została sformułowana przez Canada Lifestyle i dzieli ludzi na czterdzieści charakterystycznych i najczęściej spotykanych stylów życia

DIANA - 20% - "pracownik obciążony dziećmi" - socjalnie agresywna, aktywna, podatna na zmiany, praktyczna

SUE - 17% - "samotna" - dobrze wykształcona, łaknąca doświadczeń kulturalnych, niezdolna do osiągnięcia celów i obawiająca się małżeństwa, rodziny i romansów

LIZ - 15% - "domatorka" - zasobna, wyrafinowana, która prowadzi dom tak jak biznes, kulturalna, wysoko wykształcona i pewna siebie

SARA - 12% - "tradycjonalistka" - w średnim wieku i ze średniej klasy, gospodyni domowa, żyjąca zgodnie z wartościami, które jej wpojono w młodości Domyslna i elokwentna - stara się udoskonalić siebie

BRENDA - 10% - "matka w dzinsach" - młoda, nisko zarabiająca domatorka, starająca się pogodzić z nowymi obowiązkami życia rodzinnego Uzależniona psychicznie od męża lub ojca Oszczędna

FRAN - 9% - "szczęśliwa gospodyni" - typowe zainteresowania to dzieci, kuchnia, kościół Tradycjonalistka, sceptycznie nastawiona do wszystkiego co nowe, zwłaszcza jeżeli chodzi o kobiety

GRAN 9% - "STAROMODNA TRADYCJONALISTKA" - ŻYJE MORALNIE W XIX wieku Jest bardziej sterowana na rodzinę niż jakkolwiek inna grupa

EDNA - 8% - "malkontentka" - emocjonalnie i intelektualnie nastawiona negatywnie do życia Chowa się za zasłoną swej rodziny - dostrzega tylko w świecie zło i przeszkody

STEVE - 21% - "twardogłowy" - wykwalifikowany i pracujący w dobrym zawodzie, dobrze zarabiający, lecz rozczarowany rutyną życia i pracy Konserwatywny materialista, opowiadający się po stronie mocnych liderów i silnej ręki

ROSS - 20% - "miejski biznesmen" - dobrze wykształcony, dbający o pozycję społeczną - przeważnie profesjonalista Ceni tradycję, ale w myśleniu stara się być nowoczesny i progresywny Choc wyznaje zasadę rywalizacji żyje w ciągłym strachu przed niepowodzeniem

DAVE - 17% - "playboy" - wyjątkowo towarzyski, podrywacz i sportowiec Wrażliwy na siebie i opinie o sobie, dba o wygląd i społeczne oblicze Unika zobowiązań i dba o karierę zawodową

HENRY - 16% - "stara gwardia" - dzentelmen, tradycjonalista, religijny Rozczarowany upadkiem moralności i autorytetów, ale czerpiący satysfakcję z własnych osiągnięć i społecznego oblicza

BERT - 13% - "egoista" - szowinistyczny macho - obsesyjnie myślący o swej męskości Ceniący dobrą muskulaturę Jego wzor to Rambo

ROY - 13% - "domowy majsterkowicz" - kanadyjski kowboj, rybak, farmer, rzemieślnik Poswiecający się swemu zawodowi i rodzinie Pozbawiony iluzji i uznający swój status społeczny Szczęśliwy ze staromodnego trybu życia, który prowadzi

LESZEK SZUMAN

Astrologia i polityka

Ciąg dalszy

Dopiero w latach 2000-2030 grozi Ziemi przebiegunowanie, co spowoduje znów duże zmiany w klimatach poszczególnych regionów świata

Głównym źródłem energii - twierdzą różni jasnowidze - będzie w przyszłości Słońce i elektromagnetyczne pole Ziemi

Kwalifikacje osób medialnych będzie się wykorzystywać we wszystkich dziedzinach życia

Tyle jeśli chodzi o wizje jasnowidzów Goodman - Wprawdzie czytelnik nie otrzymał dokładnych wiadomości o czasie, kiedy omawiane katastrofy mają się rozpocząć, ale niestety przepowiednie to nie rozkład PKP Goodman jest niestety pewny, że countdown, czyli odliczanie czasu wstecz do momentu zdarzenia się kataklizmów, stosowane przy odpalaniu rakiet kosmicznych, już się rozpoczęło. Mimo to geolog amerykański i jego zespół mediów nie tracą nadziei i uważają, że do całkowitej zagłady ludzkości jeszcze teraz nie dojdzie. Liczą też na to, iż w przyszłych stuleciach nastąpi odrodzenie się prastarych kultur, a wójujące ideologie upadną.

Mniej więcej podobnie o przyszłości pisał Nostradamus, który we wstępie do Centurii wyraźnie mówi o duchowym odrodzeniu się ludzkości po okresie tragedii i wojen. Píše także, iż dla człowieka śmierć będzie początkiem nowego życia. Problemy z tym związane autor szerzej omawia w swej pracy pt. "Życie po śmierci".

3. Teorie przebiegunowania Ziemi

Aby wyczerpać do końca temat przyszłości naszej planety, według opinii uczonych i w wizjach różnych mediów, należy dokonać przeglądu różnych teorii zapowiadających spustoszenie naszego globu wskutek zmiany położenia biegunów ziemskich.

Zagadnieniem przebiegunowania - bo tak fachowo określa się to zjawisko - niezbyt dawno temu zajął się dr Immanuel Velikovsky, poświęcając mu aż trzy wydawnictwa książkowe. Wywody tego badacza można streścić następująco: Ziemia w swej przeszłości już kilkakrotnie przeszła wielkie katastrofy ekologiczne wskutek nadmiernego zbliżenia się do niej planety Wenus. Takie odwiedziny miały spowodować zniszczenie ogromnych połaci globu ziemskiego oraz odchylenie osi planetarnej. W jednej ze swych książek postawił on tezę, iż w następstwie wpływów siostrzanej planety nastąpiło całkowite odwrócenie osi ziemskiej.

Wszystko to wydaje się jednak mało prawdopodobne. Wyobrazmy bowiem sobie, że mimo oddziaływania potężnej siły odsrodkowej, jaka utrzymuje Ziemię - bąka w ruchu wirowym, nagle stanie ona "na głowie". Także przejściowy wpływ planety Wenus i jej wyjście z orbity bez powodu, nie dałyby się logicznie wytłumaczyć.

Natomiast bardziej prawdopodobne jest spotkanie się Ziemi z rzadko pojawiającą się kometą. Nadmierne zbliżenie potężnej komety mogłoby bowiem podnieść w górę olbrzymie masy wód oceanu światowego i w konsekwencji doprowadzić do wręcz biblijnego potopu.

Autorem takiej właśnie teorii jest niemiecki psycholog i filozof, profesor Hans Jurgen Andersen. W uzasadnieniu swej hipotezy powołuje się on na Herodota, greckiego myśliciela, żyjącego w V w. pne. Herodot, będąc przez jakiś czas w Egipcie, podobno został poinformowany przez tamtejszych kapłanów, iż w początkach istnienia państwa egipskiego kometa Typhon "ocierała" się o naszą Ziemię.

Istnieją dwie naukowe teorie uzasadniające "przebiegunowanie Ziemi": teoria L. Subala i P. Warłowa.

Teoria prof. geologii Louisa Subala zakłada, że może nastąpić przesunięcie się kontynentów z zachowaniem rotacji ciężkiego jądra Ziemi. W chwili ewentualnego przesunięcia się punktu ciężkości powierzchni ruchomej, os wirująca zachowuje swe pierwotne położenie. Ilustracja nr 18 we wkładce zdjęciowej przedstawia proces przebiegunowania. Na pierwszym rysunku widzimy stan normalny jaki istnieje obecnie. Rysunek 2 Bąk pochyla się o około 45°, lecz os nadal pozostaje w położeniu poprzednim. Rysunek 3° Odchylenie sięga 90°. Rysunek 4 Odchylenie osiąga 135° i zbliża się do położenia odwrotnego od normalnego.

Rysunek 5 Bieguny zamieniły swe położenie, mimo, że os zachowała pierwotny poziom.

Dla kosmicznego obserwatora teoria P. Warłowa nie różni się od poprzedniej z tym, że według opinii tego ostatniego odchylenia mogą być spowodowane zbliżeniem się do Ziemi jakiegoś obcego ciała niebieskiego. Może to być olbrzymi meteor, bolid lub kometa.

P. Warlow popiera też prof. Andersena, że w swej przeszłości Ziemia spotkała się już z kometą Typhon. Otóż, wskutek różnych przyczyn w wyniku zderzenia ciężkiego jądra Ziemi mogło utrzymać nadal swój ruch wirowy, przesunięciu natomiast uległo położenie wierzchnich warstw globu. Tezę powyższą mogłoby poprzeć rysunek nieba odnaleziony w grobie jednego z faraonów. Widoczny jest na nim Krzyż Południa i inne gwiazdozbiory normalnie na półkuli północnej niewidoczne.

P. Warlow wyliczył też średnicę jądra komety Typhon. Miałoby ono mieć imponujące rozmiary. Liczni astronomowie nie podzielają jednak opinii tego badacza, sugerując, iż kometa wcale nie musi być olbrzymia jeśli przyjmiemy za pewnik, że grubość ruchomej warstwy ziemskiej powłoki nie przekracza 100 kilometrów. Za opinią Warłowa, odnośnie katastrofy kosmicznej w niezbyt odległej przeszłości geologicznej naszej planety, spowodowanej przez komety, przemawia kształt wybrzeży Europy i Ameryki, kontynenty te kiedyś stanowiły całość.

H. Kaminski, astronom z obserwatorium w Bochum, analizując wnioski P. Warłowa ostrzega przed kataklizmem, którego sprawcami możemy się stać my, Ziemianie. Jest on zdania, iż jeśli natychmiast nie zakaze się dalszych podziemnych prób termojądrowych, to w najbliższej przyszłości może zostać zerwana spoiwosc pomiędzy poszczególnymi płytami kontynentalnymi. Cała litosfera pływa bowiem w pewnym sensie po oceanie płynnej magmy.

Tyle uczeni. A co na powyższy temat mają do powiedzenia jasnowidzące media, które praktycznie zapoczątkowały burzę wokół całej sprawy.

O zbliżającym się przebiegunowaniu Ziemi

wspominało wielu jasnowidzów i znaczna liczba mediów. Cztery dziewczyny z Garabandal, którym w roku 1961 ukazała się Maria (Matka Boska), włoski cudowny zakonnik ojciec Pio, chłop Alois Irlmayer i powszechnie znany Nostradamus.

Jedną z bardziej znanych postaci ostatnich kilkudziesięciu lat był włoski zakonnik, Padre Pio, posiadający umiejętność tzw. bilokacji, czyli wysyłania swego ciała astralnego na odległość. A oto jedna z jego relacji o zbliżającej się katastrofie kosmicznej.

"Z nieba spływają ogniste orkany i dmą huragany. Deszcze i burze Trzęsienia ziemi będą następować jedno po drugim. Bezustannie z nieba będzie lał się ogień. Ludzie powinni szczelnie pozamykać drzwi i okna, nie dopuszczając bezpośredniego dościa powietrza ze dworu, albowiem wiatr będzie niósł ze sobą trujące gazy, a z nimi śmierć. Dopiero trzeciej nocy ustana trzęsienia ziemi."

Alois Irlmayer, bawarski chłop, nie mający żadnego kontaktu ze światem, użył prawie identycznych słów, kiedy przed kilkudziesięciu laty wygłaszał swe przepowiednie, w obecności okolicznych gospodarzy w karczmie w Freilassing. Treść jego wypowiedzi zachowała się dzięki miejscowemu proboszczowi, który je skrzętnie notował.

Do mniej znanych jasnowidek należy Kathe Nielsen, mieszkanka Krefeld w RFN. I ona miewała wizje dotyczące zmian, jakich w przyszłości możemy spodziewać się na Ziemi. Opisała je w książce "Die Enthüllungen einer Seherin".

Wywołane przez komety trzęsienia ziemi - pisze ona - rozciągną się u nas (w RFN) szczególnie w rejonie na północ od Dusseldofu po Nijmegen i sięgną aż po Belgię. W moich wizjach widziałam w tamtych okolicach góry ziejące ogniem oraz trzęsienia ziemi, które wywołują pożary miast. Moje przepowiednie pokrywają się z wizjami mego znajomego jasnowidza, Leona Theunisa z Mortsel, który dodał, że holenderskie miasto Nijmegen oraz okoliczne miejscowości, tak holenderskie jak i niemieckie, ulegną zniszczeniu.

BARAN



Pamiętaj, że cokolwiek będziesz robił, nie możesz ulegać znanym Twojej rodzinie atakom zniecierpliwienia. Zadnych kłopotów nie jest okres na to. Uważaj też za kierownicą. Tylko pod tymi warunkami ten tydzień przebiegnie tak jak sobie życzysz.

W pierwszych dniach otrzymasz list (lub inną drogą) z wiadomością, która pociągnie za sobą nieprzyjemne urzędowe uciążenie.

Zaplanuj już urlop, bo będzie za późno i ani towarzystwa nie znajdziesz, a i miejsca będą zajęte.

RAK



Zbyt wiele czasu na sentymenty Ci nie pozostanie, ale wlasnie dobrze by było, żebyś poświęcił trochę uwagi komus miłemu sercu. To Ci pomoże także i w innych sprawach, które w najbliższych dniach mogą być skomplikowane.

Ktos może się czuć urażony Twoją rzekomą oziębłością, jeśli jednak potrafisz dodać ciepła. Waszym wzajemnym kontaktom to potem wszystko powinno ulec poprawie.

WAGA



Nie unos się, bo zaprzepaszczasz swój dotychczasowy dorobek. Po to masz głowę, żeby z niej korzystać właśnie w chwilach trudniejszych. Od tego zależy nie tylko Twoje osobiste powodzenie, ale też szczęście Twojej rodziny i domu otoczenia.

Wizyta od dawna oczekiwana zawiedzie Twoje nadzieje, nie wszystko pozostaje w naszych wspomnieniach w realnych rozmiarach, nawet uczucia.

Czwartek dniem niepowodzenia.

KOZIOROŻEC



Dla Koziorożców Byków, Wodników i Strzelców Waga i Lwów każde zasadzone i pielęgnowane drzewko nie tylko we własnym ogrodzie, to talizman szczęścia! Tak twierdzi indyjski filozof. I na odwrót, każde zmieczone z Twojej winy i beznamiętne drzewo odbiera Twemu życiu radość i powodzenie. Ja ponoczyć także holdując tej teorii, uważając, że niszczenie tego co żyje, obraca się przeciw niszczącemu. U Koziorożców, które są istotami związanymi z ziemią, bardzo jest ważny kontakt z przyrodą i dbanie o nią.

BYK



Wiele obowiązków na głowie nie będziesz wiedział, od czego zacząć. Masz jednak odwagę i odpornosc, to Ci pozwoli uporac się z problemami, tak że następne dni powinny być łatwiejsze.

Wakacje przydałyby się. Do bierz sobie towarzystwo osób, które potrafią Ci zapewnić spokojną i zdecydowaną miłą chwilę. Odłóż na jakiś czas wszelkie zmartwienia i troski.

Twoja rodzina szykuje Ci nie spodziankę w postaci nowego członka rodziny, problemem jest już tylko czy ma to być pies czy kot.

LEW



Jeśli budujesz dom, dosłownie i w przenośni, to okres temu nie jest najbardziej sprzyjający. Przed sięwzięciem będzie wymagało dużo trudu i wysiłku.

Będziesz mieć powodzenie, ale nie daj się omotać tym, którzy próbują Ci pochlebic. Staraj się nastawic raczej na własne potrzeby, a nie wsluchuj się w utyskiwania innych.

SKORPION



Rad był usłyszeć same pomysły, nosi to naturalne, ale niestety byłoby nieprawdziwe. Dlatego nastaw się na nieuniknione kłopoty w okresie do 7 czerwca, po to aby potem móc wykorzystac dalsze lepsze dni w następnych tygodniach. Możesz wtedy mieć wolną drogę dla wielu Twoich pomysłów organizacyjnych, technicznych, naukowych, a także społecznego działania.

Większa troska o mieszkanie, porządku, naprawy, poprawia Ci samopoczucie.

WODNIK



Staraj się robić wszystko spokojnie, nie decyduj pochopnie, ale jeśli już raz na coś się zdecydujesz, to bądź konsekwentny. Nie zakłócaj atmosfery wokół siebie, wzburzeniem i pesymizmem. Jeśli coś Cię wytrąca z równowagi, konieczne staraj się oderwać myśli od tych spraw.

Wodnik to bardzo pobudliwy insty. Często same siebie wpędzają w chorobę przez nadmiar emocji.

BLIŹNIĘTA



Jeśli będziesz się trzymał jak najdalej od wszelkich plotek, intryg, to pod tym warunkiem (i tylko pod tym) osiągniesz dobre rezultaty w pracy i stworzysz sobie grono przyjaciół w nowym otoczeniu.

szczęśliwa liczba 3

Problemy ze zdrowiem, ale okaże się, że to nie poważnego, prawdopodobnie wynik przepracowania i braku szacunku dla własnego zdrowia.

PANNA



Nie wygrasz miliona w lotto ani nie zdobędziesz serca urody łowanej głowy z bajki, a tym bardziej nie zrobisz błyskotliwej kariery, o której marzysz od dawna. W każdym razie nie teraz!

Natomiast możesz mieć wiele dobrych dni u boku kogoś, kochającego wśród przyjaciół i miłych znajomych systematycznie rozwijając zdolności i talenty.

Bądź troskliwszy dla dzieci i bardziej wroźniejszy dla partnera.

Weekend rozrywkowy, nowe znajomości.

STRZELEC



Na weekend zaplanuj podróż, która Cię oderwie od trosk i da trochę odprężenia. Jeśli zdecydujesz się na urlop w tym okresie, spróbuj spędzić go na wsi (może nawet aktywnie pracując na świeżym powietrzu, zbioru owoców itp.).

Dodatkowy zarobek pozbaWi Cię wyrzutów sumienia z powodu wydanych pieniędzy, a i inne korzyści dadzą Ci nowe spojrzenie.

Poniedziałek i wtorek wykończysz na zaległą korespondencję i sprawę papierkową.

RYBY



Przygotuj wszystko tak, żeby przystąpić do wprowadzenia w życie swoich planów, kiedy tylko nadejdzie na to czas. Okoliczności pomogą Ci pod warunkiem, że dobrze wybierzesz sobie pracowników. Nie staraj się ty, o nikogo do niczego namawiac. Pamiętaj, że coś co na początku wydaje się niesamowicie plusy i korzyści, potem koscia w gardle staje.

Wizyta u dentysty już dłużej nie da się odkładać na później.

PACZKI DO POLSKI

przez

POLIMEX2053 DUNDAS ST W, TORONTO, ONT M6R 1W8
TEL. 537-7914**UWAGA MISSISSAUGA I OKOLICE**
POLIMEX FORWARDING INC1575 SISMET RD UNIT 7, MISSISSAUGA, ONT
TEL. 624-1965**OFICJALNY PRZEDSTAWICIEL**• PACZKI • SAMOCHODY • LEKI •
MASZYNY ROLNICZE • SPRZĘT
GOSPODARSTWA DOMOWEGO • BONY
• OLAROWE itp**UWAGA****Polonia w Toronto i okolicy**POLISH ALLIANCE TORONTO
CREDIT UNION LTD
(Wejście od wschodniej części budynku)

TEL. 762-9523



Konta depozytowe	6% rocznie
3-miesięczne certyfikaty ..	7% rocznie
6-miesięczne certyfikaty ..	7½% rocznie
Roczne certyfikaty	7½% rocznie
3-letnie certyfikaty	8% rocznie

non-redeemable
Pozyczki personalne.... . 13¼%
Pozyczki hipoteczne . . .11¼%
ubezpieczone na życieBEZPŁATNE PERSONALNE KONTA CZEKOWE
CODZIENNE od 12 do 2 30 po poł i od 7 30 - 9 wiecz
WTORKI tylko od 12 do 2 30 po poł oraz SOBOTY
od 10 do 12 30Członkostwo w jakiegokolwiek organizacji polonijnej
nie jest warunkiem członkostwa w naszej Credit Union2150 Bloor St West, Toronto
(Wejście od wschodniej strony budynku)**HIGH PARK**
Real Estate Ltd Realtor217 RONCESVALLES AVE
TORONTO ONT M6R 2L61000 sprzedanych domow
Istniejąca od 1972 r firma 40 agentow
poleca Panstwu wszelkiego rodzaju domy
i interesy, 3-dniowe, komputerowe
wyprzedzenie w informacji gwarantuje
najlepsze okazjeProszę dzwonić całą dobę
532-4441**DARRELL KENT REAL ESTATE LIMITED**

ETOBICOKE MISSISSAUGA TORONTO SCARBOROUGH

Solidna i fachowa obsługa
Kupno-sprzedaz nieruchomości Pomoc w finansowaniu i załatwianiu
Bogaty wybór z komputera formalności prawnych
DO SPRZEDANIAMISSISSAUGA w pobliżu kościoła sw
Maksymiliana Kolbe Luksusowa rezydencja 13
pokoi jacuzzi sauna 2 kominki nowoczesna
kuchnia centralna klimatyzacja i odkurzanie
oraz wiele innych luksusow Cena obniżona
\$ 249 tysGRENADIER POND super luksusowy
Triplex z unikalnym widokiem na High Park
cena \$ 495 tysJANE BABY POINT sklep 1200 sq feet
piwnica magazyn oraz b ładny apartament
dwusypialniowy \$ 295 tys

DELIKATESY Z KAWIARENKA super okazja \$ 79 tys

ZYGMUNT PRZETAKIEWICZ
Biuro 766-4088 Dom 769-9494

NIEDZIELA, 17 SIERPNI 1986 r

**POLONIJNA
PIELGRZYMKA
MARYJNA
MIDLAND****DRODZY BRACIA I SIOSTRY
W CHRYSUSIE PANU, RODACY!**

„POKOJ MOJ DAJĘ WAM“ - z tymi słowami Zbawiciela, które są hasłem tegorocznej pielgrzymki Polonii z Ontario, chcemy jak najliczniej stanąć przed Bogiem, aby Mu podziękować za wielkie rzeczy, jakie uczynił Maryi, Matce swojego Syna Ona pierwsza bowiem osiągnęła zbawienie i jako wniebowzięta uczestniczy w chwale Zmartwychwstałego Pana oraz opiekuje się pielgrzymującymi braćmi Syna

W Uroczystosc Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w Midland, w niedzielę 17 sierpnia 1986 r, Polonia nasza zgromadzi się w nastrojowym otoczeniu sanktuarium świętych męczenników kanadyjskich, dokąd dwa lata temu pielgrzymował nasz papież, Jan Paweł II

Zachęcamy wszystkich pielgrzymów, aby przybyli do Midland ze znakami i hasłami oraz symbolami na temat ROKU POKOJU

Za przyczyną naszej Matki, Królowej Pokoju, chcemy uprosić dla świata i dla nas samych DAR „POKOJU, którego nam świat dać nie może”

PROGRAM PIELGRZYMKI

11 00 Zbiórka pielgrzymów i pocztów sztandarowych kościelnych oraz świeckich na placu przed bazyliką od strony głównego wejścia

11 15 Procesja z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej do polonijnego ołtarza na wzgórzu

11 30 UROCZYSTA MSZA ŚWIĘTA KONCELEBROWANA, której będzie przewodniczył ks biskup MATEUSZ USTRZYCKI, biskup pomocniczy z Hamiltonu Przywitanie duchowieństwa, sióstr zakonnych, przedstawicieli organizacji polonijnych i WSZYSTKICH PIELGRZYMOW

Procesja z darami Niesione będą chleb i winogrona, wino i woda, hostie, gołębie, które zostaną wypuszczone z klatki Kolekta - będzie zbierana na potrzeby Kościoła w Polsce Ofiary zostaną przekazane na ręce Prymasa Polski

15 00 „DROGA KRZYŻOWA“
przygotowana przez młodzież naszych parafii Po tym nabożeństwie będzie krótki koncert pieśni religijnych
i ZAKOŃCZENIE PIELGRZYMKI
KONFERENCJA POLAKICH KSIĘŻY
NA WSCHODNIĄ KANADĘ**TADEUSZ GWIAZDA
SELESMAN****HUMBERVIEW MOTORS INC**

3200 Bloor St West

Oferuje nowe i używane samochody
m-ki Chevrolet oraz OldsmobileUdzielam wyczerpujących informacji również
telefonicznie Bus 236-1011, Res 823-0327**CINEMATIC****JANUSZ PIETRUS**tanie wykonuje wysokiej jakości
video filmyNajlepszy sposób na zachowanie
niepowtarzalnych chwil.

DZWOŃ 743-8142

Centralny Komitet Polskich Organizacji Weteranów
Toronto-Oshawa SERDECZNIE ZAPRASZA
wszystkie organizacje polonijne wraz z pocztami
sztandarowymi oraz całą Polonię w Toronto,
jak również bliższych i dalszych okolic na**ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA**

które odbędzie się dnia

10 SIERPNI 1986 r

w parku im I Paderewskiego, w River Valley,
przy Hwy Nr 27

Msza polowa o godz 12 00 Zbiórka pocztow sztandarowych o godz 11 30 Po części oficjalnej zabawa taneczna, zabawy dla dzieci, wybór "królowej pikniku", loteria i wiele innych atrakcji

Bufet obficie zaopatrzone smaczne gorące dania
Czysty dochód jak rokrocznie przeznaczony się na
INWALIDOW

- Wstęp \$3 00 od osoby - dzieci poniżej lat 12 - wstęp wolny
- Dojazd z południa Hwy 427 na północ która przechodzi w Hwy 27 ze wschodu i zachodu Hwy 401 do Hwy 27 N minąc Hwy 7 i 6 km na północ po lewej stronie w River Valley znajduje się Park im Paderewskiego

KOMITET

COSTI-IAS**Agencja Usług Społecznych
dla Imigrantów**prowadzi bezpłatne poradnictwo w języku polskim dla
kobiet ze średnim i wyższym wykształceniem
zawodowym Porady obejmują

- * pomoc w uzyskaniu tłumaczeń i ewaluacji dokumentów,
- * pisanie resume oraz podanie o pracę
- * ocenę posiadanych kwalifikacji i ustalenie celu odnoszonego zawodu
- * informacje co do wymaganych kwalifikacji w poszczególnych zawodach, możliwości zatrudnienia i sposobów szukania pracy

Prosimy dzwonić do J GASZYŃSKIEJ -
TEL (416) 534-8437**COSTI-IAS IMMIGRATION SERVICES**
1260 Dufferin St M6H 4C3(w budynku Wallace Emerson Community Centre -
koło Dupont St)**HALINA
BARANOWSKI
MA/AIC**Ubezpieczenia wszelkiego rodzaju
Biuro 622-1115, dom 746-5270**FIRMA PRZEWOZOWA
JANOSIK**Poleca swoje usługi w zakresie przewozu osób na linii
TORONTO - MIRABEL - TORONTO
jak również na Stefana Batorego

Telefon Toronto - 247-0817

**UMIARKOWANE CENY, SPECJALNA ZNIŻKA
DLA RODZIN****EVA Electronics****MIROSLAW STEFANSKI** oferuje komputery
IBM-PC-XT COMPATIBLE

- wysokiej jakości • obsługa w całej Kanadzie •
- ceny nie do pobicia • fachowa porada na temat oprogramowania (software)

TEL (416) 749-7728

UWAGA!**OSOBY ZAPRASZAJĄCE KREWNYCH
Z POLSKI NA WIZYTĘ W KANADZIE****ZAŁATWIJĄC UBEZPIECZENIE CHOROBOWE DLA WIZYTATORA
W POLSKIM BIURZE PODRÓŻY SAVE-O-WAY,
KOSZT SAMEGO ZAPROSZENIA—POTRZEBNEGO DO UZYSKANIA PASZPORTU WYNIESIE WAS****TYLKO:
\$10.00**Po bliższe
informacje
proszę dzwonić
532-3042**331 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont. M6R 2M8**Szybko i sprawnie wysyłamy do Polski i na cały świat lekarstwa,
paczki morskie i lotnicze oraz pieniądze i artykuły domowe —
tanie przeloty do Polski czarterami „LOT”**Z WOLEJĄ***Redaktor sportowy na
urlopie - po kampanii
meksykańskiej Strona
sportowa za tydzień -
prosimy PT Czytelników
o cierpliwość!***NAJPIERW ZADZWOŃ.****Problemy? Pytania?****Canada Pension Plan****Old Age Security****Family Allowances****dzwoń do Health and Welfare Canada,
w książce telefonicznej pod hasłem
the Government of Canada**Health and Welfare
CanadaSante et Bien-être social
Canada

Canada

CITY OF TORONTO**ZMIANA TERMINOW WYWOZU SMIECI**W Simcoe Day
Poniedziałek 4 sierpnia 86
smieci NIE BĘDĄ wywożone
Zostaną wywiezione we wtorek 5 sierpniaJeśli dzień wywózki smieci przypada zwykle we wtorek 5
sierpnia - zostaną wywiezione we środę 6 sierpniaWe środę 6 sierpnia nie będzie się zbierać gazet i więk-
szych przedmiotów Rzeczy te należy wystawić we śro-
dę 13 sierpniaPrzypominamy, że w Toronto funkcjonuje 7 punktów
skupu szkła i metali nieżelaznych w maju zebrano 352
tony papieru, 48 ton szkła i 8 ton cyny Po dalsze infor-
macje prosimy telefonować na nr 393-7742**K.S. LATO**Klub Sportowy LATO uprzejmie
zawiadamia wszystkich kibiców iż w
dniach 2-3-4 sierpnia na Stadionie Cen-
tenial (Etobicoke) zostanie rozegrany
turniej piłkarski TORONTO MAYOR
CUP czyli mini mistrzostwa świata
Wystąpią drużyny reprezentujące osiem
grup etnicznych miasta Toronto Pol-
skę reprezentować będzie K S LATO
Turniej odbędzie się systemem pucha-
rowymPierwszy mecz K S LATO rozegra 2
sierpnia o godz 12 45 przeciwko
S C ARABS Turniej odbywa się pod
patronatem mayorza miasta Arta
Egglentona oraz Ontario Soccer Asso-
ciation i Metropolitan Toronto Soccer
AssociationSerdecznie zapraszamy wszyst-
kich kibiców piłkarstwa**POLONIJNY TURNIEJ TENISOWY
O PUCHAR WOJTKA FIBAKA**Janusz Dorosiewicz i Grzegorz
Lato zapraszają wszystkich sympaty-
ków sportu na turniej tenisa ziemnego
Impreza odbędzie się w dniach 8-9-10
sierpnia na kortach Eglinton Flats
Wpisowe kosztuje \$20 Wszystkich chę-
tnych prosimy o zgłoszenia które są
przyjmowane pod w/w adresem**(416) 766-6757****2120 BLOOR ST W TORONTO, ONT M6S 1M8**

ARNOLD PENK

PRZEDSTAWICIEL Addison on Bay Limited

PREZENTUJE WIELKĄ WYPRZEDAŻ SAMOCHODÓW

przy wyjątkowo niskim oprocentowaniu

7.8% i 6.8%
na niektóre samochody



- Szeroki wybór nowych i używanych samochodów
- Nowe samochody '86 posiadają 3-letnią gwarancję, lub 60 tys km power i train, jak również 5-letnią gwarancję korozyjną
- Używane samochody mają do nabycia roczną gwarancję

PENK gwarantuje najlepsze warunki sprzedaży samochodów, załatwia na poczekaniu sprzedaż, pożyczkę Polecam tanie ubezpieczenia uwzględniające zagraniczne prawo jazdy. Osobista opieka ARNOLDA PENKA w ciągu całego okresu posiadania auta. ARNOLD PENK posiada długoletnią praktykę w sprzedaży samochodów i udzielaniu pożyczek. Cieszy się wielkim uznaniem i zaufaniem wśród Polaków, a także znany jest jako społecznik. Kupno samochodu jest poważnym wydatkiem finansowym, trzeba wiedzieć z kim nawiązać tak poważną transakcję. ARNOLD PENK jest wyróżniony przez GM jako "SENIOR MASTER SALESMAN". Czy jeszcze ktos może to oferować? Zanim podpiszecie gdziekolwiek transakcję zakupu, sprawdźcie u PENKA.

Po wszelkie informacje proszę dzwonić 964-3211 lub do domu o każdej porze 731-0757 podając nazwisko i numer telefonu

832 Bay St., Toronto, Ont. (przy College Str.)

ZARZĄD ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO W KANADZIE ORGANIZUJE

KURS PEDAGOGICZNY

w Ośrodku Rekolekcyjnym OO Oblatów-Mississauga -
1817 Blythe Road

w dniach od 15 do 22 SIERPNIa br

Zgłoszenia proszę kierować na adres Związku -
288 Roncesvalles Ave., Toronto, Ont M6R 2M4

Po informacje proszę się zwracać -

W PERKOWSKA - tel 967-0918
D SZNAJDER - 225-5682

194-196

NEW YORK LIFE INSURANCE COMPANY

FINANCIAL PLANNING - UBEZPIECZENIA

- Life Insurance - na życie
- Disability - chorobowe
- Mortgage - hipoteczne
- Business - handlowe
- RRSP, Annuity - emerytury

SOLIDNIE, TANIO I SZYBKO

Po bliższe informacje proszę dzwonić

Andrzej Krysiak
TEL Biuro 226-6515, dom 247-8326

180-191

AB VIDEO - LUX

Profesjonalne video,
ceny amatorskie,
wszystkie okazje i systemy
Również Insurance Claims,
koncowy montaż w studio
Efekty

Powitania z lotniska \$ 26

Wesela od \$ 200

TEL (416) 278-5684
Spoza Toronto do 250 km



MATRYMONIALNE

WDOWA LAT 43 pozna pana
w celu matrymonialnym Hasło
SAWA Adresować na Echo Ty-
godnia 197

SUNSHINE

Samotność, potrzeba kogoś
bliskiego, brak czasu!

Wiele pan i panów jest w podobnej sytuacji. Pozwól sobie pomoc w znalezieniu szczęścia, składając ofertę w naszym biurze. Piszcie po najnowszy fotokatalog "LATO 86" (ponad 200 ofert głównie z Polski, również z Kanady i Anglii) oraz informator załączając dolarów 2. Adres: Box 339 Station D, Scarborough, Ont M1R 5B8

Kasi Enterprises Ltd
121 Roncesvalles Ave Toronto
TEL 531-8786

PACZKI do POLSKI

UWAGA!

W związku z zaistniałą sytuacją w Polsce wprowadzamy następujące paczki specjalne

No 601 Netto 5 0 kg	\$ 49 00
Pełnotłuste holenderskie mleko w proszku	2 x 1 8 kg
Skondensowane mleko w puszcze do rozcieńczenia	2 x 410 g
Smetana naturalna	2 x 170 g
Tabletki z zawartością JODKU POTASU	10 szt
Tabletki MULTIWITAMINOWE	50 szt

No 602 Netto 5 kg	\$ 39 00
Pełnotłuste holenderskie mleko w proszku	10 x 0 5 kg

No 603 Netto 4 6 kg	\$ 46 00
MILUPA witaminizowane mleko w proszku dla niemowląt	3 x 1 0 kg
Wielowitaminowa odżywka jabłkowa	2 x 200 g
Wielowitaminowa odżywka pomarańczowa	2 x 300 g
Wielowitaminowa odżywka bananowa	2 x 300 g

No 604 Netto 5 6 kg	\$ 47 50
Pełnotłuste holenderskie mleko w proszku	2 x 1 8 kg
MILUPA witaminizowane mleko w proszku dla niemowląt	2 x 1 0 kg

No 605 Netto 5 2 kg	\$ 37 00
Pełnotłuste holenderskie mleko w proszku	2 x 1 8 kg
Skondensowane mleko w puszcze do rozcieńczenia	3 x 410 g
Smetana naturalna	2 x 170 g

No 606 Netto 5 0 kg	\$ 49 00
MILUPA witaminizowane mleko w proszku dla niemowląt	5 x 1 0 kg

- * Towary pakowane w puszkach
- * Expresowa dostawa
- * Ceny w dolarach kanadyjskich
- * Pełne ubezpieczenie

Dopłata \$ 5 00 od paczki



Ponadto EXPRESS MORSKI i paczki lotnicze

"PANI JADWIGA" - POLSKI PROGRAM RADIOWY

Nadawany w każdą sobotę od godz 1 00 do 2 00 pp ze stacji CHWO 1250 w Oakville

Program muzyki i piosenki i słowa polskiego z uwzględnieniem Kobiet w ognisku domowym Telefon 691 8789

PROGRAM TELEWIZYJNY "TELEPOLONICA"

- Montreal, Quebec
CF CABLE TV pozycja 25 we srody g 11 00 i w niedziele g 18 00
CABLE VISION NATIONALE VIDEOTRON pozycja 24 w poniedziałki g 8 00 we wtorki g 6 00 we srody g 19 30 w piątki g 18 30 w noce ze soboty na niedzielę g 2 00

Korespondencja na adres STEP 375 Claremont Westmount Que H3Z 2P5

POLSKI PROGRAM MUZYCZNY

Niedziele od godz 6 do 7 wiecz CKWR fala FM 98 7 Kitchener Koncert życzeń polskie piosenki i prelekcja ks Korneliana Jan Zuk Kitchener (519) 579 3615

POLSKA FALA

Soboty od 2 4 po poł CFMB Radio Montreal 35 York St Westmount Montreal Que H3Z 2Z5 Tel (514) 483 2362

"BIAŁY ORZEŁ"

Niedziele od godz 5 30 6 30 wiecz Na fali 620 AM CFCL Timmins Paweł Rycay 340 Ross E Tel (705) 264 8765

POLISH HOUR

Niedziele 8 rano na fali CISD FM fala 94 Polski program radiowy w Thunder Bay

KORPANTY'S POLONIA

Od poniedziałku do piątku włącznie od godz 1 2 po poł Fala 1270 Buffalo Tel 892 4267

PROGRAM RADIOWY "POLONIA" w EDMONTON

Na stacji CJSR FM STEREO 88 5 Wiadomości tygodniowe kronika religijna pogadanka medyczna zgadula muzyczna z nagrodami każdej srody od godz 18 do 19

Kierownik programu RYSZARD MAKOWSKI Tel 403 424 1094

POLSKI PROGRAM RADIOWY W VANCOUVER

Niedziele od godz 2 30 do 3 30 CJVB fala 1470 Wiadomości z Polski Kanady i świata komentarze wywiady ogłoszenia i komunikaty polonijne koncerty życzeń oraz ogłoszenia handlowe Jerzy Kusmider P O Box 58262 Stan L Vancouver B C V2P 6E3 Tel (604) 327 6892

PROGRAM TELEWIZYJNY "POLONIA REVIEW"

W dzielnicy Parkdale srody 7 wiecz czwartki 10 00 i soboty 3 30 Jest programem telewizyjnym Polonii przedstawiającym wiadomości z Polski ciekawych ludzi informacje o ważnych dołączających Polonii sprawach

PROGRAM RADIOWY

"ECHO OJCZYZNY"

Od poniedziałku do piątku na fali CHIN FM 100 w godz od 10 30 do 11 30 rano Program prowadzi KAROLINA KESIK W programie koncert życzeń, wiadomości polonijne i z Polski interesujące wywiady, komentarze, muzyka dla wszystkich 637 College St., Toronto, Ont M6G 1B6, tel 531-9991, dom 247-9755

św. Stanisława i św. Kazimierza

CREDIT UNION

PROGRAM 60 +

Oferuje osobom w wieku lat 60 i powyżej szereg ulg i udogodnień

- Bezpłatne operacje na kontach czekowych
- Wolne od opłat uiszczanie należności w ramach płatności świadczeń (światło woda etc)
- Bezpłatne czeki Credit Union (tzw Bank Drafts) oraz Money Order

- A także
- O 0 5% wyższą stopę procentową na kontach oszczędnościowych srebrnych i dziennych

Pytaj o program 60 we wszystkich oddziałach naszej Credit Union

220 Roncesvalles Ave
tel 537 2181
12 Denison Ave
tel 863-0996

2987 Bloor Str W
tel 236 1225
4260 Cawthra Rd
tel 848-4303



**OGŁOSZENIA
O PRACY**

Wszystkie ogłoszenia osób oferujących pracę lub poszukujących pracy zamieszczamy bezpłatnie trzykrotnie Ostatni termin wtorek godz 3 00

Toronto Jestem na wizycie bardzo dobrze szycie i haftuje Poszukuje pracy Tel 266-6058 od godz 14 do 21

PIELEGNIARKA dyplomowana zaopiekuje się dziecm u siebie w domu TEL 763 7114 po g 18 196-198

POTRZEBNI Tokarz frezer i pomoc warsztatu- wa TEL 792 7373 Mike Simcoe 196-198

ZAOPIEKUJE się dziecmi lub starszą osobą z zamieszaniem TEL 255-7218 po godz 20 00 196-198

POSZUKIWANI kierowcy z własnym samochodem do rozwozenia pizzy Part time albo Full time \$ 4 na godz oraz procent od obrotu naprawy srednio \$6-8 na godz Najwieksza na swiecie firma dostarczajaca pizze Nowe sklepy w Toronto Praca z mozliwoscia awansu Konieczna pewna znajomosc angielskiego TEL 246-1177 albo osobiście 1650 Jane St kolo Lawrence Ave W 196-199

Podjejm prace opieka nad chorym dziecmi lub sprzanie w domu i wszelkie inne prace domowe Tel Toronto Anna 255-5632

STUDENT na wakacjach w Toronto podjejmie kazda prace Tel 241 2854

ZADNEJ PRACY SIĘ NIE BOJĘ Toronto Panu lat 21 nowo przybyla z Polski szuka pracy Tel 425-6434

TORONTO Szukam pracy moze byc sprzanie prace w restauracji lub inne prace Tel 530-1643

KLUB PIŁKI NOŻNEJ L A T O poszukuje zawodników TEL 624 6799

POTRZEBNI pracownicy do zbierania robaków Toronto tel 438 0871

POTRZEBNI pracownicy do zbierania robaków Prosz Jurka TEL 266 5564

MŁODA energiczna kobieta na wizycie szuka pracy w weekendy TEL 890-1820

PROJEKTANT mody szuka modelki na wyjazdy i prezentacje modeli w roznych krajach i miastach Mozliwosc sa modnicznego przedstawicielstwa firmy Nowy Jork (718) 383 2069 lub pisac Mr Marcus P O Box 307 Brooklyn N Y 11222 195 197

DOSWIADCZONA, kwalifikowana pielęgniarka zaopiekuje się chorymi lub podjejmie inną pracę TEL 766-3774

POTRZEBNA kobieta do pieczenia ciast TEL 781 1904 196-198

MŁODEJ ATRAKCYJNEJ kobiety do pracy w ciastkarni Donut Shop poszukuje na pełny etat Musi mowic płynnie po angielsku Toronto tel 896-9091 197 199

TORONTO Biuro podróży z firmą wysylki paczek szuka pracownika na pełny etat Musi rozumiec po angielsku Tel 532 3042 lub 532 3794

SZUKAM KOBIETY z zamieszaniem na miejscu do 28 letniej dziewczynki mowiczej po rosyjsku Toronto tel 229-2181 198 200

Potrzebne osoby dobrze robzące na drutach Toronto Prosz Mariolę tel 438-7654 198 199

KOBIETY DO DZIECKA i prowadzenia domu z zamieszaniem na miejscu poszukuje od września Toronto tel 297-8722 198-200

MŁODA KOBIETA szuka pracy najchętniej sprzanie Toronto tel 533-3254 198 200

ZAWODOWY KIEROWCA z wieloletnią praktyką instruktor nauki jazdy szuka pracy Toronto tel 963-8377 Andrzej 198-200

ZAOPIEKUJE SIĘ DZIECKIEM u siebie w domu Mississauga tel 276-3815 198-200

PIELEGNIARKA DYPLOMOWANA zaopiekuje się dziecmi u siebie w domu okolic High Park w Toronto Tel 763-7414 po godz 18 198 200

ZAOPIEKUJE SIĘ dziecmi Toronto okolica Isling ton i Dixon Tel 243-3161 198 200

TORONTO OCS PŁGAZ International Courier Service firma przewoząca małe przesyłki w Toronto i okolicach także do USA i Europy poszukuje energicznych osób sales representatives dobra znajomosc angielskiego konieczna Blizsze inf tel 638-7066 198 200

POTRZEBNA OPIEKA nad chorą w szpitalu Toronto tel 651 7665 9-10 rano lub 9-11 wieczór 198 200

DRIVER wanted with own car for a restaurant Some English Toronto tel 233-5886 98 200

MŁODA kobieta 31 lat wstaję pobyć szuka pracy w Toronto tel 439 9698

LECH W. PRUSIŃSKI
Immigration Consultant
Porady w sprawach emigracyjnych
Bezpłatnie tylko we wtorki - godz 12-7
Prosimy o telefoniczne uzgadnianie wizyt
Biuro 192 Garden Ave.
TEL 588 - 1659

DIVORCE AID
K. BELDOWSKI
Rozwód \$ 155
TEL 226 - 0335

JULIA DZIWIŃSKA LL M
Adwokat z Polski z długoletnią praktyką
TEL (416) 864-1182
od 4 do 7 po południu

Udziały porad i pomocy we wszelkich sprawach na terenie Polski m.in. małżeństwa przez pełnomocnika, rozwody w Polsce, wszelkie notarialne pełnomocnictwa do Polski, notarialne kupna i sprzedaże domów, gruntów i mieszkań, dzierżawy, spadki i inne sprawy majątkowe w Polsce, pisanie pism do polskich sądów i urzędów, sprowadzanie krewnych i odwołania od odmowy wydania paszportów, tłumaczenia dokumentów.
Biuro Polish Consulting Bureau
618A Queen Street West
Toronto Ont M6J 1E4

Adwokat
Specjalista
w sprawach kryminalnych
KRZYSZTOF PREOBRAZEŃSKI
99 Charles St East
TORONTO, Ont M4Y 1V2
TEL 964 - 1717
Res 537 - 8842

MIRROR IMAGE TRANSLATIONS
Jan Weinsberg
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
38 Putman Avenue,
OTTAWA, K1M 1Z2
TEL (613) 741 - 8680

LESŁAW SOSNOWSKI
Mgr Prawa (Uniwersytet Warszawski)
Bachelor Of Law (University of Ottawa)
ADWOKAT - NOTARIUSZ
Firma adwokacka pod nazwą
SOSNOWSKI, McNUTT
1445 Woodroffe Ave NEPEAN
(Ottawa)
TEL (613) 727 - 5662
Porady prawne i korespondencja po polsku i po angielsku

Dr MARY DONNA PIETRASZEK
młoda polonijna lekarka otworzyła nowy Gabinet Lekarski w budynku Jane Bloor Centre 2 Jane St suite 203
TEL 763 - 5956
Poprzednio pracowała w St. Joseph's Health Centre

SOLARSKI PHARMACY Ltd
(naprzeciw kościoła św. Kazimierza)
149 Roncesvalles Ave
TEL 536 - 5452
Wszystkie
J SOI ARSKI'S SALAPATEK
Szybka i tania wysyłka lekarstw do Polski • Agencja Peka • Wysyłka paczek i pieniędzy do Polski • Polska kartki i czasopisma • Ziola Zakonnika • Urząd Pocztowy • Sprzedaż biłtow

H M T EAGLE REAL ESTATE WP
3290 Lakeshore Blvd. W, Etobicoke, Ont M8V1M4
BARBARA KULIKOWSKA
doswiadczony pracownik w "Real Estate", zamieszkała w Scarborough, służy swoją fachową radą i doświadczeniem w zakresie sprzedaży, kupna domów i biznesów
Z KAZDYM PYTANIEM, proszę zwracać się Z PEŁNYM ZAUFANIEM
TEL bus. 259 - 9231 Res. 265 - 6714

BARBARA SAWALA
udzieli wszelkiej pomocy i informacji w zakresie sprzedaży, kupna i wynajmu posiadłości w Burlington, Hamilton i okolicach
Prosimy dzwonic
Alec Murray Real Estate Co Ltd.
(416) 639 - 8004 - czynny całą dobę
TEL domowy (416) 632 - 8119
1259 Brant St, BURLINGTON, L7P 1X7

RZETELNA I FACHOWA
OBSŁUGA KLIENTÓW
H M T EAGLE REAL ESTATE LTD
3290 Lakeshore Blvd West Toronto, Ontario M8V 1M4

Po wszelkie informacje dotyczące sprzedaży lub kupna prosimy dzwonic TEL 259 - 9231

- Roncesvalles duży może być 2 rodzinnymi dochodowy dom 7 pokoi 4 sypialnie 2 kuchnie 2 łazienki Położony na spokojnej ulicy. Doskonale lokalitywny i klimatyczny. Vicki Grv. tel 255 5707 259 9231
- Islington Lakeshore Duży murywany dom z dwoma sypialniami i jednym i sypialnym mieszkanem 3 łazienki. Miesięczny dochód \$ 1400. Stanisław Dziurzyński tel 259 9231
- Mississauga 3 sypialniowy i 4 sypialniowy townhouse 10% wpl. w Czesław Szyguł tel 259 9231
- Commercial 39 units w Kitchener \$ 80 tys. dochodu po wydatkach. Czesław Szyguł tel 259 9231
- Lakeshore Kipling Triplex murywany wolno stojący dwa sypialni i jeden i sypialny + den nowa kuchnia i łazienki w kompleksie bisen gym siłnia Wojtek Góral tel 622 3087 259 9231

ADVANCE REAL ESTATE LTD
Sales Representative
BOHDAN (Bob) SZEWCZYK,
M Sc Mech Eng

DO SPRZEDANIA
● Dundas-roncesvalles duży warsztat naprawy samochodów budynek 7500 st kw plus wyposazenie plus teren 1/2 akra
● Lansdowne Ave dom mieszkalny 7 pokoi 3 sypialnie plus pomieszczenie na interes
● Varve Ave dom mieszkalny 6 pokoi 3 sypialnie 2 łazienki garaż na 2 samochody Bohdan tel biuro 534-9245 dom 247-4437 534-9246 POPRAWKA TEL

1055 Bloor St W, Toronto, Ont M6H 1M4,
Tel bus 534 - 9246, wiecz 247 - 4437

Andrzej z Warszawy
MISTRZ FRYŻJERSTWA DAMSKIEGO
Laureat nagród w Paryżu, Wiedniu, Hamburgu, współpracujący ze słynną francuską firmą kosmetyków
"P E R M A"
zaprasza wszystkie Panie do
HIGH PARK BEAUTY SALON
1547 Bloor St West (na zachód od Dundas)
TEL 535-6372 (bus) 196-182

Dr Barbara KUJAWA-CIEŚLIŃSKA
Uprzejmie zawiadamia o otwarciu gabinetu dentystycznego
25 Elm Str, Toronto, Ont M5G 1H1
Na północ o Eaton Centre
TEL 977 - 0344, 977 - 7191 190-194

KONKURS
dla nowych i wprowadzających członków
Zapisz się, zapisz kogoś, weź udział
NAGRODA
Przełot i 3 DNI hotelu w ORI ANDO, FLORIDA
lub I AS VEGAS dla dwóch osób
Blizsze szczegoly w biurze Credit Union

**POSZUKUJEMY SPRZEDAWCÓW
OGŁOSZEŃ**
Echo Tygodnia kontakt 251-4258

SPRZEDAŻ

Dr JANINA DUTKIEWICZ
Family physician
zawiadamia o otwarciu gabinetu lekarskiego
3095 Glen Erin Dr, suite 7
MISSISSAUGA
TEL 828 - 0038

New Celebrities 82 automatic dwudrzwiowy stereo sun roof 58 tys km certyfikowany \$5 5 tys Toronto tel 629-4188 198

SPRZEDAM DOM z garażem i ogrodkiem położony w ładnej dzielnicy willowej Okolice Głowiec Tel 403-435-6761 197 198

Dr BOGDAN PIETRASZEK
rozpoczął praktykę lekarską w Toronto jako lekarz ogólny "FAMILY DOCTOR" w gabinecie przy
190 FERN AVENUE
naprzeciwko Credit Union
TEL 532 - 4317

DENTURE THERAPY CLINIC
JAN M. WISNIEWSKI D T
Pierwszy i Polski i Protezownik
Dentystyczny
2337 Dundas St W, Toronto
(Bloor Dundas Square Bldg.)
TEL (416) 533-8811 M6P 1W7

Dr. Teresa Wrzesińska
Specjalista
Ginekolog i Położnik
5025 Sherbooke St W pok 565
TEL. 481 - 1752
MONTREAL, QUE H6A 1S4 151 202

Dr V T BLOK GŁOWCZYŃSKA, M A O D OPIOMETRYSTA
2391 A Bloor St W (Jmc Subw W)
TEL 766 - 5580

DR WALDEMAR KOZERAWSKI
ma przyjemność ogłosić otwarcie nowego gabinetu lekarskiego w Toronto przy 2299 DUNDAS ST W suite 102, TEL 532 - 6837 oraz 45 Overlea Boulevard, suite B-9 TEL 425 - 4114 (przy Ontario Science Centre) Poprzednio pracował w Sick Children Hospital 140-153

DENTYSTYCZNE PROTEZY
G RYTWIŃSKI D T
z 25 letnim doświadczeniem
404 A Roncesvalles Ave,
TORONTO (obok kin i Revue)
TEL 531 - 8545

HUMBERVIEW INSURANCE

337 Roncesvalles Ave Toronto
TEL 531-4647

Ubezpieczenia chorobowe dla
odwiedzających Kanadę

THE FUTURE BAKERY
NAJLEPSZY W MIEŚCIE ŚWIEŻY CHLEB
Dostarczamy do sklepów i domów
739 Queen St W - Toronto, Ont
TEL 368-4235

ONTARIO BREAD Co.Ltd.
178 Ossington Ave Toronto
TEL. 532-4929

NAJPOPULARNIEJSZY PYSZNY ŚWIEŻY
CHLEB
DO NABYCIA W NAJLEPSZYCH SKLEPACH
W TORONTO I W ONTARIO

**NEW CENTRAL MEAT
DELICATESEN**
TEL 531-4861
323 Roncesvalles Ave
PIOTR MAZURKIEWICZ
Posiadamy smaczne wyroby
mięsne i wędliniarskie
wytwarzane według najstarszych
staropolskich przepisów, szynki,
boczek, balerony, kabanosy oraz
wiele innych artykułów
spożywczych importowanych
z Polski i Europy

Superior Sausage Co.
1004 DUNDAS ST W
TEL 531-8422
KONKURENCYJNE CENY!
WĘDZONE NA MIEJSCU
SŁYNNE NA CAŁE TORONTO
ONTARIO
POLSKIE KIEŁBASY
Szynki kabanosy wędliny mięsa
rozne delikatesy

dermatone
ZAKŁAD
KOSMETYCZNY
● Pielegnacja twarzy rąk i stóp
● Usuwanie zbędnego owłosienia
● Specjalistyczna aparatura
● Jakosciowe kosmetyki
● Wizyty prosimy zamawiac
telefonicznie
2198 Bloor St W
TEL 766-1867

**COPERNICUS
MEAT PRODUCTS**
79 Roncesvalles Ave
TEL 536-4054
Posiadamy świeże mięso wykrojone na
zuczenie Szynki boczek balerony kiel
basy na sposób polski oraz wiele innych
wędlin i delikatesow ogorki kiszone
kapusze z beczki sledge pierogi
T S PAKULSKI

**M-C DAIRY co.Ltd.
PRODUCTS**
Dostarczamy wszystkie znane produkty
mleczne do każdego sklepu w Toronto
Wyrabiamy kwasną smietanę yogurt
huslanke sery biale i topione
ZADAJCIE NASZYCH WYROBOW
W SWOICH SKLEPACH
Godziny otwarcia 7:00 do 4:00
212 Mavety St Tel 766-6711

SPRING CARPET CLEANING
Czyszczenie dywanow
i mebli tapicerskich
SPECJALNE OKAZYJNE
CENY PRZED ŚWIĘTAMI
Pracę wykonują fachowcy,
Pełne gwarancje
Toronto, TEL 421-3960

**KARL'S BUTCHER
& GROCERY**
Własciciel Karol Jarzabek
Posiadamy na skladzie zawsze
świeże mięsa, wędliny własnego
wyrobu smaczne i świeże oraz
importowane z Polski i Europy
artykuły spożywcze
105 Roncesvalle Ave Toronto
TEL 531-1622

**RENOWACJE MIESZKAN,
malowanie, tapetowanie
Plaster**
Prace wewnętrzne i zewnętrzne
15 lat doświadczenia
zawodowego
ANDRZEJ, tel 265-5138
178 190

BISTRO Jedna z najlepszych małych
restauracji w Toronto
(WŁASZCZY Toronto Sun)
EUROPE
● Europejska atmosfera ● Znakomite
miejsce na spotkanie ● Cos na zęb
2390 Bloor West
Toronto, Ont M6S 1P5
TEL (416) 767-0848

PRZESZŁO \$20 NA GODZINĘ
zarabia wykwalifikowany spawacz
**SWIADECTWO SPAWACZA
W 5 TYGODNI** można uzyskać w
Institute of Technical Trades który
szkoli specjalistów już 25 lat
● nowoczesne urządzenia ● rysunek
techniczny ● kursy dzienne wieczorowe
sobotnie i na zmiany ● dogodne opłaty
tygodniowe
734 KIPLING Ave TORONTO
TEL 255-2369
po godzinach TEL 536 0008
Informacji udziela
MARK NIEWIA DOMSKI

**jolanta interiors
FIRMA**
specjalizująca się w architekturze wnętrz
udzieli Ci porady jak urządzić gustownie
i wygodnie Twoje mieszkanie lub dom
Sprzedajemy nowoczesne zasłony okien
ne tzw VERTICAL HORIZONTAL
BLINDS po bardzo dogodnych cenach
Szeroki asortyment prezentow
na każdą okazję
2368 BLOOR Str W TORONTO ONT
TEL 762 9638

K O M I S
139 Roncesvalles Ave
TEL 534-9362
Posiadamy w duzym wyborze
● wyroby rzemiosła artystycznego i rę
kodzielnictwa ● kostiumy ludowe ●
bogata galeria kryształow ● bursztyny
biżuterię artystyczną srebro ● polski
fajans z Włocławka i porcelanę
ZAPRASZAMY
DO NASZEGO SKLEPU
SZTUKI LUDOWEJ

**euro-AMERICAN
ELECTRICIAN INC**
Instalacje elektryczne
Residential, Commercial
Industrial
Tel (514) 334-2966
198

**ONTARIO MEAT
PRODUCTS LTD.**
783 Queen St W TEL 364-7720
157 Roncesvalles Ave
TEL 535-4648
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ!
KONKURENCYJNE CENY!
Świeże mięso serwujemy w bogatym
wyborze
Europejskie wyroby delikatesowe
DOSTARCZAMY DO DOMOW
NA SPECJALNE OKAZJE WEDŁUG
CEN HURTOWYCH

**ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY
ANKA & PETER**
2374 Bloor Str W Toronto
TEL 769-4488
Zdjęcia i portrety na rozne okazje

**PRZEPROWADZKI
BLISKIE I DALEKIE**
oraz wszelkie przewozy towarów
Umiarkowane ceny
Solidna i szybka obsługa
TORONTO, Tel 691-3161
JANUSZ 151 176

ADAM'S SHOE REPAIR
3096 Dundas St W (na zachod
od Quebec po prawej stronie)
TEL 767-5966
Solidne szybko i fachowo wykonujemy
reparacje wszelkiego typu i rodzaju obuwia oraz
ręcznych i reb
Wymiana podszew obcasow suwakow i
uszczelnienie stalowych ● Piłkowe dopasowanie
wysokosci obcasu do sklonu i buwia ● Związanie
i skracanie cholew ● Odnawianie ● Zmiana
koloru ● Renowacja i czyszczenie wyrobow
ze sklor zamiszowych i welurowych ● Specjalizujemy
się w reperatury obuwia przyszywanego-dublu wanego
i ortopedycznego

Polski sklep w Scarborough
106 Markham Rd (rog Kingston)
**LA GROTTA
DELI**
polskie kiełbasy, wędliny, mięsa,
sledge, świeże pieczywo - Future
i Universal Bakery
CENY NISKIE
TEL. 265-6714

● CZARTERY DO POLSKI!
● oficjalny przedstawiciel PKO
● przeloty czarterowe i indywidualne do wszystkich krajow swiata
● formalnosci paszportowe wizowe, legalizacje
● ubezpieczenia dla przybywajacych z wizyta - 3 miesiace \$ 95 00
Proszę zgłaszac się do naszej fachowej załogi
**EMPRESS
TRAVEL AGENCY Ltd**
185 Roncesvalles Ave, TORONTO, ONT M6R 2L5
(naprzeciw Credit Union)
TEL 536-3554

**RENEWAL
Construction and Renovation**
Instalacje elektryczne renowacje lazne
nek kuchni wykladziny kafelki
wykanczanie piwnic Bezpłatna wycena
TEL 249-5212 lub 742-1302

**SAVE-O-WAY
BIURO PODRÓŻY
I
PACZKI DO POLSKI**
Po rezerwacji i informacji proszę
dzwonic
(416) 532-3042, 532-3794
OVERSEAS SERVICES
331 Roncesvalles Ave, Toronto

MIRAPOL Air Transit Co.
TORONTO -
MONTREAL -
TORONTO
Kazdego wtorku i piatku
Superluksusowy minibus
Rezerwacje odlotow, pomoc w
odprawie bagazy
Sezonowa obnizka kosztow
TELEFONUJ Tadeusz
275-7747 i 239-9411

Past Enterprises
PACZKI DO POLSKI
PACZKI LOTNICZE od 3 do 14 dni
WYSYŁAMY
MLEKO W PROSZKU
121 Roncesvalles Ave
TEL. 531-8786

Campanale
REAL ESTATE LTD, Realtor
KUPNO I SPRZEDAZ
wszelkiego rodzaju
nieruchomosci
na terenie Ottawy i okolic
Z JAN CHMIELA
1169 Bank St OTTAWA, ONT
TEL 236-5854, d 232-2501

TP & ASSOCIATES Ltd
Niezależni specjaliści w zakresie ubezpie
czen (Life Insurance) RRSP
oraz funduszy inwestycyjnych

Prosimy telefonowac lub pisac wyslymy
bezpłatnie
FINANCIAL PLANNING REVIEW
ANDRZEJ SLEDZ
1 Yorkdale Rd Suite 406
TORONTO, Ont M6A 3A1
TEL 787-1612, d 624-5411

**HOMETARIO
REAL ESTATE LTD
& INSURANCE BROKERS Ltd**
● KUPNO I SPRZEDAZ NIERU
CHOMOSCI WSZELKIEGO
RODZAJU
● UBEZPIECZENIA NA SAMO
CHODY - OD OGNIA - KRA
DZIEZY I INNE
171 Roncesvalles Ave Toronto
TEL 531-3506

T A T R A
3832 A Bloor Str W Toronto
TEL 233-9898
(skrzyżowanie Bloor Str / Kipling blisko stacji metra)
ZAPRASZA
na polsko-kanadyjskie potrawy
Organizujemy bankiety oraz
inne okolicznościowe
uroczystosci na miejscu lub
w domu klienta
W MAJU, 2 osoby za jedyne 9 95 \$
mogą się u nas najesc do syta
Podajemy zupę, salatę, pierogi i deser
w ilosci ządanej przez klienta

**POLSKA KSIĘGARNIA
WYSYŁKOWA**
POSIADA słowniki francuskie angielskie
techniczne i inne książki do nauki
językow kulinarne miodzeczowe bajki
religijne karty swięteczne
MONTREAL, P Q P Box - 647
N D G H4A 3R1 Canada
TEL (514) 489-0396